

**Załącznik nr 1 do protokołu nr IX/2024 z dnia 29.08.2024 r.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

Polskiego oraz podaje się do publicznej wiadomości w Biuletynie Informacji Publicznej. W §4. Postanowienie wchodzi w życie z dniem podjęcia. Podpisał Komisarz Wyborczy w Opolu II Joanna Maksymowicz-Szczepańska. Na podstawie artykułu 23a, przed przystąpieniem do wykonywania mandatu, radni składają ślubowanie. Ślubowanie odbywa się w sposób, że po odczytaniu Roty, wywołani kolejno radni, powstają i wypowiadają słowo ślubując. Ślubowanie może być złożone z dodatkiem słowa: 'Tak mi dopomóż Bóg'. Proszę bardzo o podejście Panią Grażynę Hołdę. I odczytuję ślubowanie. Proszę o powstanie. Wierny Konstytucji i Prawu Rzeczypospolitej Polskiej ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców.

Dziękuję bardzo i gratuluję Pani radnej. [brawa] Przechodzimy do porządku obrad

**Ad. 1c**, do punktu 1c, do zmian w porządku obrad.

I tutaj prosiłbym Pana Burmistrza Kopterskiego o przedstawienie zmian do porządku obrad.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Dziękuję bardzo, witam serdecznie wszystkich. Wnioskuje o zmianę porządku obrad poprzez wycofanie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, w których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne. Jest to druk numer 98. Przedstawiony projekt uchwały związany jest z przyjęciem przez gminę Prudnik transportu i zagospodarowania odpadów komunalnych z nieruchomości niezamieszkałych, w związku z podjęciem przez Burmistrza Prudnika decyzji dotyczącej zamówienia związanego z transportem, odbiorem i zagospodarowaniem tych odpadów. Z nieruchomości zamieszkałych zachodzi konieczność skoordynowania tego zamówienia z obecnym sposobem odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne. Proces ten, wprowadzenia właścicieli nieruchomości niezamieszkałych do gminnego systemu gospodarki, wymaga przeprowadzenia procedury trwającej w czasie, z zachowaniem terminów wynikających z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Dlatego koniecznym jest zawiadomienie właścicieli o zamiarze podjęcia szeregu uchwał w przedmiotowym zakresie. A następnie deklaracji od właścicieli nieruchomości w celu przeprowadzenia zamówienia publicznego w trybie przetargu na wybór wykonawcy usługi. Biorąc pod uwagę powyższe wskazane w projekcie uchwały, termin objęcia właścicieli nieruchomości Gminnym Systemem Gospodarki Odpadami, należy uznać za niewystarczający na przeprowadzenie przedmiotowej procedury. Dlatego wnioskujemy o wycofanie na tą chwilę tego punktu z porządku obrad.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Przedstawię wszystkie po kolei wnioski o zmianę, ok? I potem będziemy głosować nad wszystkimi czterema z osobna.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Natomiast wnioskuję również o wprowadzenie do porządku obrad projektów uchwał druk numer 109, w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Prudnik do partnerstwa w celu realizacji wspólnego projektu pod tytułem 'Sploty kultury' w ramach Funduszu Małych Projektów w Euroregionie Pradziad i Interreg Czechy Polska 2021 - 2027. Tutaj proszę Państwa projekt dotyczy Agencji Sportu i Promocji. Znaleźli partnera, znaczy ten partner do tej pory współpracuje jakby z Gminą Prudnik. Jest to miasto Bruntal. I w ramach tego projektu powstanie publikacja dotycząca historii Franklów i Pinkusów, jak również różnego rodzaju mapy i foldery. Z tego co mi Pani dyrektor przekazała, będzie to fajna, fajna promocja zarówno Gminy Prudnik jak i strony czeskiej czyli miasta Bruntala. Wprowadzamy to z tego względu, że termin złożenia wniosków upływa 26 września. Natomiast również w tym dniu jest chyba przewidziana sesja. Dlatego to już by było trochę za późno, aby czekać do kolejnej sesji.

Proszę Państwa, jeszcze wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały druk numer 110, w sprawie wyrażenia sprzeciwu wobec planów przekwalifikowania Zespołu Ratownictwa Medycznego Specjalistycznego S. w Zespół Ratownictwa Medycznego Podstawowego P. I tutaj Zarząd Powiatu Prudnickiego w dniu 27 sierpnia zwrócił się z wnioskiem do Burmistrza o podjęcie przez Radę Miejską uchwały stanowiącej sprzeciw wobec planowanych zmian w funkcjonowaniu Prudnickiego Centrum Medycznego. Ze względu na wagę tego problemu, również wnoszę o wprowadzenie tego do porządku dzisiejszych obrad. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- W takim razie czy ktoś z Państwa kolegów, koleżanek radnych ma jakieś pytania do tych propozycji zmian w porządku obrad? Bo tutaj Panie Burmistrzu zapytam. Bo porządek... Pan wprowadził trzy zmiany. Czyli czwarta, to trzeba po prostu też o niej wspomnieć, bo jeśli mamy zmienić porządek obrad, to chciałbym to przeprowadzić w całości. To rozumiem, że Pan Burmistrz też wprowadzi tą czwartą zmianę, polegającą na wycofaniu uchwały o zmianie w Komisji Skarg i Wniosków, tak?

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Tak.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Czyli mamy tutaj komplet. Będą to cztery zmiany, tak? Czy ktoś jeszcze z Państwa radnych ma jakieś pytania do propozycji zmian w porządku obrad? Pan Edward Mazur, proszę bardzo.

**Radny Edward Mazur:**

- Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowna Rado, Panie, Panowie, szanowni Goście. Mam takie pytanie do Pana Burmistrza, ale przede wszystkim też do Pana Przewodniczącego, który prowadzi sesję. Zostały nam tutaj przedstawione zmiany w dzisiejszej sesji. Ja to wszystko rozumiem, tylko chciałbym prosić o to, by... Nie wiem, albo wypadałoby przed, przed głosowaniem tych, tychże zmian, albo później, bo to jest przyjęcie tylko tych wniosków. Ale później przed głosowaniem nad poszczególnymi uchwałami, żebyśmy mieli jakieś wyjaśnienie. Bo na przykład o tym ratownictwie no, to jest takie coś, takie nowum, że ja po prostu nie wiem, o co tu chodzi. Czy my mamy podpisać jakąś petycją o zmianę tego ratownictwa, o finansowanie, dofinansowanie? No, po prostu to jest takie, takie, takie nowum, że no, może być szkodliwe i dlatego też chodzi o to, żeby troszkę bardziej wyjaśnić tą sprawę.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Panie Burmistrzu, na spokojnie. Ja Panu radnemu i Państwu radnym informuję, że to jest, my głosujemy zmianę do porządku obrad. Te zmiany jeśli przegłosujemy, to w poszczególnych punktach te uchwały się pojawią i tam będą te uchwały wraz z uzasadnieniami do tych uchwał. Więc jeśli Pan radny, czy inni Państwo mają jakieś wątpliwości, to w trakcie debaty już nad tą konkretną uchwałą będzie można zadawać pytania i zapoznać się z uzasadnieniem.

**Radny Edward Mazur:**

- [niezrozumiałe] Pana Przewodniczącego, dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję bardzo. To Panie Burmistrzu w takim razie myślę, że tu już nie ma potrzeby wyjaśniania. Wszystko zostało wyjaśnione. Czy ktoś z Państwa jeszcze ma jakieś wątpliwości? Jeśli nie ma, to w takim razie przechodzimy do głosowania poszczególnych wniosków o zmianę porządku obrad i głosujemy nad wnioskiem pierwszym. To dotyczy odpadów komunalnych. Tak to powiem w skrócie. Proszę o przygotowanie głosowania i oddawanie głosów nad zmianą porządku obrad. Kto jest za przyjęciem zmiany porządku obrad? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Za zmianą porządku obrad głosowało 20 radnych. Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. Jeden radny nieobecny. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do wniosku drugiego. Kto jest za przyjęciem tego wniosku i zmianą porządku obrad? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Za uchwałą głosowało 20 radnych.

Nikt nie był przeciwny, nikt się nie wstrzymał. Jeden radny nieobecny. Przechodzimy do trzeciego wniosku. Kto jest za przyjęciem trzeciego wniosku, jako zmianę porządku obrad? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Za zmianą do porządku obrad głosowało 20 radnych. Nikt się nie wstrzymał, nikt nie był przeciw. Jeden radny nieobecny.

Przechodzimy do wniosku czwartego. Kto jest za zmianą porządku obrad o ten punkt? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Tutaj również za zmianą porządku obrad głosowało 20 radnych. Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. Jeden radny nieobecny.

**Ad. 1d.** Przechodzimy do punktu 1d, przyjęcie protokołu z VI Sesji Rady Miejskiej w Prudniku. I to jest protokół z dnia 27 czerwca oraz transkrypcja. Czy ktoś z Państwa miał jakieś uwagi, poprawki do tego protokołu, czy do tej transkrypcji? Wobec tego, że nie widzę, przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem protokołu z VI Sesji Rady Miejskiej w Prudniku? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Za przyjęciem protokołu głosowało 19 radnych. Nikt nie był przeciw, jedna osoba się wstrzymała. Jeden radny nieobecny.

Przechodzimy do punktu 1e przyjęcie protokołu z VII Sesji Rady Miejskiej w Prudniku z dnia 2 lipca. Tutaj jest protokół i transkrypcja. Czy ktoś z Państwa ma jakieś uwagi albo chciałby zmiany wprowadzić do protokołów? Wobec tego, że nie widzę, przechodzimy do głosowania nad protokołem z VI, z VI Sesji Rady Miejskiej w Prudniku. Kto jest za przyjęciem protokołu? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Za - głosowało 20 radnych, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. Jeden radny nieobecny.

**Ad. 2. Przechodzimy do punktu 2.**

**W punkcie 2 mamy informację Burmistrza o działaniach podejmowanych między sesjami. Proszę Pana Burmistrza o udzielenie informacji.**

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Proszę Państwa chciałem przedstawić informację Burmistrza Prudnika za okres od 27 czerwca do 29 sierpnia 2024. Z ważniejszych spraw należy wymienić iż w dniu 13 sierpnia 2024 roku Zarząd Województwa Opolskiego uchwałą numer 738/2024, wydał pozytywną opinię dotyczącą Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Prudnik do 2030 roku oraz przyjął zaktualizowaną listę pozytywnie zaopiniowanych programów rewitalizacji. Fakt ten powoduje iż zakończony został formalnie długotrwały, bo ponad roczny okres prac związanych z opracowaniem i uchwaleniem ważnego z punktu widzenia rozwoju lokalnego dokumentu kierunkowego. Przypomnę, że proces ten formalnie został zainicjowany podjęciem przez Radę Miejską w Prudniku w dniu 2 sierpnia 2023 roku, uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie Gminy Prudnik. Kolejnym krokiem milowym była kolejna uchwała Rady Miejskiej podjęta w dniu 31 sierpnia 2023 roku, w sprawie przystąpienia do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Prudnik na lata 2023 - 2030. A ostatnim była uchwała Rady Miejskiej w Prudniku podjęta w dniu 27 maja 2024 roku w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Prudnik do 2030 roku. Podjęcie przez Zarząd Województwa Opolskiego uchwały numer 738/2024, zawierającą pozytywną opinię dotyczącą Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Prudnik do 2030 roku, umożliwi nie tylko Gminie Prudnik możliwość ubiegania się o środki na dofinansowanie projektu w ramach programu Fundusze Europejskie dla Opolskiego 2021-2027 w działaniu 10.2 Rewitalizacja na obszarach miejskich. Przyjęty na wszystkich poziomach Gminny Program Rewitalizacji Gminy Prudnik do 2030 roku, uruchomi proces związany z rewitalizacją wyznaczonego obszaru rewitalizacji poprzez realizację pakietu podstawowych oraz uzupełniających przedsięwzięć rewitalizacyjnych. Zakładamy, iż realizacja podstawowych i uzupełniających przedsięwzięć rewitalizacyjnych, przyczyni się do rozwiązania zdiagnozowanych zjawisk kryzysowych w sferze społecznej. A także związanych z nimi problemów występujących w sferze gospodarczej, środowiskowej, przestrzennofunkcjonalnej i technicznej. Co przełoży się w sposób bezpośredni na podniesienie jakości życia

mieszkańców. Pragnę nadmienić raz jeszcze, iż Gmina Prudnik jako jedna z nielicznych w Województwie Opolskim, opracowała samodzielne trudy merytoryczne, multidyscyplinarny i bardzo obszerny przedmiotowy dokument. Następnie na podstawie artykułu 10 ustęp 5d w związku z ustępem 5c ustawy z dnia 21 marca 1985 rok o drogach publicznych, Dziennik Ustaw 2024 pozycja 320, Zarząd Powiatu w Prudniku poinformował Gminę Prudnik o zamiarze podjęcia przez Radę Powiatu w Prudniku uchwał w sprawie pozbawienia kategorii dróg powiatowych następujących dróg:

- drogi powiatowej numer 1257 relacji Trzebina - Dębowiec,
- drogi powiatowej numer 1611 relacji Wierzbiec - Rudziczka,
- drogi powiatowej numer 1612 relacji Niemysłowice - Szybowice,
- drogi powiatowej numer 1613 relacji Prudnik - Śmicz,
- drogi powiatowej numer 1618 relacja Łąka Prudnicka - Pokrzywna,
- droga powiatowa numer 1642 relacja droga przez wieś Piorunkowice od granicy Powiatu Nyskiego do skrzyżowania,
- drogi powiatowej numer 2270 ulica Kolejowa w mieście Prudnik od skrzyżowania drogi powiatowej 1613 do skrzyżowania z drogą krajową 40.

W informacji wskazano, że wyżej wymienione drogi nie spełniają wymogów dróg powiatowych, o którym mowa w artykule 6a ustęp 1 ustawy o drogach publicznych. Który mówi, że do dróg powiatowych zalicza się drogi inne niż określone w artykule 5 ustęp pierwszy i artykule 6 ustęp 1, ustawy stanowiącej połączenia miast będących siedzibami powiatów z siedzibami gmin i siedzib gmin między sobą. Powyższe oznacza, że zdaniem powiatu drogi wskazane w informacji winne być zakwalifikowane do dróg gminnych. Konsekwencją tych zdarzeń będzie konieczność zwiększenia wydatków na drogi, w tym ich remonty i utrzymanie. W dniu 26 sierpnia ogłoszono nabór wniosków w ramach programu Fundusze Europejskie dla Opolskiego 2021 - 2027, FEO 2021-2027, działanie 3.1 mobilność miejska. Złożony został projekt pod nazwą 'Wzrost mobilności na obszarze subregionu południowego', którego jednym z partnerów jest Gmina Prudnik. Oprócz Powiatu Głubczyckiego Gminy Branice, Gminy Pakosławice oraz Gminy Głubczyce, pełniące rolę lidera projektu. W ramach projektu Gmina Prudnik planuje realizację zadań pod nazwą 'Budowa ciągu pieszo - rowerowego oraz infrastruktury drogowej transportu publicznego ulicy Przemysłowej w Prudniku', który swoim zakresem rzeczowym obejmuje między innymi następujące wydatki kwalifikowalne: wycinkę drzew znajdujących się w kolizji, wykonanie koryta jezdni i ścieżki pieszo - rowerowej, wykonanie podbudowy jezdni i ścieżki pieszo - rowerowej, montaż krawężników i obrzeży wzdłuż drogi i ścieżki pieszo - rowerowej, wykonanie jezdni o szerokości 7 metrów z nawierzchnią bitumiczną, wykonanie jednostronnego ciągu pieszo - rowerowego o szerokości 3 metrów, wykonanie zjazdów przewodowe skrzyżowań, budowę kanalizacji deszczowej, budowę oświetlenia ulicznego z systemem sterowania, budowę kanalizacji teletechnicznej, budowę kanału technologicznego, wykonanie zatoki autobusowej wraz z wiatą przystankową, wykonanie zadaszonej i utwardzonej wiaty parkingowej dla rowerów 20 sztuk, wyposażenie wiaty, stacje naprawy rowerów, parking dla rowerów 20 sztuk, dwie ławy, stół dla 8 osób i kosz na śmieci, zabezpieczenie istniejących sieci uzbrojenia podziemnego, wykonanie nasadzeń i terenów zielonych. Długość planowanego do wykonania odcinka drogi wynosi będzie około 386 metrów. Opracowany w miesiącu lipcu 2023 roku w oparciu o program funkcjonalno - użytkowy, kosztorys inwestorski oszacował wartość wyżej wymienionego pełnego zakresu rzeczowego w wysokości brutto 4103774,54 zł. A Gmina Prudnik ubiega się o dofinansowanie projektu w kwocie 3732382,95 zł. Harmonogram projektu przewiduje jego realizację w roku 2026, która poprzedzona zostanie opracowaniem pełnej dokumentacji budowlanej oraz uzyskanie niezbędnych pozwoleń, co zostało zaplanowane w harmonogramie na rok 2025. Pragnę ponadto poinformować, iż niniejszy projekt wraz z kolejnymi projektami dotyczącymi ulicy Meblarskiej, który aplikuje o środki w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na

2025 rok oraz budowy nowego odcinka drogi ulicy Przemysłowej, który otrzymał już dofinansowanie w ramach programu Polski Ład. Kompleksowo rozwiąże temat uzbrojenia terenów katowickiej specjalnej strefy ekonomicznej w niezbędną infrastrukturę nie tylko drogową, ale i wodno - kanalizacyjną. W dniu 22 sierpnia bieżącego roku Gmina Prudnik w ramach ogłoszonego kolejnego naboru wniosków w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na rok 2025, złożyła projekt pod nazwą 'Budowa drogi wraz z infrastrukturą techniczną na terenach inwestycyjnych ulica Meblarska w Prudniku'. Złożony projekt swoim zakresem rzeczowym dotyczy całej ulicy Meblarskiej o długości 175,5 metra i obejmuje między innymi następujące wydatki kwalifikowalne: przebudowę skrzyżowania ulicy Prężyńskiej z ulicą Meblarską, budowę ścieżki pieszo - rowerowej szerokości 3 metry, budowę chodników szerokości 2 metry, budowę miejsc postojowych, przebudowę i budowę zjazdów indywidualnych i publicznych, budowę poboczy gruntowych, budowę oświetlenia ulicznego, budowę kanału technologicznego, budowę kanalizacji deszczowej, budowę kanalizacji sanitarnej, budowę sieci wodociągowej, przebudowę kolidującego uzbrojenia, regulację wysokościową studni rewizyjnych, telekomunikacyjnych oraz zaworów sieci wodociągowej i gazowej, wycinkę kolidujących drzew. Sporządzony kosztorys inwestorski oszacował wartość wyżej wymienionego pełnego zakresu rzeczowego w wysokości brutto 2952809,24 zł. Zgodnie z uregulowaniami Rządowego Programu Rozwoju Dróg, maksymalna wysokość dofinansowania może wynieść do 80% wartości a decyzja o ewentualnej wysokości dofinansowania podjęta zostanie przez organy administracyjne, przepraszam, organy administracji rządowej oceniające złożone projekty. To jest Urząd Wojewódzki i Ministerstwo. I na etapie składania projektu Gmina Prudnik nie jest w stanie określić procentowej wysokości ewentualnego dofinansowania. Pragnę ponadto poinformować, że zgodnie z zapisami Rządowego Programu Rozwoju Dróg decyzja o wyborze zadań nastąpi w okresie czterech miesięcy od terminu złożenia projektu. Informuję, że 1 lipca bieżącego roku projektant, któremu zlecono wykonanie dokumentacji projektowej budowy drogi ulicy Działkowej Prudnik - Łąka Prudnicka, złożył w Starostwie Powiatowym w Prudniku z upoważnienia Gminy Prudnik, wniosek o zezwolenie na realizację tej inwestycji drogowej wraz z kompletną dokumentacją projektową. 30 lipca Starosta Prudnicki obwieszczeniem wszczął postępowanie w sprawie wydania decyzji na realizację inwestycji drogowej. Zgodnie z informacją uzyskaną z Wydziału Administracji Budowlanej Starostwa Powiatowego, decyzja ma być wydana w miesiącu wrześniu bieżącego roku. Zgodnie z planem budżetu na 2024 roku realizowane są następujące procedury przetargowe zgodnie z ustawą prawo zamówień publicznych: w dniu 23 lipca podpisano umowę na zadanie pod nazwą 'Poprawa efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej na terenach wiejskich Gminy Prudnik z firmą SUN BLAST Alicja Ogórczak ulica Kośnego 9/9 w Opolu, na kwotę 2372000,00. Ogłoszono, otwarto i i unieważniono przetarg na zadanie pod nazwą 'Rozwój infrastruktury wodno-kanalizacyjnej na terenie Miasta Prudnik. Oferta z najniższą ceną przewyższała kwotę przeznaczoną na finansowanie zamówienia. Ogłoszono i otwarto przetarg na zadanie pod nazwą 'Rewitalizacja przestrzeni publicznej śródmieścia Prudnika. Trwa procedura sprawdzania i oceny ofert. Następnie ogłoszono i otwarto przetarg na zadanie pod nazwą 'Budowa infrastruktury technicznej strefy przemysłowej w Prudniku'. Trwa procedura sprawdzania i oceny ofert. W dniu 22 sierpnia 2024 roku została podpisana umowa na zakup energii elektrycznej dla Gminy Prudnik oraz jednostek i spółek gminy na rok 2026 z firmą RESPECT ENERGY S.A. ulica Ludwika Rydygiera 8 w Warszawie. Ceny jednostkowe za energię, taryfa oświetlenie uliczne 0,542 netto za kWh, taryfa budynki i obiekty 0,5514 również netto za kWh, taryfa duża moc umowna 0,5444 zł netto za kWh. Dla porównania przedstawiam ceny netto za kWh, które obowiązują po przeprowadzonych do tej pory przetargach przez grupę zakupową Voltra, do której przystąpiła gmina Prudnik i tak: na 2024 rok - obowiązuje stawka 0,79 groszy, na 2025 - obowiązuje

stawka 0,72. Informuję Radę, że wykonane zostały uchwały Rady Miejskiej w Prudniku w sprawie zarządzania wyborów sołtysów i Rady Sołeckiej w Gminie Prudnik. Odbyło się 12 zebrań miejskich zwołanych przez Burmistrza i tak: 16 czerwca 2024 roku odbyło się zebranie w Mieszkowicach. W zebraniu udział wzięło 64 mieszkańców. Na Sołtysa wybrano Pana Kamila Suszczyńskiego. Do Rady Sołeckiej zostali wybrani: Arkadiusz Suszczyński, Lesław Pudło, Jarosław Duczkowski, Krzysztof Sobkowicz i Aneta Samotus. 21 czerwca 2024 roku odbyło się zebranie w Czyżowicach. W zebraniu udział wzięło 24 mieszkańców na Sołtysa wybrano Panią Alicję Zawisłak. Do Rady Sołeckiej zostali wybrani Piotr Zebzda, Dawid Furman, Sylwia Mikołajow, Marcin Licznar, Dawid Licznar. 28 czerwca 2024 roku odbyło się zebranie w Wierzbcu. Wybrana osoba na Sołtysa złożyła rezygnację. Ponownie zebranie odbyło się 23 sierpnia. W zebraniu udział wzięło 29 mieszkańców. Na Sołtysę wybrano Panią Joannę Chrobak. Do Rady Sołeckiej zostali wybrani:

Krystyna Romanowicz, Robert Skrzypa, Marta Sitek, Stanisław Tomczyk, Zdzisław Stokłosa, Roman Łotocki oraz Stanisław Żak.

23 czerwca 2024 roku odbyło się zebranie w Szybowicach.

W zebraniu udział wzięło 133 mieszkańców. Na sołtysa wybrano Pana Mariusza Wicherka. Do Rady Sołeckiej zostali wybrani: Tomasz Faszczowy, Grzegorz Faszczowy, Agata Skubańska, Emilia Buńko, Joanna Rosińska, Feliks Wysocki, Piotr Karmowski, Marcin Cymbalista, Karolina Czekañska oraz Ewa Stokłosa.

24 czerwca 2024 roku odbyło się zebranie w Niemysłowicach. W zebraniu udział wzięło 94 mieszkańców. Na Sołtysa wybrano Pana Marcina Krasonia. Do Rady Sołeckiej zostali wybrani: Małgorzata Rybarczyk, Bartłomiej Kulas, Grzegorz Bojanowski, Dariusz Kuliszczak oraz Maciej Janisz.

25 czerwca 2024 roku odbyło się zebranie w Łące Prudnickiej. W zebraniu udział wzięło 87 mieszkańców. Na Sołtysa wybrano Panią Grażynę Dancewicz. Do Rady Sołeckiej zostali wybrani Violetta Kucik, Sylwia Paściach, Rafał Bolibrzuch, Andrzej Gach, Wiesław Zator, Michał Krzyżak, Ewa Przytuła.

27 czerwca 2024 roku odbyło się zebranie w Rudziczce.

W zebraniu udział wzięło 89 mieszkańców. Na Sołtysa wybrano Andrzeja Włoska. Do Rady Sołeckiej zostali wybrani; Adam Sopkowicz, Olena Dębicka-Kąkol, Natalia Bors, Kornelia Stasiuk, Justyna Tęczyszyn, Przemysław Wawrzyński, Weronika Nowak.

W dniu 27 czerwca 2024 roku odbyło się zebranie w Dębowcu. W zebraniu udział wzięło 28 mieszkańców. Na Sołtysa wybrano Panią Beatę Halesz. Do Rady Sołeckiej zostali wybrani Edyta Czyż - Szwedo, Irena Michałowska, Marta Szafrńska.

30 czerwca 2024 roku odbyło się zebranie w Piorunkowicach. W zebraniu udział wzięło 29 mieszkańców. Na Sołtysa wybrano Magdalenę Temczyszyn. Do Rady Sołeckiej zostali wybrani: Elżbieta Piotrowska, Katarzyna Lewandowska, Agata Olszowska, Julita Żuchowicz i Jan Leicht.

30 czerwca 2024 roku odbyło się pierwsze zebranie w Moszczance. Ze względu na osiągnięcie w głosowaniu przez kandydatów na Sołtysa tej samej liczby głosów, zwołano kolejne zebranie na dzień 30 lipca 2024 roku. W drugim terminie wyborów udział wzięło 298 mieszkańców. Na sołtysa wybrano Pana Mieczysława Partycznego. Do Rady Sołeckiej zostali wybrani Marian Hajdecki, Jarosław Gerczak, Monika Hajdecka, Ewa Kowalska, Joanna Czochara, Dorota Żądło oraz Patryk Bania. Podsumowując odbyte zebrania można zauważyć, że odbyły się one przy dużo większej frekwencji zainteresowaniu mieszkańców poszczególnych wsi, niż w latach ubiegłych po dokonanych wyborach statystycznie 50% sołtysów w gminie Prudnik to kobiety, a drugie 50 to mężczyźni.

Sześciu nowo wybranych Sołtysom pełni kadencję po raz kolejny, czterech po raz pierwszy. Szóstą kadencję rozpoczęła Pani Alicja Zawisłak w Czyżowicach, a czwartą Pan Mieczysław Partyczny w Moszczance. Na 93 członków Rad Sołeckich 61 osób, czyli 65% to kobiety,

natomiast 32 osoby, co stanowi 35% to mężczyźni. Bardzo dziękuję wszystkim mieszkańcom za udział w zebraniach a wybranym Sołtysom i Radom Sołeckim życzę owocnej pracy na rzecz mieszkańców swoich wsi.

W dniu 26 sierpnia przeprowadzony został konkurs na dyrektora zespołu szkół w Prudniku. Do konkursu zgłosił się jeden kandydat Pan Janusz Bazydło.

W wyniku postępowania konkursowego przeprowadzonego przez komisję powołaną przez Burmistrza Prudnika Pan Janusz Bazydło został wybrany na dyrektora Zespołu Szkół w Prudniku. Panu dyrektorowi życzymy wielu sukcesów w zarządzaniu zespołem. Tour de Pologne oraz Tour de Pologne Junior, które miały miejsce w naszym mieście 15 sierpnia to wydarzenie, które odbiło się szerokim echem w mediach, w świecie sportowym i w naszym mieście. Impreza miała swój odbiór w postaci licznej grupy kibiców, którzy byli widoczni na mecie wyścigu, a także na jego trasie. Jesteśmy wdzięczni za pomoc w organizacji tego wydarzenia w szczególności panu Czesławowi Langowi wraz z Lang Team za organizację całego wydarzenia i wybór Prudnika jako mety czwartego etapu. Pracownikom jednostek organizacyjnych gminy i spółkom gminnym za pomoc w działaniach techniczno - organizacyjnych, wolontariuszom, służbom odpowiedzialnym za naszych zawodników i bezpieczeństwo, w tym Policji Państwowej, Straży Pożarnej i ochotniczy Strażom Pożarnym, Straży Miejskiej, firmie Ankar za zabezpieczenie medyczne. Dziękuję zawodnikom, trenerom, sędziom i całej obsłudze wyścigu. Dziękuję mieszkańcom Prudnika i naszym gościom z licznych zakątków naszego kraju za przybycie i wspólną zabawę. A szczególnie tym mieszkańcom, którzy wykazali się dużym zrozumieniem w związku z utrudnieniami w poruszaniu się w tym dniu po naszym mieście. Nie sposób wymienić wszystkich osób i im podziękować, więc jeżeli o kims zapomniałem najmocniej przepraszam. 20 sierpnia bieżącego roku odbyło się pierwsze wydarzenie rekreacyjno - sportowe w ramach realizowanych projektów dofinansowanych z Funduszy Małych Projektów Euro Regionu Pradziad: Otwarty Festiwal Lekkoatletyczny. Zawody zorganizowane, zorganizowane z partnerem miastem Krnov. Impreza, która miała miejsce na kompleksie sportowym Sójka przy ulicy Podgórznej 7 w Prudniku. Cieszyła się ogromnym zainteresowaniem zarówno Polacy jak i nasi czescy przyjaciele z partnerskiego miasta Krnov licznie przybyli by wspólnie bawić się podczas zawodów sportowych. Na uczestników czekała dobra zabawa, ale również posiłek regeneracyjny oraz nagrody i puchary dla zwycięzców. Otwarty festiwal Lekkiej Atletyki był pierwszym z działań projektu Aktywni Razem dofinansowanego z Funduszu Małych Projektów z Euroregionu Pradziad, z programu INTERREK CZECHY – POLSKA 2021-2027.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział, za aktywny udział w zawodach. Gratulujemy zwycięzcom. Kończą się wakacje a wraz z nimi sezon kąpieliska letniego w Prudniku.

Z basenu przy ulicy Zwycięstwa można skorzystać do niedzieli 1 września.

Od 2 września kąpielisko będzie nieczynne. Dziękujemy za udany sezon zarówno odwiedzającym jak i pracownikom. To były dobre i bardzo aktywne wakacje. Wszystkim, wszystkich amatorów pływania już od poniedziałku 2 września po wakacyjnej przerwie ponownie zapraszamy na kryty nakryty basen w kompleksie sportowym Sójka.

Z tego co dzisiaj się dowiedziałem, są prowadzone rozmowy, aby przez kolejny przynajmniej tydzień basen miejski odkryty był otwarty, ale bo zapowiada się bardzo, bardzo ładna pogoda, dlatego o szczegółach będziemy informować. W Gminie Prudnik wakacje upłynęły pod znakiem aktywności fizycznej i radosnej zabawy. Co środę organizowane były różnorodne zajęcia sportowe, które zgromadziły blisko 500 dzieci. Podczas zajęć dzieci mogły cieszyć się sportowymi rozgrywkami, w siatkówkę, koszykówkę, piłkę nożną, badminton, frisbee, curling, tenis ziemny oraz tenis stołowy. Rozegrane zostały turnieje siatkówki, tenisa stołowego i streetball.

Dzieci przez dwa tygodnie wakacji mogły korzystać z wodnego toru przeszkód, co stanowiło znakomitą okazję do aktywnego relaksu nad wodą. Dodatkowo w ramach wakacyjnych

aktywności odbyły się zajęcia lekkoatletyczne, warsztaty łucznicze oraz otwarte zajęcia karate. Była to idealna okazja, aby spędzić czas na sportowo, zdobyć nowe umiejętności i świetnie się bawić z rówieśnikami. Podsumowaniem akcji 'Lato w mieście' będzie rodzinny piknik na zakończenie wakacji już w najbliższą niedzielę. Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki Publicznej w Prudniku w ramach zadania Bezpieczne Wakacje, realizował w okresie wakacji ofertę półkolonii letnich koncertów i spotkań kulturalnych. Półkolonie były realizowane w terminie od 1 do 26 lipca 2024 roku. Doświadczenia z lat ubiegłych oraz przeprowadzona ewaluacja pozwoliły na dostosowanie form wypoczynku i spędzenia czasu wolnego do oczekiwań uczestników półkolonii oraz ich rodziców. Przygotowano 4 turnusy z bogatą ofertą warsztatów, wycieczek i zajęć sportowych. Wzbogacono ofertę o zajęcia prowadzone w Zespole Szkół Rolniczych w Prudniku, warsztaty kulinarne i zbioru różnorodności oraz zajęcia na wirtualnej strzelnicy. Uczestnicy półkolonii brali udział również w warsztatach przygotowanych przez Muzeum Ziemi Prudnickiej. Część warsztatów podczas półkolonii była prowadzona poprzez instruktorów zatrudnionych w Prudnickim Ośrodku Kultury. W trakcie półkolonii odbyły się cztery wycieczki w Polsce oraz cztery wycieczki do Czech. Z oferty półkolonii skorzystało ponad 180 dzieci i młodzieży w wieku szkolnym. Oferta 'Lata w mieście' stanowiła wzmocnienie i rozszerzenie dotychczasowej oferty wakacyjnej o propozycje realizowane również w miesiącu sierpniu. Dodatkowo zostało przygotowanych przez kino Diana 8 specjalnych projekcji filmowych dla młodszej widowni, realizowanych w ramach wakacyjnych śród w kinie Diana, które cieszyły się dużym zainteresowaniem. Z tej oferty skorzystało około 460 dzieci. Warsztaty różnego rodzaju, zajęcia sportowe, warsztaty artystyczne, ogniska oraz wycieczki. Zrealizowano również w placówkach wiejskich WDK Łąka Prudnicka, WDK Moszczanka, WDK Wierzbiec, WDK Piorunkowice, WDK Mieszkowice, WDK Rudziczka, WDK Szybowice oraz Wiejski Dom Kultury Czyżowice. Wchodzących w skład struktury organizacyjnej Prudnickiego Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej w Prudniku. W propozycjach placowych wzięło, wiejskich wzięło udział około 500 dzieci i młodszej młodzieży. Zostały one sfinansowane z Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Propozycję zajęć dla dzieci i młodzieży w okresie letnim przygotowała również Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Prudniku wraz z filiami. Było to różnego rodzaju warsztaty literacko-plastyczne, warsztaty tworzenia książki tunelowej, warsztaty papieroplastyki oraz turnieje gier planszowych. W miesiącu lipcu i sierpniu z przygotowanej oferty skorzystało około 200 dzieci. W ramach kampanii bezpieczne wakacje w trakcie każdego turnusu półkolonii organizowane były spotkania uczestników z przedstawicielami Komendy Powiatowej Policji w Prudniku oraz Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Prudniku. W imieniu Gminy Prudnik oraz Agencji Sportu i Promocji w Prudniku mam przyjemność zaprosić zarówno wasz szanowni radni jak i mieszkańcy Gminy Prudnik oglądający nas przez internet na 11 memoriał im. Stanisława Szozdy który odbędzie się 15 września 2024 roku. Coroczny memoriał na stałe już wpisał się w kalendarz imprez sportowych Polskiego Związku Kolarskiego i jest świadectwem naszej wdzięczności za sportowe dokonania mistrza, jakim był Stanisław Szozda. W tym roku, wzorem ubiegłego, dla młodszych mieszkańców gminy, agencja Sportu i Promocji przygotowała dodatkowe atrakcje m.in. Paradę Rowerową do udziału w której zachęcam dzieci i młodzież do 11 roku życia. Zaplanowanych jest wiele atrakcji, w tym Historyczna Wioska Olimpijska przygotowana przez Instytut Śląski, do której serdecznie zapraszam. Wydarzenie planowane na sobotę 5 października 2024 roku organizuje Agencja Sportu i Promocji w Prudniku. Bieg po raz kolejny zostanie rozegnano na terenie Prudnickiego Lasu na trasach o długości 5, 10 i 21 kilometrów. Start i meta biegu będą usytuowane na Błoniach przy Sanktuarium Świętego Józefa w Prudniku Lesie. Aktualnie trwa elektroniczna rejestracja uczestników biegu poprzez stronę internetową timesport.pl. Szczegóły na stronie i social



mediach Agencji Sportu i Promocji w Prudniku. Serdecznie zapraszam na Rodzinny Piknik z okazji zakończenia wakacji, który odbędzie się w najbliższą niedzielę 1 września 2024 roku w godzinach 14.19 w Parku Miejskim w Prudniku. Wydarzenie to stanowi kolejny etap realizacji polsko-czeskiego projektu Aktywni Razem, współfinansowanego przez Fundusz Małych Projektów Euroregiony Pradziad w ramach programu INTERREG CZECHY - POLSKA 2021-2027. Co roku piknik ten ma różne tematy, w ubiegłym był to western, tym razem Agencja Sportu i Promocji postawiła na tematykę Alicji w krainie czarów. Dziękuję bardzo za uwagę.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Panu Burmistrzowi, czy ktoś z Państwa radnych ma jakieś zapytania, wątpliwości lub coś chciałby uzupełnić, dopytać do informacji Pana Burmistrza. Proszę się przedstawić.

**Pan radny Krzysztof Fejdych.**

- Dzień dobry Państwu. Mam w zasadzie trzy kwestie. Jeżeli chodzi o program rewitalizacji, no to tutaj wiemy, że to jest monumentalna praca Pana Ryszarda i wielkie dzięki za to.

Właściwie to nie mam pytania tylko wniosek. Ponieważ pojawił się Program Rozwoju Miast w ramach współpracy polsko - szwajcarskiej. I chciałbym prosić, żeby jakby odpowiedni wydział przyjrzał się temu programowi, bo jest skierowany do miast zagrożonych upadkiem. W związku z czym, Prudnik jako miasto wyznaczone w badaniach z poprzednich lat, kwalifikuje się do tego programu. I w ramach tego programu mamy do pozyskania środki, które można też m.in. skierować na rewitalizację. Druga kwestia, drugie pytanie właściwie dotyczy dróg, które Zarząd Powiatu chciałby przekazać gminie. Czy wiemy w jakim one są w tej chwili stanie? I jakie są potencjalne koszty utrzymania i remontu? I czy dział prawny mógłby się ustosunkować do tego czy planowane działania ze strony Zarządu Powiatu są zasadne? I trzecia kwestia odnośnie cen energii. Ponieważ na dzień zawarcia kontraktu jak rozumiem cena 550,00 PLN złotych za kilowatogodzinę, jest ceną netto bez kosztów dystrybucji. Natomiast towarowa giełda energii na ten dzień wyceniała, na cały rok 2025 energię elektryczną na poziomie 475,00 złotych. Więc pytanie skąd ta różnica w cenie? Co zrobiono, żeby wynegocjować niższą stawkę? Skoro jakby towarowa giełda energii pozwalała na tą stawkę. I ewentualnie, czy jest to jeszcze możliwe do negocjowania? Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję. Jeśli Pan Burmistrz jest w stanie odpowiedzieć, to proszę bardzo.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o ten szwajcarski program, to wiem, że Pan Burmistrz już w takich rozmowach uczestniczył, tak, że to jest na czasie. Jeżeli chodzi o ten wniosek, o te drogi powiatowe. To wniosek wpłynął dwa dni temu, dlatego na tą chwilę nie jestem w stanie nic więcej powiedzieć. Jeżeli chodzi o energię. Jeżeli chodzi... Przypomnę te ceny jednostkowe za energię. Taryfa oświetlenie uliczne 0,542 zł netto za kilowatogodzinę. Jeżeli chodzi o taryfy na budynki i obiekty, to jest 0,5514 netto za kilowatogodzinę.

I taryfa duża moc umowna jest 0,544 zł netto za kilowatogodzinę. Tutaj mam informację, że te ceny, które obowiązują po przeprowadzonych do tej pory przetargach z grupą zakupową Voltra. W 2024 obowiązująca stawka była na poziomie 0,79, a w 2025 stawka 0,72. Jeżeli chodzi o jakiegokolwiek jeszcze negocjacje, to jeżeli będzie taka sytuacja. No, to dobrze, Pan Naczelnik widzę, że chce uzupełnić.

**Naczelnik Wydziału Inwestycji Aleksander Gacek:**

- Szanowni Państwo, Panie Radny.

Jeżeli chodzi o cenę energii, to została ta cena w przetargu wyłonionym, nieograniczonym. Ta cena już nie podlega żadnym negocjacom i jest ceną do zawarcia umowy.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Rozumiem, a ile podmiotów przystąpiło do przetargu?

**Naczelnik Wydziału Inwestycji Aleksander Gacek:**

- Nie mam tej wiedzy teraz przy sobie.

Mogę za chwileczkę ją uzyskać, bo po prostu nie byłem przygotowany na to pytanie.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Rozumiem, jakbym mógł prosić. Będę wdzięczny. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- To jak się Pan Naczelnik przygotowuje, to poprosimy jej uzupełnić tą informację.

Czy ktoś z Państwa ma jeszcze jakieś pytania do sprawozdania Pana Burmistrza?

Wobec tego, że nie widzę przechodzimy z punktu 2 do punktu 3. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych między sesjami. Jest to dość krótka informacja. Myślę, że Państwo się z nią zapoznali, więc nie ma potrzeby odczytywania tego. Są to prace głównie związane z podpisywaniem uchwał, przekazywanie ich do nadzoru Wojewody. Podpisywanie interpelacji Państwa i przekazywanie ich do określonych działów w Urzędzie Miejskim. I to są główne prace Przewodniczącego.

Jeśli nie ma pytań. To przechodzimy do punktu 3, do punktu 4.

Zgłosił Pan **radny Edward Mazur.**

- [niezrozumiałe] w czasie, żeby tutaj zgłosić się.

Bo sprawdzałem tutaj te dane, które tam Pan radny zakwestionował i według jego jak to się mówi, rozumowania i chciałem zwrócić się do Pana Burmistrza z takim apelem. Aby, bo to co zostało przedstawione o tych drogach, to żeby komisja, tutaj Pan Naczelnik, żeby to przejechać, zweryfikować to dobrze. Bo na pewno będą zmiany. Będziecie musieli przygotować pewien plan finansowy na budżet 2025. I my jako radni głosując ten budżet chcielibyśmy też wiedzieć, o jakich kwotach ta sytuacja ma miejsce w stosunku do tych dróg, które mamy przyjąć na nasz garnuszek gminy. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Czy z radnych też się jeszcze spóźnił, chciał coś dopytać do sprawozdania Pana Burmistrza?

Wobec tego, że nie widzę, jesteśmy w punkcie 4.

**Ad. 4. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.**

Moje pytanie czy wszyscy Państwo radni otrzymaliście na swoje interpelacje odpowiedzi?

Nie widzę sprzeciwu. Tak, że wszyscy otrzymali. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby w ramach swoich interpelacji dopytać lub uszczegółwić tą interpelację, tą odpowiedź, którą uzyskał a nie jest satysfakcjonująca dla niego?

Zgłosił się Pan **radny Edward Mazur.**

- Chciałbym Panie Przewodniczący, szanowna Rado, przede wszystkim podziękować Zakładowi Urządzeń Komunalnych ZUP za to, że wreszcie po roku czasu sprawa studni na ulicy Sobieskiego została jak gdyby, zakończona. Aczkolwiek w przyszłości trzeba byłoby pomyśleć o w ogóle, o wymianie całego tego szkła. Bo już dalsze czyszczenie myślę, że jakiegoś większego efektu nie przyniesie. Ten materiał, z którego została ta szyba zrobiona, te koło z tej szyby w tej studni, na ulicy Sobieskiego no, ono po prostu będzie jeszcze bardziej czarnieć niż jak to się mówi, mieć swój właściwy blask do tego, żeby można było tam zaglądnąć zobaczyć i tak dalej. No i w przyszłości to wymaga też jakiejś konserwacji, tak? To jest moja ocena którą to przeglądałem. Ale dziękuję za dotychczasową pracę i za to, że jest to zakończone na tak jak ewentualnie, to się domagałem i prosiłem w imieniu tych, którzy mnie o to prosili. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję również. Następny zgłosił się Pan **radny Stanisław Mięczakowski.**

- Panie burmistrzu, szanowni radni, szanowni Państwo.

Składając interpelację dotyczącą przejścia przez gminę ronda imienia Żołnierzy Wyklętych, otrzymując pismo z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, chciałbym wnioskować i prosić gminę na podstawie otrzymanej odpowiedzi z Generalnej Dyrekcji, o przygotowanie

koncepcji przejęcia powyższego ronda. Gdyż ze względu na fakt, że tutaj oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, jak najbardziej chce przekazać to rondo w nasze użytkowanie. Chodzi o zagospodarowanie tego ronda, aby to rondo było estetyczne. Ze względu na fakt, że jesteśmy niemalże granicą państwa, więc jak cię widzą, tak cię piszą. I w związku z powyższym proszę o przygotowanie w Wydziale Inwestycji o przygotowanie takiej koncepcji, aby można było już później podpisać tą umowę.

Z wstępnych takich ustaleń, zrobiłem takie rozpoznanie wśród mieszkańców, internautów. No, głównie wszyscy opowiadają się za wykonaniem takiego kwietnego nasadzenia. Ze względu na fakt, że no wiadomo czasami dochodzi do wypadków, różnego rodzaju incydentów drogowych i aby ograniczyć możliwość dalszych skutków takich powiedzmy, nie wiem czy też wypadków, najechania na instalacje trwałe, no to chodzi o to, żeby to było jak najmniej uciążliwe dla kierowców. Natomiast, żeby to było estetyczne. Więc w związku z powyższym proszę o przygotowanie przez Wydział Inwestycji takiej koncepcji, takiego projektu i przedstawienie do Generalnej Dyrekcji. A następnie o podpisanie umowy w celu tego przejęcia ronda. Drugą interpelacją, która będzie, to będzie interpelacja dotycząca przywrócenia przez gminę Funduszu Obywatelskiego ze względu na fakt, że od kilku dobrych lat nie funkcjonuje ten Fundusz Obywatelski. A ten Fundusz Obywatelski jest bardzo znaczącym, jeśli chodzi o nasze społeczeństwo. Tam są przedstawiane projekty, których mieszkańcy oczekują, nad którymi mogą głosować. Więc to będzie interpelacja złożona przeze mnie dotycząca przywrócenie Funduszu Obywatelskiego, aby można było realizować zadania, na które mają wpływ mieszkańcy. Chciałbym się również odnieść do interpelacji, którą złożyłem w lipcu. No, a nie otrzymałem odpowiedzi. Aczkolwiek ona była równorzędnie złożona do Zarządu Usług Komunalnych. Dotycząca... To była skierowana interpelacja do Pana Burmistrza oraz do Przewodniczącej Rady Nadzorczej Zakładu Usług Komunalnych. Nie otrzymałem informacji dotyczącej wypłacanych nagród, wszelakich profitów, uposażeń Zarządu Spółki ZUK. No, taka interpelacja została do urzędu złożona, natomiast z urzędu nie otrzymałem tej interpelacji. Otrzymałem odpowiedź na podstawie złożonego wniosku o dostęp do informacji publicznych od Pana Prezesa Zarządu, który również był nieuprawniony w tej kwestii. Bo pytanie było skierowane do Pani Prezes, do Przewodniczącej Rady Nadzorczej, nie do Prezesa, więc odpowiadał sobie sam w swojej sprawie. Więc oczekuję na odpowiedź od Pani Przewodniczącej Rady Nadzorczej, czy też od Pana Burmistrza, jako tutaj osoby sprawującej bezpośredni nadzór nad spółką.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Ok. Taka umowa, taka odpowiedź zostanie sformułowana i przekazana Panu.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję Panu radnemu i Panu Burmistrzowi.

Następny zgłosił się Pan radny **Paweł Licznar**.

- Dzień dobry Szanowni Państwo. Więc tak, ja złożyłem taką interpelację do Urzędu Gminy Prudnik w zakresie użytkowania telefonów komórkowych przez dzieci w szkołach prywatnych. Rozmawiałem z wieloma nauczycielami i...

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Przepraszam Panie, w szkołach prywatnych czy publicznych?

Pan użył słowa w szkołach prywatnych. Przejęzyczenie.

**Radny Paweł Licznar:**

- Przejęzyczenie oczywiście. W szkołach publicznych podstawowych, miałem użyć słowa, oczywiście. W szkołach podstawowych przez dzieci. I złożyłem taką interpelację, czy gmina ma jakieś możliwości wprowadzenia być może uchwałą, zakazu używania telefonów komórkowych w szkołach. Nauczyciele często zgłaszali mi, że jest to problem. Dzieci w trakcie lekcji używają tych telefonów. Nie mają żadnych prerogatyw, żeby w jakiś sposób zaprzestać tego, tak? Jest to problemem. Oczekują jakby wsparcia od gminy. Tutaj odpowiedź jest taka z

gminy, że nie ma takich możliwości. Dla mnie jest to niesatysfakcjonujące. W dobie depresji dzieci, gdzie bierze się to, jednym z takich przyczyn jest właśnie użytkowanie aplikacji w telefonach, różnego rodzaju social mediów. Jako gmina pozwalamy na to i przyzwalamy, by nasze dzieci się rozwijały gorzej i ten rozwój był nieprawidłowy. Co więcej, w szkołach w którymś momencie następuje, jakby taka presja społeczna, na tych dzieciach, które telefonów nie mają, by również miały. Ja osobiście, czy to rozmowa z rodzicami, również zetknąłem się z tym, że my nie chcieliśmy naszemu dziecku kupować telefonu. Ale wszyscy już mieli, musieliśmy kupić. Więc uważam to również, że za wysoce jakby niestosowne, żeby w szkołach, za które my jesteśmy odpowiedzialni, występowała na takie dzieci presja, by one też musiały mieć telefon, tak? No, to jest jakby odwrócenie wszystkiego... Niepojęte. Więc ja rozumiem, że Państwo Polskie jakby na dzień dzisiejszy nie nadała swoją kulturą prawną za rozwojem technologicznym. Jest to zjawisko normalne. Ale być może my powinniśmy zadziałać jako cała Rada Miejska, by stworzyć uchwałę. Bądź też stworzyć jakby pomysł prawny na to, by zablokować używania tego faktycznego telefonu, tych faktycznie tych telefonów komórkowych w szkołach. Badania pokazują jednoznacznie, że dzieci otrzymują telefony coraz szybciej i coraz wcześniej. Te telefony można zamienić, jeżeli rodzic potrzebuje kontakt z dzieckiem na smartwatch i to nie musi być telefon komórkowy, tak? Więc to jakby też możemy to obejść. Ale badania są jakby, jasno wskazują, że dostęp do tej technologii ogłupia nasze dzieci, powoduje zaburzenia psychologiczne. No i też nasze dzieci są najszybciej tyjącymi dziećmi w Europie. To jakby daje do myślenia, tak? Dziecko, telefon. Dziękuję. Więc ja dalej będę chciał drażnić ten temat, Panie Wiceburmistrzu., żebyśmy jednak poszukali jakiegoś rozwiązania innego, w tym by móc pomóc nauczycielom, ale też pomóc naszym dzieciom, tak? By jakby być takim liderem z kraju Polaszczyny czy Polskiej Gminy, która będzie starała się ten trend zmienić. Ja proponuję tutaj nawiązać, być może w mojej interpelacji wskazałem fundację, która zajmuje się takimi badaniami. Być może oni byliby nam w stanie pomóc. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję, dziękuję Panu radnemu. Czy Pan burmistrz coś chciałby uzupełnić?

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Tak. Państwo wiecie, że to jest problem nienowoty. Jakby rozwój technologii, nowoczesnych technologii powoduje, że no, te urządzenia, które nas otaczają wiadomo są wszechobecne. I szczególnie smartfony, w które każde dziecko jest wyposażone. No, stanowi problem. Ja jako dyrektor szkoły również z tym problemem się borykałem. Co prawda to były dzieci w szkole ponadpodstawowej. Natomiast wiadomo, że na lekcjach te urządzenia jakby rozpraszają uwagę i tak dalej. To może frustrować nauczycieli i tak jest. Ja sobie zdaję z tego sprawę. Czy my, jako radni możemy jakoś prawnie uchwałą spowodować, że te telefony nie będą mogły być nawet przynoszone do szkoły, to wątpię. Natomiast, ja jako odpowiedzialny za oświatę, zobowiązuje się porozmawiać z dyrektorami na ten temat i spróbować przekonać ich, żeby opracowali jakieś metody, które będą powodować, że używanie tych urządzeń będzie ograniczone do minimum. Na pewno w statutach szkół są zapisy, które mówią o tym, że, no, że jest zakaz używania w trakcie lekcji tych telefonów. Znowu po stronie rodziców jest podnoszone to, no, że muszą mieć kontakt z dzieckiem i tak dalej i tak dalej. Szanowny Panie radny na pewno rozmawiam w tej kwestii z dyrektorami i spróbujemy przyjąć jakąś metodę, która w znacznym stopniu ograniczy ten proceder. Tyle mogę na tą chwilę obiecać. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję. Zgłosił się Pan radny Grzegorz Jędrzej.

- Witam Państwa. Ja w sprawie interpelacji. Chociaż tutaj też zabiorę głos odnośnie tych telefonów za chwilę, ale interpelacji. Ja rozumiem okres wakacyjny, ale tutaj mamy duże czasami opóźnienia, pewną złożoność odpowiedzi i tak dalej.

Bo mamy zapisane, że 14 dni jest na odpowiedź i ta odpowiedź, nie zawsze mamy informację, że ona już gdzieś tam leży i żeby sobie ją odebrać. Co już tam prosiłem, żeby wysyłać na maila, tak, że myślę, że to będzie bardziej usprawnione. Ale mam taką jedną interpelację osoby niepełnosprawnej, która składała pismo o to, żeby jej wyodrębnić miejsce do tego, żeby mogła gdzieś tam bliżej...

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Przypomnę, że my jesteśmy w punkcie, bo ten punkt, o którym Pan mówi jest następny. My po prostu jesteśmy w punkcie, gdzie są udzielone odpowiednie interpelacje już wcześniej złożone. Więc jeśli Pan by chciał złożyć interpelację, to... A jest złożona.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Ja mówię o interpelacji, którą złożyłem 10, wróc 2 lipca. Dostałem odpowiedź i w tej kwestii chciałem się wypowiedzieć, ponieważ nie jestem zadowolony z tej odpowiedzi ze względu na to, że dotyczy to osoby niepełnosprawnej. A jak wiemy staramy się jakby usprawnić sposób funkcjonowania tych osób i w miejscu gdzie będzie planowana rewitalizacja. Dodam tylko też, że osoba ta składała pisma różne i tak dalej, nie dostawała odpowiedzi na to, w terminie przede wszystkim. Od nas, od obywateli wymaga się terminowej powiedzmy odpowiedzi, czy składania dokumentów, a urzędy niekoniecznie to czynią. W każdym razie otrzymałem odpowiedź, że nie ma takiej możliwości wyznaczenia. Chciałbym powiedzieć, że jest to osoba, która nie posiada nogi, ma ciężki wózek i przecież nie postawili sobie go przed klatką, żeby zniknął. Chodzi tutaj o wyznaczenie miejsca, gdzie mogłaby ta osoba postawić taką wiatę, choćby metalową, zamykaną, żeby po prostu uniemożliwić jakiś zabór tego mienia. A po kilku schodach też nie jest w stanie tego wózka sobie wciągnąć. I prosiłbym po prostu o bardziej przychylny podejście do takich tematów i wyznaczenie takiego terminu, takiego miejsca na takie, powiedzmy, zagospodarowanie pod ten wózek. Tak, że tutaj w tym temacie. Reszta tych kilku interpelacji, no to gdzieś tam w procesie późniejszym będą dyskutowane. Jeżeli chodzi o telefony, tutaj co kolega złożył interpelację. Przecież szkoła robi regulamin i tutaj zgodnie z regulaminem dzieci mają prawo mieć telefony, korzystać z nich na przerwach, ale nie na lekcji. Wystarczyłoby tylko jakiejś szafki, żeby faktycznie w każdej szkole były, żeby przed lekcją odłożyły ten telefon do szafki i to wystarczy. Regulamin i jest to decyzja dyrektora. Myślę, że sprawa jest dość prosta i tylko chodzi tutaj o zasady, o wychowanie i myślę każdy się do tego zgodzi, że dzieci mają się nauczyć, a nie grać na lekcji telefonem. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Pan Burmistrz chciałby coś uzupełnić odnośnie pytania Pana?

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Tak, tutaj chciałbym się odnieść do tego zamykania telefonów, czy różnego rodzaju urządzeń, czy osobistych rzeczy w szafkach. No, pojawia się znowu problem jakby, kradzieży takich urządzeń. Bo to znowu będzie skutkowało tym, że do takich czynów będzie dochodzić, tak? Oby nie. Ale wiem, że takie tego typu rzeczy powodują, że po prostu zwiększa się jakby, nie mówię już o kradzieży, ale niszczenie mienia tylko po to, żeby zobaczyć, co jest w środku albo czego nie ma w środku. Tak, że... Ale tak, jak Pan radny mówi no, trzeba by było opracować jakąś metodę. Tylko tak jak powiedziałem muszę to przegadać z dyrektorami szkół. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Ok, dziękuję bardzo. Ja przypominam tylko Państwu radnym, że odnosimy się do swoich interpelacji i do udzielonych odpowiedzi na swoje interpelacje. To tylko tak w ramach przypomnienia. Mam nadzieję, że to już Państwo radni będą tego przestrzegać.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Ja mam nadzieję, że te narkotyki to nie bywają w naszych szkołach.

- Pan radny, pan radny porównał to akurat z taką rzeczą.

Natomiast mam nadzieję, że w naszych szkołach takie rzeczy się nie wydarzają.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Nie jest to powód do żartów, więc zakańczamy ten temat. Następny jest radny Zygmunt Trojniał. Czekałem w kolejce też na swoją interpelację. Na poprzedniej sesji w czerwcu przy debacie nad raportem Gminy Prudnik, Pan Burmistrz Zawiaślak poinformował mnie, że i to upewniłem się, czy na pewno było to przekształcenie Prudnickiego TBS w społeczną inicjatywę mieszkaniową. Pan Burmistrz to potwierdził. Nie dowierzałem, więc złożyłem interpelację w tym temacie i zapytałem się, na czym polegało to przekształcenie? Jakie dokonane zostały zmiany w udziałach, prawach majątkowych spółki?

Jakie były dokumenty powstałe na bazie tego przekształcenia? Kiedy były dokonywane wpisy w Krajowym Rejestrze Sądowym? I jaki był termin tego przekształcenia?

Odpowiedź była już zupełnie inna. Że zgodnie z wejściem ustawy o społecznej instytucji mieszkaniowej z dnia 10 grudnia 2020 roku, zrównano zasady funkcjonowania TBS – ów z społecznymi [niezrozumiałe] mieszkaniowymi. I zatem w odpowiedzi mamy, że żadnych zmian w Prudnickim TBS – ie nie przeprowadzono. Ani majątkowych, ani organizacyjnych, żadnych. Po prostu ustawa narzuciła tylko to, że TBS-y i SIM-y działają na tej samej ustawie i tak samo funkcjonują. I jeśli Pan Burmistrz, no przepraszam, że to jest Pan Burmistrz Kopterski, chciał nas poinformować o tym fakcie, to spóźnił się o 3 lata. Bo mógł nas poinformować w roku 2021, że ustawa narzuciła tą samą zmianę. To tylko tak uwagi do tej pierwszej interpelacji.

Jeśli chodzi o kolejną interpelację, Zadałem pytanie odnośnie, ilu pracowników było zatrudnionych, zwolnionych? Ile sporów sądowych spółka ZUK prowadziła czy prowadzi z pracownikami? Ja uzyskałem te dane, natomiast poproszę Panią mecenas ewentualnie o odpowiedź. Bo no jestem lekko zdziwiony, żeby przy siedmiu postępowaniach sądowych, [niezrozumiałe] procesowe wypłacone dla prawników obu stron, wynosiło 147 zł. Nie wiem, czy to jest możliwe? Tak, tylko bo mi chodzi, czy ta cyfra jest wiarygodna?

**Radca prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Szanowni Państwo, ja nie znam jakby okoliczności, ponieważ mamy może tak dwie rzeczy takie formalne. Jedna kwestia to jest ewentualne powództwo pracownika o przywrócenie do pracy. Ale mogły być również, przy czym ja nie znam tych spraw, więc mówię tak informacyjnie. Mogą być również jakieś powództwo odszkodowania. I wtedy w zależności od jakby, roszczonego odszkodowania przez pracownika, no, to jakby te koszty zastępstwa mogą być większe, tym bardziej, że mogą to być koszty zastępstwa też dla jakby obu stron. Nie jestem niestety w stanie odnieść się, ponieważ nie znam tych spraw. Więc, ale no, przypuszczam, że to jest akurat no, do weryfikacji, tak? Bo to są... Wszystko musi być...

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- To w takim razie zapytam Pana [niezrozumiałe]. Czy tutaj nie ma błędu czeskiego litrówki, czy ta kwota za te zastępstwa procesowe, które Państwa spółka toczyła z pracownikami, te 147,00 złotych faktycznie to jest kwota, którą ponieśliście Państwo, jako spółka na zastępstwa procesowe we własnej spółce i wobec pracowników?

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Możliwe, że to są w ogóle jakieś koszty ogólne. Więc możliwe, że to jest taki czeski błąd.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Pani mecenas, tu jest wprost wpisane zasądzone oraz wypłacone zastępstwa procesowe. A myślę, że Pani wie, o czym mówimy. Że to są te, które wypłaca się pełnomocnikom prawnym. I kolejna interpelacja, która dotyczyła również Zakładu Usług Przemysłowych, Zakładu Usług Komunalnych, przepraszam, gdzie pytałem o wdrożone programy restrukturyzacyjne, które Pan Burmistrz informował nas również w raporcie o stanie Gminy Prudnik. I zapytałem o ten program, który został opracowany i wdrożony w spółce w Zakładzie Usług Komunalnych. I

chciałem się z Państwem tylko podzielić informacjami. Program nie został zatwierdzony i nie został przekazany do realizacji. Program nie został w całości wdrożony do realizacji. Planowany termin to jest 4 kwartał 2024 roku. Informacja o tym programie przypominę, była w raporcie Gminy Prudnik za rok 2023. A mówimy o ewentualnym jego wdrożeniu, w 4 kwartale bieżącego roku. Czyli to, co jest przed nami. Jak wskazałem na wstępie program ma charakter roboczy. Chciałem tylko Państwu o tym przypomnieć, że w informacji uzyskałem, że w roku 2024 planowane jest utworzenie jednostki budżetowej, rozwiązanie ZUK umowy o użytkowanie zarząd mieszkaniem, mieszkaniowym zasobem gminy i innymi nieruchomościami. To są kompetencje Rady Miejskiej, więc myślę, że Państwo radni też powinni się zorientować, że to jest chyba jeszcze przed nami. A program dotyczył tego, czy spółka będzie w stanie konkurować. I teraz pytanie. Czy na zasadach in-house'u? Czy w otwartym przetargu, który będzie od 1 stycznia, no musiał być rozstrzygnięty, kto odbiera odpady komunalne, czyli transportuje, zagospodarowuje? I czy spółka do tego terminu będzie przygotowana do takiej operacji? Wydaje się, że skoro powstają pewne programy, pewne analizy, są opracowane przez pracowników urzędu, zlecane na zewnątrz, nie są w ogóle realizowane. Obawiam się, że przyjdzie taki czas i taki moment, kiedy na tej sesji, w tej kadencji usłyszymy, że spółka ma duże problemy, bo nie jest w stanie konkurować na wolnym rynku, i nie spełnia wymagań in-house'u. Nie chciałbym, żeby taka sytuacja się powtórzyła. I dziękuję bardzo. Jeśli Pan Burmistrz chciałby coś dodać do tego, to proszę bardzo. Mam nadzieję, że no, nie za bardzo, bo rozumiem, że to nie jest w kompetencjach, ale zostawiam pytanie otwarte. Co do terminu? To znaczy ja przestrzegam i jeszcze raz powtarzam, jeśli ktoś z Państwa radnych... Dlatego zapytałem czy wszystkie interpelacje zostały złożone i czy na wszystkie interpelacje zostały udzielone odpowiedzi. Jeśli w terminie... Bo też jest sposób jak radni sobie życzą, żeby te interpelacje, te odpowiedzi zostały do nich dostarczone. Bo może być to w formie elektronicznej, może być to w formie listownej, może być to w formie odbioru w Biurze Rady. Więc jeśli radni składają, to chciałbym, żeby Państwo przemyśleli sposób dostarczania Państwu informacji. Czy on jest elektroniczny i poinformować w Biurze Rady, jak ta odpowiedź ma być do Państwa dostarczona. Następnym radnym, który zgłosił się w ramach swoich interpelacji, jest Pan radny Łukasz Karpowicz.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Dzień dobry, witam szanowni Państwo. Chciałbym się tutaj odnieść do dwóch złożonych interpelacji. Pierwsza dotyczyła kosztów i organizacji promocji wyścigu Tour de Pologne, który jeden z etapów miał miejsce w Prudniku. Generalnie uważam, że impreza była bardzo udana i na pewno ta promocja miasta nastąpiła. Natomiast co do kosztów, o które poprosiłem, pierwotna kwota no, oscylowała w granicach 50000,00 złotych. W odpowiedzi dostałem, że jest to 89000,00. Natomiast podczas ostatnich komisji Pan Radny Mięczakowski tutaj dopytał, czy były również dofinansowania ze spółek gminnych? No, jak się okazało było. Były to też no, w niemałych kwotach. Jeżeli tutaj by była wola radnych, mamy tutaj na dzisiejszej sesji Prezesów spółek. Oczywiście mogliby powiedzieć, w jakich kwotach ta impreza została dofinansowana.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Znaczący myślę, że taka możliwość jest, bo ja byłem na tej komisji. Panowie prezesi spółek mówili jakie to są kwoty więc, a nie wszyscy radni byli. Więc poprosiłbym aby Prezesi powtórzyli, jak która spółka dofinansowała i w jakiej formie Tour de Pologne odcinek, który był, kończył się w Prudniku. Sobie tutaj można podejść i ewentualnie... Myślę, że można podejść i spokojnie do mikrofonu powiedzieć, nie jest to problemem.

**Prezes ZWiK Prudnik Adam Szczepański:**

- Szanowni Państwo, [niezrozumiałe] Prudnik, że tak powiem, czy brał czynny udział przy organizacji mety etapu Tour de Pologne. Dofinansowanie polegało jakby na zabezpieczeniu, zabezpieczenia medycznego na mecie etapu. Koszt tego zabezpieczenia to był 7600,00 złotych.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Jakies pytania w tym zakresie? Nie ma. Tak, że dziękuję Panu prezesowi Szczepańskiemu.

**Prezes ZUK Władysław Podróżny:**

-Szanowni Państwo, Zakład Usług [niesłyszalne] wsparciu wyścigu Tour de Pologne. Wtedy tu chodziło o, że tak powiem takie wsparcie organizacyjne poprzez na przykład wynajem znaków, czy wynajem toalet. I my jesteśmy w trakcie rozliczania. Ponieważ firmy, które nam te, że tak powiem usługi świadczyły, no, po prostu mieliśmy tam pewne możliwości negocjacji i będziemy mieli to rozliczenie szczegółowe jeżeli chodzi o miesiąc wrzesień. Ale to wsparcie będzie na poziomie jak mówiłem powyżej 20000,00 złotych.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję bardzo.

**I Pan Prezes Polasz z Zakładu Energetyki Ciepłej.**

- Szanowni Państwo, Zakład Energetyki Ciepłej w ramach pomocy przy organizacji mety etapu Tour de Pologne, zabezpieczał agregaty prądotwórcze, które dostarczały energię elektryczną na mecie i nazwijmy to, w biurze wyścigu. Mamy podpisaną umowę z firmą, która dostarczała te agregaty. Umowa opiera na kwotę mniej niż 10000,00. Nie pamiętam 9000,00 z kawałkiem, więc nie chcę mówić. Ale do tego trzeba doliczyć jeszcze koszt paliwa. Ponieważ agregaty pracowały praktycznie biorąc, cały dzień, więc do tego dojdzie jeszcze kwota paliwa. No i mamy taką słowną umowę z Zakładem Usług Komunalnych, że będziemy partycypowali w kosztach wynajęcia znaków.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję bardzo i Pan Prezes Prudnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego

**Witold Isalski**

- Państwu. Witam serdecznie Panu Przewodniczącemu i Radę. W formie wyjaśnienia. Finansowo TBS nie wspomógł nic przy organizacji Tour do Pologne. W zakresie tylko technicznym, przy roznoszeniu ulotek związanych z ograniczeniami ruchu do wspólnot mieszkaniowych.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Czy Pan radny jest już usatysfakcjonowany odpowiedzią i zna całkowity koszt Gminy Prudnik, która no, ponosiła zarówno z gminy, z budżetu jak i poprzez spółki komunalne?

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Tak. Dziękuję za wyczerpującą odpowiedź. Tutaj Pan Burmistrz chciał coś dopowiedzieć?

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Proszę, że Pan Burmistrz dopowie.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Proszę Państwa, jak tylko chciałem zwrócić uwagę, że tego typu impreza w Prudniku odbywała się po raz pierwszy. Bardzo duże przedsięwzięcie, bardzo duża promocja miasta. Bardzo duże zainteresowanie i zadowolenie przede wszystkim mieszkańców Prudnika i nie tylko Prudnika. Moim zdaniem myślę, że poniesione koszty nie są na tyle duże, abyśmy mogli tutaj debatować nad tym, czy to było, czy to miało sens, czy nie miało sensu. Na pewno miało sens. I moim zdaniem tego typu imprezy no, muszą być wpisane jakby, w życie naszego miasta. I to tego typu imprezy powodują, że nasze miasto jakby jest w całym kraju, w województwie, w kraju, a nawet i na świecie, są postrzegane jako ta gmina, która jakbysp, organizuje zarówno imprezy sportowe jak i kulturalne. I po prostu bierze udział w tego typu imprezach. Tak, że dziękuję bardzo. No i myślę, że zadowolenie wszystkich uczestników zarówno zawodników jak i mieszkańców, było naprawdę bardzo duże. Biorąc pod uwagę, że oprócz przejazdu tych zawodowców, którzy mieli tutaj metę 4 etapu, rozgrywało się jeszcze Tur de Pologne Junior w różnych kategoriach, którzy również zostali honorowani, udekorowani medalami, pucharami i



tak dalej. Tak, że proszę Państwa to naprawdę pociąga ze sobą koszty, ale myślę, że warto było. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję Panu Burmistrzowi. Ja tylko chciałem zaznaczyć, że nikt z radnych nie kwestionował wysokości i potrzeby ponoszonych wydatków. Tutaj radny i myślę, że wielu radnych i mieszkańców, chodzi o transparentność wydatkowanych środków na tego typu imprezy sportowe. Bo my jako radni mówiliśmy o kwocie 50000,00, 89 maksymalnie. A okazuje się, że również ta impreza była sponsorowana, czy w jakiś sposób środki były wydawane poprzez spółki komunalne. I myślę, że radnemu i mieszkańcom chodzi o to, żeby po prostu znać wartość tych środków na tego typu imprezę. Chodzi o to, żebyśmy wiedzieli, ile taka impreza miasto kosztuje. Impreza i promocja. O nic więcej. W tej chwili wiemy, jakie to są środki i tą informację przyjmujemy. Nikt tutaj nie ma pretensji, że była to impreza niepotrzebna, czy środki były za duże, za małe. Nie ma takiej negacji tego. Tylko chodzi o to, żebyśmy znali i te środki były transparentne, transparentnie wydawane. Żeby każdy mógł wiedzieć, ile taka impreza później kosztowała.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Oczywiście, tylko ja też zwrócę uwagę, że transparentność tych wydatków też jest...

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Ale Pan radny w interpelacji o tych środkach nie miał informacji, że coś takiego w ogóle było ponoszone. I dzięki temu, że inny radny, radny Mięczakowski zapytał się o to, Pan radny zweryfikował, że ma zupełnie inną informację.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- To było tylko w ramach uzupełnienia. Tak jak tutaj powiedzieliśmy i Pan Burmistrz powiedział, jak najbardziej ta impreza miastu była potrzebna i cieszę się, że odbyła się. Tak, że dziękuję tutaj bardzo za złożenie dodatkowych wyjaśnień.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję bardzo, zgłosił się Pan.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Jeszcze jedna, tak. Tutaj złożyłem jeszcze jedną interpelację dotyczącą funkcjonowania Prudnickiej Podstrefy Przemysłowej Katowickiej. Dostałem odpowiedź w dniu dzisiejszym. Pytałem o to, co generalnie jest ważne dla nas wszystkich, czyli o nowe miejsca pracy. Jak ta strefa funkcjonuje? Jak odbywa się jej promocja? No i ilu tych nowych inwestorów się generalnie zgłasza do Prudnika? Po odpowiedzi, odpowiedź była, że strefą zarządza nie gmina, a zarząd strefy, tak? I tych inwestorów generalnie trafia do nas bardzo mało. Chciałbym się dowiedzieć poprzez zaproszenie tutaj przedstawicieli sesji, na czym polega problem w przyciągnięciu nowych inwestorów do takiej Gminy jak Prudnik? Czy to jest niedostosowanie strefy? Czy to jest lokalizacja? bo jednak inne strefy rozwijają się znacznie szybciej, patrząc na czasokres od założenia do dnia dzisiejszego, ta ilość inwestorów i stworzonych miejsc pracy jest na bardzo niskim poziomie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję bardzo i Pan **radny Krzysztof Fejdych**. Proszę bardzo.

- Dziękuję. Tutaj może tylko jeszcze nawiązując do kwestii wydatków marketingowych na promocję miasta. To uzupełniając. Dobrą praktyką biznesową jest prowadzenie mierników efektywności i jestem pewien, że gmina mogłaby takie mierniki dla takie, tego typu wydatków prowadzić. I poinformować po zakończeniu tego typu eventu o tym, ile mieliśmy np. wyświetleń, ile razy pojawiła się nazwa miasta. I byłoby to na pewno wskazane na przyszłość. Ale to jako uzupełnienie do tematu. Mam pytanie odnośnie interpelacji złożonych. Może zacznę od interpelacji dotyczącej sprzedaży mieszkań komunalnych. Ponieważ w odpowiedzi uzyskałem jedynie informację, że są prowadzone nad uchwałą. Taką samą informację dostali też mieszkańcy kilka miesięcy temu. Więc chciałbym tutaj na Radzie usłyszeć,

kiedy ta nowo przygotowywana uchwała dotycząca nowej, nowych zasad sprzedaży mieszkań komunalnych i nowych zasad obniżenia ceny, będzie przygotowana? Trafi do prac Komisji Budowlanej i do wglądu radnych? Chciałbym usłyszeć, jaki jest termin finalny? I tego terminu pilnować.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Panie Burmistrzu, proszę o odpowiedź.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Jeżeli chodzi o mówimy... Ja mam informację na temat mieszkania za remont. I pierwsze pięć mieszkań będzie w najbliższym czasie wystawione na ten, na tego typu usługę. Natomiast, jeżeli chodzi o te kolejne pytania to myślę, że Pan najlepiej odpowie Pani Ania, którą prosimy o odpowiedź.

**Zastępca Naczelnika Wydziału Mienia Gminy Anna Tomczyk:**

- Jeżeli chodzi o nową uchwałę w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych, postaramy się, żeby wrzesień, góra, październik, taka uchwała pod obrady Rady Miejskiej trafiła. Na dzień dzisiejszy, jeszcze do końca realizujemy wnioski, które zostały złożone w trakcie trwania poprzedniej uchwały. Też jest temat do rozpatrzenia, w którym też będziemy prosili Państwa radnych o ustalenie komisji w celu zweryfikowania, które budynki mieszkalne gmina chce sobie zostawić na dalsze lata i nie będą w nich sprzedawane lokale. A które budynki moglibyśmy przeznaczyć do sprzedaży, chociaż nie są w nich sprzedane jeszcze ani jeden lokal, nie jest w nich założona wspólnota mieszkaniowa. Tak, że na dzień dzisiejszy cały czas jeszcze zbieramy dane, cały czas jeszcze to weryfikujemy, No i jak będziemy gotowi z pełnymi danymi, z pełną dokumentacją, przygotowujemy stosowne dokumenty pod obrady sesji. Oczywiście Komisję Budownictwa w pierwszej kolejności powiadomimy.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Dziękuję ślicznie.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję bardzo. To wszystko?

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Tak to wszystko, w takim razie przypomnę się we wrześniu, na koniec września. Przepraszam Panie Przewodniczący, ja mam kilka interpelacji, które chciałbym poruszyć.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Dlatego się pytałem, ok. To w takim razie proszę kontynuować.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Kolejna interpelacja dotyczy harmonogramu budowy dróg. Chciałbym prosić o uzupełnienie obecnego harmonogramu o drogi, które wymagają remontu, bądź budowy i przekazanie do prac do Komisji Budownictwa, w celu ustawienia priorytetów realizacji tego harmonogramu. Po to, żeby komisja i szanowni Państwo radni mogli pilnować realizacji. Ponieważ w tej chwili mamy, pomimo istnienia harmonogramu, mamy sytuację, w której realizowane są drogi z końca harmonogramu, a te które były na początku nie są realizowane, bądź dopiero mamy dokumentację. Uważam, że ta sytuacja jest nieprawidłowa i do kompetencji Rady należy ustalenie harmonogramu i wymaganie od organów wykonawczych pilnowania jego realizacji. Dlatego prosba o przygotowanie stosownych dokumentów na najbliższą Komisję Budownictwa. Dziękuję. Nie wiem, czy Pan Burmistrz chce się ustosunkować do tego czy...?

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Ustosunkujemy się do Pana prośby, interpelacji. Tak, że na następny raz.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Super, dziękuję. Kolejna kwestia, którą poruszałem dotyczy budynku szkoły przy Armii Krajowej. Obecnie jest tam Szkoła Podstawowa. Wiem, że toczy się cały czas dyskusja na temat przyszłości szkoły, na temat tego gdzie, ewentualnie w jakiej formie miałyby powstać

szkoła. Chciałbym, żeby gmina podeszła do tej dyskusji, przedstawiła Radzie swoje plany odnośnie losów tej szkoły w przyszłości. I tutaj prosba do Pana Burmistrza o odpowiedź.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Ja rozumiem, że chodzi Panu o ulicę Podgórną też, ten budynek?

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- W całości, w całości jakby projekt bądź budowy nowej szkoły, bądź zaadoptowania, wykupienia budynku, zaadoptowania, bądź budowy szkoły przez fundację zewnętrzną. Bo wiemy, że też taki temat w tej chwili jest na stole. Chciałbym poznać stanowisko gminy i jakby poprosić o dalsze rozmowy i prace w tym temacie.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Jeżeli chodzi o stanowisko gminy. No, na tą chwilę sytuacja wygląda tak organizacyjnie, że na ulicy Podgórnej 9, gdzie mieści się Zespół Szkolno-przedszkolny numer 1, jest usytuowana Szkoła Podstawowa, gdzie uczęszczają klasy 1-3, przedszkole i oddział żłobkowy. Natomiast tutaj przy ulicy Armii Krajowej, w tym budynku uczą się pozostałe klasy. Na tą chwilę tak wygląda. Jeżeli chodzi o modernizację budynku przy ulicy Podgórnej 9. No to, w planach była budowa łącznika, który by łączył szkołę z halą sportową i tego typu projekty chyba państwo widzieliście. A jak nie no to, na kolejnych posiedzeniach sesji czy na komisjach, możemy taki projekt przedstawić. Jeżeli chodzi o budynek szkolny po dawnym Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Prudniku przy ulicy Podgórnej 5. Mogę powiedzieć tyle, że no, jak Państwo wiecie byłem dyrektorem i kierowałem tą szkołą. Budynek no, to jest typowy budynek szkolny, który był budowany na 1000 - lecie państwa. Takich budynków w Polsce no, powstało trochę. Natomiast kondycja tego budynku na pewno wymaga wymiany okien przede wszystkim, termomodernizacji. I tutaj mówię o takiej pełnej termomodernizacji. Mówię o remoncie dachów zarówno na budynku głównym jak i na budynku hali sportowej. Na pewno wymiana instalacji i to chyba wszystkich elektryczna, energetyczna oczywiście, ocieplenie i tak dalej. Czyli ta która wymaga pilnego remontu. Dlatego tak, jak mówiłem na komisjach, dobrze by było, aby nie wiem, zewnętrzny podmiot zrobił jakąś kalkulację kosztów, która by pokazała nam jaki jest koszt przygotowania tego budynku pod, pod to aby dzieci w Szkole Podstawowej mogły z tego budynku korzystać. Następnie dobrze by było, aby przeprowadzić jakąś, nie wiem, debatę na ten temat wśród mieszkańców, nie tylko mieszkańców Jesionowego Wzgórza, ale myślę, że mieszkańców całego Prudnika i poznać ich ich zdanie na to. Czy chcieliby, aby dzieci do tej szkoły przenieśli się z ulicy Armii Krajowej na ulicę Podgórną 5. Moim zdaniem troszeczkę... Żeby nie było, ja zawsze mówiłem, że ten budynek jest przystosowany do edukacji i w dalszym ciągu to twierdzę. Jeżeli by znalazły się pieniądze na remont tego budynku, to jak najbardziej. Natomiast w chwili obecnej pojawiło, moim zdaniem pojawił się problem tego centrum handlowego, który się tam buduje. I to centrum się buduje jakby z każdej strony tego budynku. Boję się o bezpieczeństwo uczniów, którzy będą przechodzić pomiędzy budynkami szkolnymi. Bo na pewno ruch samochodowy w tym rejonie się zwiększy i to jest pewnik. Dlatego tutaj w tej sytuacji jakby, jakby no troszeczkę dla mnie, dla mnie jako byłego dyrektora komplikuje się. Bo jak wiadomo dyrektor odpowiada za wszystko, w szczególności za bezpieczeństwo uczniów. I to jest taka, no to jest po prostu sytuacja, którą trzeba przegadać, przedyskutować. Zrobić jakąś debatę ogólną pomiędzy mieszkańcami, z udziałem oczywiście radnych, z udziałem przedstawicieli gminy i zastanowić się, co będzie dla dzieci najlepsze. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz. Ważne też jest za jaki budynek mielibyśmy się, ja tak mówię zamieniać. Nie wiem na jakiej zasadzie to będzie, ale założmy, że będziemy się zamieniać budynkami. Trzeba się zastanowić za jaki budynek. Czy ten budynek przy Armii Krajowej jest odpowiednim budynkiem na zamianę? No to też oczywiście jest kwestia, kwestia dyskusji. Mamy kilka innych budynków, które mogłyby wziąć, moglibyśmy brać pod uwagę, na przykład Kryta Pływalnia, tak? Też możemy porozmawiać.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Panie Burmistrzu, jeśli mogę wejść w słowo. Bo pytanie, intencja była zupełnie inna. A odpowiedź jest też zupełnie inna. Ja tutaj skonsultowałem się z Panią radczynią. Myślę, że i chciałbym złożyć wniosek formalny, który polegałby na tym, żeby nie tylko dyskutować we własnym zakresie. Bo pewnie jest to pokłosie dyskusji na Komisji Oświaty odnośnie funkcjonowania szkoły na Podgórnej po byłym Centrum Ustawicznego Kształcenia. A mój wniosek formalny będzie polegał na tym, że Rada Miejska zleca Burmistrzowi Prudnika przeprowadzenie konsultacji społecznych w zakresie funkcjonowania, potrzeb i organizacji placówki oświatowej, to jest Szkoły Podstawowej, Przedszkola i żłobka. I teraz można powiedzieć w obrębie, w obwodzie Jesionowego Wzgórza. Jesteśmy społeczeństwem obywatelskim. Mam nadzieję i myślę, że będą w tym uczestniczyć zarówno radni, mieszkańcy osiedla, wszystkie osoby zainteresowane będą mogły w ramach tej konsultacji przyjść.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Ale Panie Przewodniczący, ja o tym powiedziałem przed chwilą. Nie rozumiem, dlaczego Pan mówi, że ja całkiem co innego mówię niż powinienem.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Nie, chodziło o to, bo Pan poruszył temat wymiany szkoły, co na co.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Nie, bo takie takie jakby pytanie tutaj się narodziło.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Ale ja myślę że jeśli będzie wola mieszkańców...

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Ale Pan radny zapytał o budynek przy ulicy Armii Krajowej. To do tego nawiązałem, tak? Jakbym się skupił tylko na ulicy Podgórnej no to...

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Ok. Ale reasumując myślę, że niech mieszkańcy zdecydują, czy tam ma być szkoła pełno klasowa czyli od klasy 1 do klasy 8...

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Panie przewodniczący ja o tym powiedziałem właśnie.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Ale ja składam wniosek formalny i chciałbym, żeby ten wniosek był przez radnych przegłosowany. Bo tak, jak wspomnieliśmy i Pani radna Heda wspomniała, jest to nierówne traktowanie mieszkańców osiedla Jasionowe Wzgórze. Bo jest to jedyna Szkoła Podstawowa, w której uczniowie uczą się w dwóch budynkach. Szkoła Podstawowa numer 3. Tam są klasy od 1 do 8. Przy szkole przy ulicy Dąbrowskiego również są klasy od 1 do 8. A to jest jedyna szkoła, w której uczniowie uczą się na osiedlu w klasach od 1 do 3. A klasy od 4 do 8 muszą się uczyć w innym budynku i przechodzić przez całe miasto. I tak, jak Pan tutaj wyraził obawy, jak dzieci będą przemieszczały się przez centrum handlowe. Natomiast chcę powiedzieć, że te dzieci, ta młodzież porusza się również drogą krajową, która w tym okresie jest bardzo ruchliwa. I zawsze mnie to irytowało, że przed Szkołą numer 4 strażnik miejski przepuszcza dzieci przez przejście dla pieszych. Natomiast dzieci z osiedla idą przez pół miasta i nikt nie stoi na żadnym przejściu dla pieszych i nikt nie prowadzi tych dzieci, czy tą młodzież przepuszcza przez przejście. I nikt się tym nie interesuje. Więc uważam, że jest to dobre i sensowne rozwiązanie, żeby w ramach tych konsultacji społecznych mieszkańcy, rodzice, uczniowie, nauczyciele i wszelkie zainteresowane osoby, czy też podmioty, mogły się wypowiedzieć. I w ramach tej konsultacji będziemy mieć wypracowaną koncepcję. Czy w ogóle ta szkoła ma tam rację bytu? Jak ma funkcjonować? I będziemy wiedzieć, czy wtedy warto zamieniać się ten budynek za tamten budynek, czy za coś innego. Bo też myślę, że Starostwo się określi. Był Pan Starosta Roszkowski, Pan Starosta Siano. Określą się, które budynki, czy w jaki sposób? Być może oddadzą tą szkołę za nazwijmy to,

symboliczną złotówkę w ramach tego, że jest to budynek szkolny, który między innymi był budowany przy współpracy wszystkich mieszkańców naszej gminy. Tak, że prosiłbym o przygotowanie takiego wniosku formalnego i chciałbym go poddać pod głosowanie i trzy minuty przerwy, żeby ten wniosek przygotować. Ja go jeszcze powtórzę, żeby można go, żeby osoba przygotowująca wniosek mogła... Właśnie chcę podyktować tą treść. To przerwa 3 minuty, żeby [niezrozumiałe] tego wniosku. Proszę Pan Burmistrz jeszcze.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Jeszcze jak mogę się od... Jest. Ja dokładnie o tym mówiłem Panie Przewodniczący. I dokładnie mówiłem o tym, że taka debata publiczna jest tutaj niezbędna i ja jestem tego samego zdania.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Panie Burmistrzu, wyszedliśmy Panu naprzeciw.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- No i super, no i bardzo się cieszę.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Ja również. Tylko ten wniosek formalny i potem będziemy kontynuować.

/przerwa/

/po przerwie/

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Proszę Państwa radnych o zajmowanie miejsc. Państwa radnych o zajmowanie miejsc. Kończymy przerwę. Proszę Państwa o wyciszenie się, zajmowanie miejsc. Wobec tego, że przygotowanie takiego wniosku formalnego wymaga niestety troszeczkę zaangażowania prawnego, więc jeśli taki wniosek zostanie opracowany, to będziemy go głosować.

Ale żeby nie przedłużać dzisiejszej sesji, w takim razie przejdziemy do następnej części. I tutaj w ramach interpelacji zgłosił się radny Edward Mazur, proszę bardzo. Nie?

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Przepraszam Panie Przewodniczący, bo jeszcze mam kilka kwestii.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- To proszę, w takim razie niech Pan radny Fejdych kontynuuje swoje zapytania odnośnie swoich interpelacji.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Dziękuję pięknie. Przy interpelacji dotyczącej spółki SIM, prosiłem również na spotkaniu komisji o przygotowanie analizy prawnej pod kątem możliwości wyjścia ze spółki, ewentualnych skutków prawnych i finansowych z tym związanych. W szczególności kwestii ewentualnego zwrotu dofinansowania. Czy byłoby to konieczne z naszej strony? Czy mamy takie informacje gotowe na sesję, czy nie?

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Tak, na pewno to nie byłoby łatwe zadanie.

Wiem, że Pan Sekretarz, nie wiem, czy jest?

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Opracowuje wniosek, więc nie ma.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Pan Sekretarz wyliczał tak na szybko, oprócz tego, że koszty finansowe w okolicach 5000000,00 gmina by musiała zwracać. Tylko nie chcę dokładnie mówić, bo Pan Sekretarz może później dopowie. Natomiast no, nie tylko koszty finansowe, jakby koszty związane z tym, że na przykład wizerunek jakby naszej gminy, byłby nadszarpnięty z tego powodu, że już pewni lokatorzy są gotowi, aby skorzystać z tego programu. Nagle by się dowiedzieli, że po prostu no, nie ma takich szans, to jest jedna rzecz. Moim zdaniem, no bardzo by to jakby nacerpnięło nasz wizerunek, jako gminy. Ale tak jak mówię, o szczegółach finansowych to na pewno musimy

troszeczkę poczekać. Tutaj na pewno jeszcze Pani Radczyni będzie musiała tą sytuację przeanalizować, bo no, bo to nie jest prosta sprawa.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Ja dziękuję Panu [niezrozumiałe]. Prosiłbym Panią mecenas jeszcze o dodanie paru słów do tego pytania.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Szanowni Państwo, tutaj chodzi o spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, w której gmina jest z tego co pamiętam. Bo jakby rzeczywiście no, sprawa będzie analizowana, ponieważ jest to i świeży temat i dosyć skomplikowany również prawnie. Gmina jest tam jakby, współnikiem mniejszościowym i najpierw oprócz jakby skutków finansowych, musimy również dokonać analizy aspektów prawnych wyjścia ze spółki, również w nawiązaniu do tego, że gmina wniosła do spółki nieruchomości. Więc tutaj będzie to dosyć skomplikowany jakby aspekt, też związany z kwestią tej nieruchomości. Więc znamy temat. Będziemy analizować. I na pewno Państwo taką informację jakby, muszą też otrzymać. No i pytanie właśnie... Wyjście tak jakby, jest możliwe, tylko pytanie z czym to się będzie dla nas łączyć, ewentualnym również skutkami finansowymi. Prawnem jest to również skomplikowany temat. Ale ma to właśnie dużo aspektów, tak jak tutaj Pan Burmistrz powiedział, również takich poza jakby prawnych, poza finansowych. To wszystko będzie na pewno rozpatrywane, skoro taki temat się pojawił.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Dziękuję pięknie.

**Zastępca Burmistrza**

- Żeby Pan Sekretarz jeszcze doprecyzował.

**Sekretarz Gminy Marek Radom:**

- Proszę Państwa, tak historycznie to mogę powiedzieć, że ja już drugi raz gdzieś tam, zajmuję się sprawami takiego budownictwa, związanego z taką społeczną inicjatywą mieszkaniową. Pierwszy raz z Panem Burmistrzem Fejdychem, Panem Czubkiewiczem wybraliśmy się do Warszawy, jak była propozycja właśnie budowy domów, na wynajem z udziałem środków BGK. Tylko ta różnica, która była wtedy, a społeczna inicjatywa mieszkaniowa dzisiaj, polegała na tym, że namawiano nas na to, żebyśmy wzięli kredyt z BGK i budowali dom. I oprócz tego jeszcze były takie warunki pośrednie, że w skład Rady Nadzorczej musi wchodzić przedstawiciel BGK. I to było takie, jak wsiedliśmy do pociągu w trójkę, tak w trójkę doszliśmy do wniosku, że to będzie nas tyle kosztować, że po prostu to nie ma sensu. Jak gdyby koszty obsługi tego całego przedsięwzięcia. Jak pojawiła się ustawa, która wprowadziła Społeczne Inicjatywy Mieszkaniowe, to jak Państwo zauważycie, ona daje zupełnie inne spojrzenie na to budownictwo. Dlatego, że partycypuje w tym też budżet państwa. Jak Państwo zauważyliście, nikt tej ustawy póki co nie zmienia. A mówi się, że na przyszły rok 4,5 mld zł będzie przeznaczonych na wsparcie właśnie budownictwa Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej. My otrzymaliśmy, każda z gmin, która przystąpiła do SIM-u na początku otrzymała 3000000,00 złotych na organizację. Te 3000000,00 są w spółce. Później otrzymaliśmy 1380000,00 już z Funduszu Wsparcia i włożyliśmy do tej spółki działkę, która jest warta też ponad 1000000,00 złotych. Czyli można powiedzieć, że tak 6000000,00 jest. Co prawda te 4000000,00, ponad 4000000,00, o których mówię, pochodzą z BGK, z tym, że dostała je gmina, nie SIM. Decyzją Rady, myśmy te pieniądze przekazali na objęcie udziału w spółce Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa. Czyli można powiedzieć, że te udziały tam mamy. Ta ustawa, ja pierwszy raz też widzę taką ustawę, która wskazuje, że możemy wyjść z tej spółki poprzez umorzenie udziałów. Ale są jak gdyby dwie wątpliwości. Pierwsza to jest taka, że pieniądze przejmujemy z powrotem. Nie wiem, jaka będzie po przeszacowaniu wartość tych środków, które włożyliśmy. Czy to będzie te 4300000,00? Czy mniej czy więcej? Bo jak gdyby, na bieżąco trzeba to przeliczyć jak umarzamy udziały. Po drugie, musimy za ten okres, od kiedy te pieniądze były u nas i w spółce, dołożyć tak zwane odsetki ustawowe. I to

odprowadzamy do BGK. Ja tak wczoraj z lekka sobie policzyłem dwa lata, to mi wychodzi takie 1000000,00 złotych od 4000000,00. Więc można sobie proporcjonalnie policzyć, jak to na kalkulatorze w Google, ile by to mniej więcej kosztowało. Po drugie, jak gdyby największą wątpliwością jest to, że nie dostaniemy już nieruchomości. No, bo jest już właściciel, jest w Księdze Wieczystej. Księgi Wieczystej, jak Państwo wiecie, nie da się odkręcić. To już jest, to jest ja mówię, jak akta stanu cywilnego, tak i Księgi Wieczyste. No, niestety jest wpis dokonany. Właścicielem jest spółka SIM i mało tego, myśmy jeszcze od tego, co wniesliśmy, odprowadziliśmy podatek VAT. No, bo takie są przepisy. I teraz tak się zastanawiam, czy dobrym pomysłem dzisiaj jest wystąpienie z tej spółki. Uważam, że nie. Że te domy, które są zaplanowane, będą wybudowane. My jesteśmy w czwórce gmin, które mają przygotowane wszystko. Z tym, że my mamy jeden problem. My nie mamy jeszcze pełnej kwoty. Złożyliśmy wniosek z Funduszu Wsparcia o 3000000,00 z haczykiem, które miały być jak gdyby, uzupełniłyby już budżet tej inwestycji. I mamy zgodę na te pieniądze, ale otrzymamy je dopiero albo w tym, albo na początku przyszłego roku. Więc jak gdyby, ta sprawa rozstrzygnie się już niebawem. Byłem w maju na spotkaniu z Prezesem BGK, przepraszam KZN-u. Był to Pan, który był Wiceburmistrzem w Gorlicach i był oczywiście p.o. Prezesa KZN-u. I wtedy padło takie słowo, że on nie rozumie, dlaczego SIM - y nie budują tych budynków. No, bo każda z gmin mówi, bo nie dostaliśmy jeszcze pieniędzy. A on mówi, ale przecież macie zgromadzone. Jeżeli jest 10 udziałowców, to jest 30000000,00 przez jakieś tam pieniądze. Ja widzę, że u nas to się jakoś nie ruszyło. Z tym, że od razu powiem Państwu, że wtedy też padło pierwsze hasło o tym SIM-ie opolskim. Tam różne wieści. Z tym, że jak gdyby nikt ani z udziałowców, bo jak Państwo wiecie udziałowcem jest i Kędzierzyn Koźle i Gmina [niezrozumiałe] czyli wiem, że chyba Głubczyce też planują przystąpić do SIM-u. Nikt w jakiś sposób nie kwestionował tego, co się dzieje u nas. To znaczy nie ma też jakichś tam, nie wiadomo jakich samochodów i tak dalej i tak dalej. Więc tutaj bardzo daleko te inwestycje niektóre są przygotowane, są pozwolenia na budowę. No, jak gdyby brakuje tej kropki nad i. I ja naprawdę bardzo cieszyłbym się, że pierwszy raz od 90 roku zostanie oddany do użytku jakiś budynek w mieście. Jak Państwo pamiętacie ostatni budynek wielorodzinny, to jest budynek na Damrota. No, nie ma się czym szczycić. Ale naprawdę... To znaczy budowała spółka Budrem wtedy, jak pamiętam dla Spółdzielni Mieszkaniowej. Tak, że ja bym zachęcał do tego, żeby jednak poczekać. Obserwować, co się będzie działo. Myślę, że będziemy rozmawiać z Zarządem. Nie wiem, jak to wygląda. Wiem, że Zarząd nie otrzymał chyba, nie otrzymał absolutorium na ostatnim chyba, za ostatni rok. Nie wiem, coś tak... Mnie nie było, byłem na urlopie. A wiem, że w ostatnim momencie się to odbywało. Ale Zarząd jest, więc nikt go nie odwołał, jakoś sprawa się toczy. I myślę, że po prostu poczekajmy, popatrzmy. Naprawdę projekt nie jest taki zły. Jakby jeszcze... Bo nie wiem czy Państwo wiecie, że myśmy otrzymali też z Funduszu Wsparcia 600000,00 około, na tą inwestycję TBS-owską, nie? Tylko tutaj problem jest troszkę inny, bo ustawa przewidywała nowe SIM-y, stare SIM-y, czyli TBS-y, tak? To, co Pan Przewodniczący czytał. My używamy takiego skrótowego myślenia, że te TBS-y to już są SIM-y No, bo inaczej ich nie można nazwać. One mogą tą nazwą się posługiwać. Ale równie dobrze Pan Prezes może zmienić nazwę TBS na SIM i będzie wszystko dobrze. W każdym bądź razie, tutaj jest taki dylemat, że tu też już prawie inwestycja była gotowa. Właściwie tu musieliśmy liczyć na kredyt. Byliśmy po rozmowach z BGK - u. Byłem z Panem Szustką również w BGK - u we Wrocławiu. Jak najbardziej wszystko dobrze, ale jedno pytanie, chętni. No, proszę Państwa, największym problemem jest to, że przychodzą ludzie, którzy zarabiają, mają niskie dochody i przychodzą tutaj mówią: za wysokie czynsze. Przychodzą ci, którzy zarabiają troszkę lepiej, a my im mówimy: Państwo się nie kwalifikują. No, takie są kryteria postawione w ustawie, to nawet my nie jesteśmy w stanie ich zmienić. Proszę? Tak. To właśnie chciałem powiedzieć,

że zmienia się jak gdyby już to podejście do tego dochodu, ale też zmienia się sytuacja. Czy może najemca dochodzić do własności, czy nie może? Więc tutaj jeszcze jest trochę odpowiedzi. Wiem, że ustawa miała się w tym zakresie zmienić. Była taka propozycja, żeby nie dopuścić możliwości dojścia do własności najemcy lokalu. I tak to wygląda. I wydaje mi się, że jak tyle lat czekaliśmy, czyli 10, 34 lata, poczekajmy jeszcze rok i zobaczymy co się będzie działo. Nic nam się tu nie dzieje strasznego.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję Panu Sekretarzowi. Pan radny Fejdych kontynuuje swoje zapytania?

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Jeszcze dwa pytania.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Proszę bardzo.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Przepraszam, że zabieram tyle czasu, natomiast jest to dla mnie istotne. Wspólnie z kolegami radnymi złożyliśmy interpelację w sprawie przygotowania projektu do konsultacji społecznych w sprawie przebudowy basenu na ulicy Zwycięstwa. Odpowiedź otrzymaliśmy negatywną. Mimo to widzimy, że pojawiają się środki w budżecie. Dziś będziemy głosować przesunięcia. I chciałbym uzyskać informację, dlaczego ten projekt nie będzie procesowany przez gminę w sytuacji, w której radni wyrazili wolę wprowadzenia do przyszłorocznego budżetu, projektu przebudowy tego basenu?

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Czy Pan Burmistrz jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie?

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Pan Olek, Olek mógłby się odnieść do tego.

**Naczelnik Wydziału Inwestycji Aleksander Gacek:**

- Szanowni Państwo, w zapytaniu Państwa była informacja, że koszt takiego programu funkcjonalno - użytkowego to kwota 15000,00 złotych. Myśmy, jako gmina wystąpili i złożyli zaproszenie do złożenia oferty na przebudowę stadionu przy ulicy Zwycięstwa. Proszę? Basenu. 15000,00 złotych. Tak było w informacji, w której został złożony. Proszę? Propozycji od radnych, tak. Myśmy złożyli zaproszenie, wysłaliśmy do sześciu firm chyba, które projektowały i na tej podstawie zostały wykonane już baseny w okolicy.

Złożone zostały chyba tylko dwie oferty, jeżeli dobrze pamiętam. I kwota najniższa to była czterdzieści parę tysięcy, najwyższa 90000,00. Takiego zadania nie ma obecnie w budżecie, dlatego została taka napisana odpowiedź. Jeżeli zadanie zostanie wprowadzone do budżetu, czy do projektu budżetu, no to będziemy kontynuować i zlecać dokumentację projektową.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Jeśli Pan znajdzie w dzisiejszym propozycjach zmian do budżetu, źródło finansowania tego projektu, no to wtedy proszę o wniosek formalny o wprowadzenie tego, czy wykreślenie znalezienia, którą pozycję wykreślamy, a dodajemy projekt koncepcji zmiany urządzeń dodatkowych na basenie odkrytym.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Tak zrobię, dziękuję.

**Naczelnik Wydziału Inwestycji Aleksander Gacek:**

- Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniak:**

- Czy jeszcze jakieś pytania ma Pan? Tak.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Ostatnia interpelacja, którą chciałbym poruszyć dotyczy działalności ZUK-u i interpelacji odnośnie wszczęcia kontroli w tej spółce. W odpowiedzi na jedną z dwóch interpelacji dotyczących ZUK-u, otrzymałem informację o, z przykrością stwierdzam,



nieprawidłowościach, jakie zachodzą w tej spółce związanych z przyznawaniem mieszkań, z pomijaniem kolejki mieszkaniowej zarówno do lokali mieszkaniowych jak i socjalnych. Z notorycznie notowaną stratą, która jest również budżetowana. Tego zabiegu nie rozumiem, w jaki sposób można planowo budżetować stratę. Jest to dla mnie coś nowego. A w finansach troszkę już pracuję. W związku z tym, mimo odmownej odpowiedzi w kwestii kontroli ZUK-u, wnoszę jeszcze raz o przemyślenie tej sprawy prosząc o to, aby kontrolę przeprowadził organ niezależny od spółki. Ponieważ wiem, że poprzednia kontrola była prowadzona przez członka Rady Nadzorczej. A zgodnie ze starą rzymską zasadą, w myśl której budowany jest ład prawny w Europie, nikt nie powinien być sędzią we własnej sprawie. Była to nieprawidłowa procedura. Dlatego proszę jeszcze raz o przemyślenie sprawy kwestii kontroli tej spółki i wszystkich nieprawidłowości, które mogą w niej zachodzić. Jeżeli organ wykonawczy i jednocześnie pełniący nadzór właścicielski nad spółką, nie przychylił się do tej prośby, będę też, co też już zapowiadam, prosił kolegów radnych o przemyślenie stosownej uchwały wnoszącej o taką kontrolę z jednostki niezależnej. Dziękuję. Czy Pan Burmistrz chciałby odpowiedzieć?

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Tak oczywiście, rozpatrzmy Pana wniosek i dostanie Pan odpowiedź. Dobrze?

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Dziękuję pięknie.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję. Czy ktoś z Państwa radnych jeszcze ma jakieś uwagi do swoich interpelacji albo coś zostało niejasne, coś trzeba uzupełnić? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do punktu 5.

**Ad. 5. Interpelacje i zapytania radnych.**

I proszę Państwa radnych, jeśli ktoś z Państwa radnych ma interpelację chciałby ją teraz zgłosić i o niej powiedzieć, jest możliwość złożenia w formie pisemnej, przesłanie w formie elektronicznej. Ale jeśli ktoś ma taką potrzebę i chęć, może też zgłosić to na sesji. Proszę bardzo. Zgłosił się Pan radny Łukasz Karpowicz. Proszę bardzo.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Mam takie dwa pytania odnośnie prowadzonej reformy oświaty. Czy jest znany już kształt tej reformy? [niezrozumiałe]

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Odpowiemy Panu na piśmie zgodnie z procedurą i...

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Dobrze, dziękuję bardzo. Drugie pytanie mam, czy coś wiadomo odnośnie złożonego projektu o wieżę na Koziej Górze? Czy znalazł się tutaj ze strony czeskiej do projektu, jakaś gmina się zgłosiła, która by mogła, przy pomocy której można by było rozpocząć procedurę budowy tej wieży?

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Według mojej wiedzy - nie.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- A są, trwają poszukiwania strony czeskiej?

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Oczywiście.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- [niezrozumiałe] i zgłosił się Pani radna Renata Heda.

- Szanowni Państwo, jako że moja interpelacja, moje zapytanie dotyczy również szkoły, gdzie będziemy wnioskować, wniosek będzie głosowany, więc pozwolę sobie szybciotko ją odczytać. Proszę o udzielenie odpowiedzi na temat już podjętych lub będących

w planach działań, zmierzających do utworzenia na osiedlu Jesionowe w Zgórze Szkoły Podstawowej wraz z odpowiednim zapleczem, która prowadziłaby kompleksową edukację dzieci od pierwszej do ósmej klasy. Bądź proszę o przedstawienie innych racjonalnych rozwiązań przywracających zasadę równego traktowania wszystkich dzieci uczących się w prudnickich szkołach podstawowych. Dziękuję, to jest jedna. A druga, czy prowadzone są analizy w kierunku wpływu niżu demograficznego, na funkcjonowanie szkół podstawowych w Gminie Prudnik. Proszę o przedstawienie wynikających z tych analiz wniosków. I bardzo proszę, aby na piśmie Pan Burmistrz tutaj mi przedstawił tę sytuację, bo raczej ustnie to się, w tym momencie jest niemożliwe. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję bardzo Pani radnej. I zgłosił się do interpelacji **Pan Witold Rygorowicz**. Proszę bardzo.

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja właściwie powtórzę, choć nigdy nie przelałem na papier, no ale widzę, że będzie musiała być taka forma przeze mnie [niezrozumiale]. [niezrozumiale], który ze stwierdzeniem podczas sesji, że [niezrozumiale] bądź wszystko co związane z tym, że zwalniamy kogoś z płacenia podatku. I dlatego prosiłbym i napiszę to, niestety trochę czas ogranicza mnie. Chciałbym wiedzieć, jakie umorzenia i tak jak było w czasie dyskusji na komisjach, jakie przesunięcia w płaceniu podatku za bieżący rok, zostały udzielone na koniec czerwca, czyli na 30 czerwca 2024? Wiemy, że w tamtym roku te umorzenia i zwolnienia przyczyniły się w dużym stopniu do deficytu wydatków, do deficytu budżetowego. Chciałbym mieć pewność, że rzeczywiście takiej sytuacji w tym roku nie będzie. Że kilka milionów złotych no, przepłynie nam przez palce. Choć już tutaj słyszeliśmy o tym, że być może jednak ZWiK chociażby będzie zmuszony.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję Panu radnemu, ale prosiłbym, żeby tą interpelację, czy to zapytanie złożyć w formie pisemnej.

**Radny Witold Rygorowicz:**

- Oczywiście. No zawsze wolę, jestem zwolennikiem rozmów, no ale jeżeli papier ma być, no to będzie.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Przyjmujemy do wiadomości, Pani Skarbnik na pewno się z tym zapoznała. Natomiast dla formalności prosiłbym, żeby to zrobić na piśmie. Czy ktoś z Państwa jeszcze z radnych chciałby zgłosić swoją interpelację? Wobec tego, że nie widzę, to przechodzimy do punktu kolejnego. Ale w międzyczasie no Panie radny, to proszę reagować, bo... Ale to proszę poczekać w takim razie. Przechodzimy do punktu kolejnego. Mamy zaległy wniosek formalny. Ja go odczytam, jak on będzie brzmiał. Zgodnie z artykułem 5a ustawy, 5a ustęp 1 ustawy o samorządzie gminnym, wnioskuję o przeprowadzenie konsultacji społecznych w sprawie funkcjonowania Gminnej Oświaty: szkoły, żłobka i przedszkola, jako sprawy ważnej dla jej rozwoju. Konsultacjom należy poddać stan bazy oświatowej w przedstawionym powyżej zakresie i jej planowany rozwój w perspektywie lat 2025-2030 dla obwodu szkolnego obejmującego Jesionowe Wzgórze, w terminie do 30 listopada 2024. Zasadę i typ przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami gminy należy określić w uchwale Rady Miejskiej. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem takiego wniosku? Kto jest przeciw i kto się wstrzymał? Zaraz się pojawi i prosiłbym o oddanie głosu nad wnioskiem.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Nie mamy jeszcze Panie Przewodniczący.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Trojniał:**

- Momencik, to jeszcze jest tak powiem, sprawy techniczne, ale proszę być cierpliwym. Już się pojawiło. W takim razie powtórzę. Kto jest za przedstawionym wnioskiem?

Kto jest przeciw wnioskowi? Kto się wstrzymał? Za wnioskiem głosowało 13 radnych. Nikt nie był przeciw. 6 radnych się wstrzymało. 1 radny - brak głosu. 1 radny nieobecny. Wobec tego wniosek uzyskał większość i prosimy Pana Burmistrza o przygotowanie stosownej uchwały na następną sesję. Tak, żeby te konsultacje mogły się odbyć w tym założonym terminie czyli do 30 listopada.

#### **Ad. 6. Jesteśmy w punkcie 6.**

#### **Informacja o wynikach [niezrozumiale] finansowych za rok 2023 Miejskich Spółek Prawa Handlowego, w których gmina Prudnik posiada udziały.**

Do dyskusji zgłosił się Pan radny Edward Mazur.

Ok. W takim razie usuwamy. Jesteśmy w punkcie 6, tak jak wspomniałem.

W punkcie 6a mamy informację Zakładu Energetyki Ciepłej. Jest Pan Prezes Stanisław Polasz. Jeśli ktoś z Państwa miałby jeszcze dodatkowe pytania, uwagi, wątpliwości do sprawozdania Zakładu Energetyki Ciepłej...

Zgłosił się Pan **radny Krzysztof Fejdych**. Proszę bardzo.

- Panie Prezesie, chciałbym dopytać. Z czego wynika spadek przychodów z usług remontowych i materiałów oraz ze sprzedaży?

#### **Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej Stanisław Polasz:**

- Spadek wiąże się z tym, że w roku 23, 22 mieliśmy duże zadania, które wykonywaliśmy siłami własnymi, a w 23 już tych zadań żeśmy nie wykonywali. One były jednorazowe na pożytek gminy. To były zadania, które polegały na budowie przyłączy i węzłów ciepłych do trzech budynków przy ulicy Traugutta, Chrobrego i Kołłątaja.

#### **Radny Krzysztof Fejdych:**

- Dziękuję. A jakie działania są podjęte, w celu odzyskania zaległości płatniczej w tej chwili?

#### **Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej Stanisław Polasz:**

- To znaczy, jeśli chodzi o działania windykacyjne, one są w skali roku dosyć, ewoluują dosyć mocno. I ponieważ gro naszym odbiorców, to są zarządcy budynków mieszkalnych, więc w okresie zimowym, czyli od miesiąca mniej więcej listopada do marca, wpływy z czynszów są na stałym poziomie. Więc wtedy notujemy jak gdyby, największy niedobór płatności. Natomiast w okresie letnim, te niedobory są niwelowane. My od szeregu lat stosujemy taką zasadę, że nie rozpoczynamy sezonu grzewczego dla tych odbiorców, którzy nie regulują terminowo płatności. Jest to dosyć skuteczna forma, która pozwala na tą windykację. Na dzień dzisiejszy nie ma takich należności, które byłyby nieściągalne. Oczywiście pojawiają się przypadki losowe. Jeden z naszych odbiorców na budynku jednorodzinny niestety zszedł z tego świata. Nie miał następców prawnych, więc jak gdyby ta jego należność nieuregulowana będzie stratą.

#### **Radny Krzysztof Fejdych:**

- Rozumiem. Na co planowane jest przeznaczony zysk z ubiegłego roku?

#### **Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej Stanisław Polasz:**

- Generalnie on jest traktowany na działalność inwestycyjno-remontową. Z racji tego, że czekają nas duże zadania, więc ten kapitał próbujemy zgromadzić, bo zobowiązania, które nas czekają są dosyć wysokie. Natomiast, w tym roku na przykład realizujemy inwestycję ponad milionową, na którą oczywiście liczymy na pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Ale pożyczkę oczywiście trzeba spłacić, więc to jest duże zadanie. Do tego dochodzą jeszcze inwestycje mniejsze, które są tak w granicach 200-300 tysięcy. Generalnie, ten rok jest taki dosyć bogaty i kosztowny, jeżeli chodzi o inwestycje. Natomiast, przyszłe lata, jeżeli uda nam się uruchomić inwestycję dużą, no będą wtedy już... Te działalność inwestycyjna będzie ograniczona z racji tego, że obciążenia związane z tą dużą inwestycją będą na tyle duże, że będzie to w ograniczonym zakresie.

#### **Radny Krzysztof Fejdych:**

- Rozumiem. A w związku z inwestycjami jeszcze, nasuwa mi się takie pytanie.

W jaki sposób spółka planuje dyskontować ryzyko związane z ocieplaniem się klimatu i w związku z czym obniżaniem przychodów z tytułu ogrzewania?

**Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej Stanisław Polasz:**

- Najprościej mówiąc, podłączamy nowych odbiorców. Nie jest tego dużo, ponieważ na dzień dzisiejszy to są pojedyncze budynki. Natomiast, widzimy potrzebę jak gdyby intensyfikacji. I tutaj będziemy próbowali, znaczy już to próbowaliśmy, ale jak gdyby na razie z mizernym skutkiem, zachęcić naszych odbiorców, którzy na dzień dzisiejszy już korzystają z centralnego ogrzewania, aby można było... Nie wszędzie to jest możliwe w prosty sposób, ale aby można było w danych nieruchomościach zbudować instalację ciepłej wody użytkowej, aby jak gdyby, rozszerzyć ten nasz zakres usług. Takim dobrym przykładem tutaj jest Spółdzielnia Mieszkaniowa Prudnicka, która w budynku przy ulicy Szpitalnej, wykonała instalację ciepłej wody użytkowej. I jest to taki dobry przykład, że można w ten sposób postępować. Wiem, że na dzień dzisiejszy cena ciepłej wody, która jest w różnych miejscach różna, nie jest taka sama, może, że tak powiem, zniechęcać. Ale patrząc na wymagania dyrektyw klimatycznych i patrząc na bezpieczeństwo przede wszystkim, no, liczymy na to, że będzie stopniowo odchodzenie od tych piecyków takich indywidualnych, Junkersów, które są niebezpieczne dosyć mocno. Że będzie można tą ciepłą wodę użytkową zaproponować większej ilości odbiorców i na tym będziemy się skupiali. Oczywiście podłączenia nowych odbiorców, tutaj mówimy o nowych budynkach, chociażby Prudnickiego TBS-u czy SIM-u, one są też planowane do podłączenia. Jest też pewien ruch na jednostce wojskowej, gdzie poszczególne budynki, które dotychczas były niezagospodarowane, stopniowo są rewitalizowane i one też są do nas podłączane. No, jak gdyby to jest takie to podstawowe źródło. No i jesteśmy też jak gdyby, w stałym kontakcie z zarządcami, czyli z ZUK - iem Prudnickim czy TBS-em, w celu ewentualnego zwiększenia zakresu naszych usług. Ale to oczywiście wiąże się z kosztami. Gdyby pojawiły się programy, które by pozwalały poszczególnym nieruchomościom na dotowanie budowy instalacji wewnętrznych, ten ruch byłby dużo większy. Natomiast, dla wspólnot czy danych nieruchomości, to są dosyć duże koszty i no, trzeba liczyć się z tym, że to nie będzie taki gwałtowny ruch.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Dziękuję pięknie.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Ktoś jeszcze z Państwa ma pytania? Wobec tego, że nie ma. Ja sobie pozwolę zadać pytanie. Przepraszam Panie Prezesie. Pozwolę sobie jeszcze zadać jedno pytanie związane z funkcjonowaniem Zakładu Energetyki Ciepłej polegającym na tym, że Pan Prezes mówił o tym, że będą prowadzone działania zmierzające do zastąpienia kotłów na węgiel kotłem na biomasę. I tylko dla przypomnienia chciałbym podać, jakie to jest kwota i jakie będzie dofinansowanie tej kwoty. Ale pytanie polega na czymś takim. Czy wprowadził Pan w zakład działania mające na pozyskaniu tej biomasy? Bo mówimy o biogazowni, która w Wierzbcu w ramach funkcjonowania i jakby z jej odpadów będą powstawać pelet, który będzie mógł być spalany w [niezrozumiałe]. Ale w przypadku, kiedy termin uruchomienia tej biogazowni w Wierzbcu może być wątpliwy lub inny niż Pana, w którym Pan uruchomił ten piec, czy ma Pan pozyskanych kontrahentów lub dostawców biomasy do pracy przy tym kotle?

**Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej Stanisław Polasz:**

- Na dzień dzisiejszy nie, natomiast sytuacja jest tego typu. Nasza kotłownia biomasowa jest projektowana na zrębkę drzewną. Składając dokumenty do wniosku do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, musieliśmy przedłożyć tzw. list intencyjny, który podpisaliśmy z firmą Quercus z Nowego Świętowa, która zobowiązała się, że jest w stanie dostarczyć nam w wymaganej ilości, a to jest około 12 tys. ton zrębki, taką ilość tej zrębki, gdybyśmy byli zainteresowani. Oczywiście nas obowiązuje ustawa o zamówieniach publicznych, więc w momencie jak zostanie uruchomiony procedura przetargowa wyboru wykonawcy, równolegle

uruchomimy procedurę na wybór dostawcy tej biomasy. W chwili obecnej w Polsce jest kilka lub kilkanaście podmiotów, które potrafią nawet z drugiego końca Polski, a nawet spoza Polski, taką biomasę dostarczyć. Oczywiście, tak jak mówię, to będzie robione w formie przetargu i na dzień dzisiejszy, poza tym listem intencyjnym, to takiego dostawcy nie mamy.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- I jeszcze jakby Pan Prezes uzupełnił, koszt budowy tego kotła na biomasę.

**Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej Stanisław Polasz:**

- Znaczy to jest koszt budowy całej instalacji. Bo w to wchodzi kocioł 5 MW biomasowy, farma fotowoltaiczna z pompą ciepła megawatowa, kocioł olejowy, który by wspomagał tą całą instalację plus wszystkiego rodzaju instalacje. Według ostatniego szacunku, to jest koszt ponad 35500000,00 zł. Tak, tak. To znaczy my wystąpiliśmy jeszcze w 2021 roku troszkę z innym projektem, ponieważ tam po drodze to się zmieniło, do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, w ramach tak zwanego programu Ciepłownictwo Powiatowe. Wniosek został złożony. Jest cały czas procedowany. Z tym, że po drodze z uwagi na chociażby 22 rok, kiedy ceny energii szalały, ten wniosek został zmodernizowany do tej postaci, o której teraz powiedziałem. i jest cały czas, że tak powiem w trakcie procedowania.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję bardzo.

Czy Pan **radny Marek Biń** również do Pana Prezesa ZEC - u? Proszę bardzo.

- Ja chciałem zapytać, czy ZEC korzysta z jakichś środków rządowych albo unijnych, które pozwalałyby np. jak ZUK ma Ciepłe Miasto, żeby finansować np. [niezrozumiale], jak np. te wymienione Traugutta czy, czy tylko z środków własnych gminnych?

**Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej Stanisław Polasz:**

- Znaczy, my generalnie wszelkiego rodzaju inwestycje podlegające na podłączeniu nowych odbiorców ciepła, finansujemy z własnych środków. Z tym, że wspomagamy się pożyczką z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

**Radny Marek Biń:**

- Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z Państwa ma jakieś pytania lub chciałby się czegoś dowiedzieć odnośnie sprawozdania Zakładu Energetyki Ciepłej w Prudniku? Wobec tego, że nie widzę, w takim razie przechodzimy do głosowania nad sprawozdaniem. Kto jest za przyjęciem spraw, informacji, sprawozdania Zakładu Energetyki Ciepłej? Kto jest przeciw i kto się wstrzymał? Za przyjęciem informacji sprawozdania Zakładu Energetyki Ciepłej głosowało 19 radnych. 19 radnych było - za. Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. Jedna osoba brak głosu. Jeden radny nieobecny. Dziękuję bardzo i życzę powodzenia w pracy Panu Prezesowi.

**Ad. 6b. Przechodzimy do punktu 6 b.**

**Informacja Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Prudniku.**

Czy ktoś z Państwa radnych ma jakieś pytania, wątpliwości lub chciałby jeszcze uzupełnić swoją wiedzę w zakresie informacji ze sprawozdania Zakładu Wodociągów i Kanalizacji? Wobec tego Pan **radny Krzysztof Fejdych**, proszę bardzo.

- Tak. Chciałbym dopytać, skąd się wzięła strata w systemie wiejskim? I ile gospodarstw w Szybowicach zostało już przyłączonych do kanalizacji, a ile pozostało do przyłączenia?

**Prezes Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Adam Szczepański:**

- Szanowny Panie radny, ja zacznę od drugiego pytania. Więc w miejscowości Szybowice na dzień dzisiejszy zostało już przyłączone 225 gospodarstw domowych do sieci kanalizacyjnej. Natomiast skąd się bierze strata na wodzie, że tak powiem w systemie miejskim. Raz, że są to też awarie, które nas w zimie bardzo mocno dotknęły, bo to w sumie mieliśmy aż 45 awarii.

Głównie to są awarie rozmrożenia wodomierzy. Pomimo naszej, że tak powiem akcji Zabezpiecz swój wodomierz, to mimo wszystko większość wodomierzy w mieście jest w piwnicach. Te okienka nieraz są otwarte i są przemrożenia. A druga taka też znacząca wartość, to jest niedoszacowanie taryfy.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Dziękuję. Pozwolę sobie jeszcze spytać, kiedy ostatnio wykonywany był przegląd hydrantów na terenie gminy?

**Prezes Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Adam Szczepański:**

- Akurat jesteśmy w trakcie wykonywania tego przeglądu. Ostatnio nawet była kontrola w miejscowości Szybowice Państwowej Straży Pożarnej, więc na bieżąco to robimy.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Dziękuję. W sprawozdaniu jest też informacja o planach budowy kanalizacji w miejscowości Rudziczka. Czy te plany obejmują też Mieszkowice? I czy nitka będzie szła od Szybowic czy bezpośrednio z Prudnika przez Niemysłowice?

**Prezes Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Adam Szczepański:**

- Kanalizacji w Rudziczce i tylko w Rudziczce na tą chwilę. Bo generalnie zadanie jeszcze jest, kosztowo będzie raz takie, jak Szybowice. Więc zanim powiedzmy, wykona się te zadanie w Rudziczce, zdążymy doprojektować, że tak powiem w miarę pozyskania gdzieś tam środków jeszcze Mieszkowice. I nitka idzie do Niemysłowic, bo tam jest przygotowana.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Dziękuję pięknie.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- I zgłosił się jeszcze radny Leszek Czereba.

- Powiedział, że 225 gospodarstw zostało podłączonych do kanalizacji. Jaki to jest procent w stosunku do całości mieszkańców, gospodarstw domowych? Dziękuję.

**Prezes Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Adam Szczepański:**

- Już 80.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Czy ktoś z Państwa jeszcze ma jakieś pytania do Pana Profesora Zakładu Wodociągów i Kanalizacji? Wobec tego, że nie widzę, w takim razie przechodzimy do głosowania nad informacją ze sprawozdania Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. Kto z Państwa... Panie radny ja pytam, prosiłbym, żeby się reflektować w [niezrozumiałe] czasie. Kto z Państwa jest za przyjęciem sprawozdania Zakładu Wodociągów i Kanalizacji? Kto jest przeciw i kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Za przyjęciem sprawozdania Zakładu Wodociągów i Kanalizacji głosowało 19 radnych i 19 było - za. Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. Dwóch radnych nieobecnych.

**Ad. 6c. Przechodzimy do punktu 6c. Informacja ze sprawozdania Zakładu Usług Komunalnych.**

Czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania, wątpliwości? Czy ktoś chciałby się jeszcze uzupełnić swoją wiedzę w zakresie informacji i sprawozdania Zakładu Usług Komunalnych?

Proszę, zgłosił się Pan radny Krzysztof Fejdych i kolejny Pan Stanisław Mięczakowski. Proszę bardzo.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- W zasadzie mam kilka pytań. Ponieważ mamy kilkuletnią stratę w tym zakładzie, a strategia opisana na kolejny rok, to jest budowa mieszkań między innymi. Chciałbym spytać, w jaki sposób spółka zamierza realizować strategię założoną na trwający rok, przy wykazanej stracie w roku poprzednim i planowej stracie również na ten rok?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**

- Panie radny, szanowni Państwo, jeżeli chodzi o zarządzanie budynkami komunalnymi. To w 2018 roku została podjęta decyzja i podpisana umowa między gminą a spółką, że o tym, iż Zakład Usług Komunalnych został zobowiązany do tego, żeby utrzymywać i prowadzić lokale komunalne. Koszt ponoszony przez Zakład Usług Komunalnych jest wyższy od kosztów, które są potrzebne na utrzymanie tej substancji mieszkaniowej. Ja w tym miejscu chciałem przypomnieć tylko jedną rzecz. Że jak gdyby, Zakład Usług Komunalnych przejął substancję mieszkaniową, która od samego początku, czyli od lat 90, wcześniej prowadzona była przez Wydział Lokalowy w gminie, później przez Zarząd Budynków Komunalnych, zarządza substancją, która z natury rzeczy jest obciążona stratą. Zawsze były dopłaty ze strony gminy do tej substancji mieszkaniowej. Nie jest to specyfika również Prudnika tylko sama w sobie. Ale tak jest generalnie w mieszkaniach komunalnych, gdzie czynsz, który z natury rzeczy ma wspomagać te osoby, które w jakiś sposób nie stać na swoje mieszkania czy swoje budynki, są ustalone poniżej wartości rynkowej, która w danym terenie występuje. Tu również chciałbym zwrócić uwagę, że na dzień dzisiejszy wartość tej stawki czynszowej ustalona na podstawie 1 m<sup>2</sup> odtworzeniowa, jeżeli chodzi o ogłoszenie przez Wojewodę Opolskiego, czyli tutaj bardzo lokalnie, ona może być na poziomie 13, ponad 13,00 zł, dokładnie 13,09. U nas ta średnia stawka bazowa, która jest ustalona, to jest na poziomie powyżej 6,00 zł, to jest 6,28. A taki faktyczny, że tak powiem, wpływ z 1 m<sup>2</sup>, to on jest na poziomie poniżej 4,00 zł. Dlatego też mówię, że ta strata, to nie jest wynik działalności, że tak powiem niewłaściwej spowodowanej w spółce. Tylko są po prostu przyjęte takie warunki, żeby pomagając mieszkańcom, którzy są najslabiej uposażeni, że gmina z natury rzeczy dopłacała i raczej będzie dopłacać. Chyba, że przyjąć zasadę, że te czynsze będą urealnione do faktycznych potrzeb.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Jak najbardziej rozumiem, natomiast ja spytałem o strategię. Państwo w strategii deklarujecie budowę mieszkań. W jaki sposób planujecie tą strategię realizować w tym roku?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- My jako tako planujemy, że tak powiem utrzymywanie tej substancji mieszkaniowej, która jest i remonty tych mieszkań. Jeżeli chodzi o budowę mieszkań, to my w swoim, że tak powiem założeniu, w swoim celu nie mamy. Ponieważ my mamy ograniczone możliwości pozyskiwania źródeł zewnętrznych.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Panie Prezesie, ale to jest zapis z Państwa sprawozdania finansowego, z informacji finansowej, którą pozyskałiśmy. Budowa mieszkań, dlatego o to też pytam.

Więc jeżeli ta informacja jest niepoprawna, to być może warto ją skorygować przy okazji kolejnego sprawozdania. Kolejne pytanie mam następujące. Jeżeli Państwo macie regularne, regularną stratę od 5 lat, jakie projekty oszczędnościowe zostały przyjęte na ten rok i rok kolejny, żeby tą stratę ograniczyć?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Panie radny, jeżeli chodzi o ograniczanie straty, to jak myślę tutaj Pan też zauważył, ta strata u nas, jest tendencja jej malejąca. Pomimo wzrastających kosztów i nie nadążających czynszów za wzrostem kosztów. Chciałem tylko zauważyć, że jeżeli chodzi o stratę, to ta strata w tym, za 2023 rok ona była najniższa od momentu połączenia ZUK-u z Zarządem Budynków Komunalnych. Jest to na poziomie 740000,00 złotych, 741. Tu również chciałbym zwrócić uwagę, że w momencie połączenia w 2018 roku, za 2017 ta strata na majątku, która była wcześniej w zarządzanym zakładzie budżetowym, ona była na poziomie powyżej 1600000,00 złotych. I my jako ZUK nigdy nie mieliśmy straty wyższej niż ta, o której tutaj właśnie wspominałem. Również poziom wsparcia, tutaj też bym chciał powiedzieć, że ten poziom wsparcia u nas ogranicza się tylko do kwoty, którą ponieśliśmy. I ona jest jakby można powiedzieć, refundowana przez podwyższenie kapitału w roku następnym. Również poziom

refundacji w ostatnich 6 latach, analizując okres 6 lat na przykład w Zarządzie Budynków Komunalnych, nie był nigdy większy niż wtedy. Przypominam, że w międzyczasie faktycznie koszty pracy, energii, koszty chociażby utrzymania tej, tego metra kwadratowego znacząco wzrosły. My wprowadzamy ograniczenia na bieżąco i staramy się w ramach możliwości te koszty minimalizować. Tylko proszę Państwa nie jesteśmy w stanie, ani my, ani przy tych zasadach przyjętych jakiejś innej formy organizacji, żeby przyjąć zasadę, że działalność związana z budownictwem, z mieszkaniem komunalnymi samo się finansowała. Jeżeli będzie ta idea, że gmina będzie wspierać mieszkańców, to z natury rzeczy, zawsze te koszty będą wyższe niż wpływy z czynszów.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Panie Prezesie, pełna zgoda co do tego, że kwestia czynszu nie równoważy kosztów ponoszonych. Natomiast pytałem o oszczędności i usłyszałem, że są robione na bieżąco. Więc proszę mi powiedzieć, jeżeli jest taka możliwość. Trzy największe projekty oszczędnościowe na ten rok, kwota, co zostało osiągnięte, ewentualnie data, kiedy to będzie wdrożone.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróźny:**

- Jeżeli chodzi o oszczędności, to proszę Państwa w momencie połączenia stan zatrudnienia na przykład, był na poziomie 137 osób. Na dzień dzisiejszy stan zatrudnienia jest na poziomie 86. Przy czym chciałem zauważyć, że ilość i jakość i zakres zadań, które realizuje spółka, wcale się nie zmniejszył, wręcz się zwiększa. W międzyczasie pomimo tego, że wcześniej też na przykład nie realizowaliśmy zadań inwestycyjnych, bo ograniczaliśmy się tylko do takich bieżącego utrzymania i napraw, realizujemy zadania inwestycyjne. Na przykład poprzez zmianę sposobu ogrzewania w mieszkaniach. Wcześniej to jakby tutaj to było bardzo ograniczone, żeby nie powiedzieć było bardzo takie sporadyczne. A przez te ostatnie lata zrobiliśmy w kilku budynkach zmianę sposobu ogrzewania, włączając się właśnie do naszej spółki, czyli do Zakładu Energetyki Ciepłej.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Rozumiem, ale też moje pytanie dotyczyło tego roku. Pan mówi o ograniczeniu zatrudnienia i to jest świetny ruch, ale to dotyczyło zeszłego roku. Co w tym roku się wydarzyło?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróźny:**

- To znaczy Panie radny, my negocjujemy każde umowy, które zawieramy z podwykonawcami, ograniczamy ilość, właśnie to zatrudnienie. Natomiast, proszę też trudno oczekiwać czegoś takiego, żebyśmy mieli konkretny efekt rzeczowy mając ciągły spadek straty, mając na uwadze wzrastające potrzeby inwestycyjne. Ja tylko proszę Państwa tak dla, może dla przykładu powiem. My jako Zakład Usług Komunalnych posiadamy w granicach ponad 800 budynków, które pod nas podlegają. Natomiast w 100% mamy 155 budynków mieszkaniowych, komunalnych. Myślę, że Państwo też wiecie, że inwestycja, gdzie udało się zdobyć, pozyskać środki z gminy zewnętrzne na ulicy Morcinka tylko na dwa budynki, to jest ponad 6000000,00 złotych. Przeliczając potrzeby na ten stan, który jest dzisiaj przekazany do ZUK - u do użytkowania, to ta kwota będzie w granicach około 470000000,00 złotych. Proszę pamiętać, że z roku na rok też wymagania, oczekiwania odnośnie remontów, odnośnie podwyższania standardów, są coraz większe. Tak, że tutaj nie da się schodzić ciągle ze straty, mając ustalone czynsze na wartości, na wielkości nierynkowej.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- No, rozumiem, dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Panu radnemu uzupełnię, bo Panie Prezesie w takim razie mam pytanie. Kto ustala stawki za najem lokali komunalnych i socjalnych w naszej gminie?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróźny:**

- Myślę, że Pan Przewodniczący wie, że co do zasady, jakby widełki górną granicę określa Rada. A co do szczegółów, to jest poprzez zarządzenie Burmistrza.



**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Panie Prezesie, jeszcze raz zapytam. Kto dzisiaj, na dzień dzisiejszy ustala i jest w stanie zmienić stawki najmu lokali komunalnych i socjalnych?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Jest to uzależnione od Pana Burmistrza.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję, właśnie o tą odpowiedź mi chodziło. Czyli Panie radny, to Pan Burmistrz ustala stawki i Pan Burmistrz decyduje o tym, czy stawka jest adekwatna do ponoszonych kosztów, czy nieadekwatna.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Rozumiem.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- I tutaj wspomogę Pana radnego, bo Pan radny pytał o to, czy są jakieś programy oszczędnościowe, czy polegające na reorganizacji spółki. I moje pytanie jest takie. Bo jak ja zadałem swoją interpelację i pytałem się o program reorganizacji spółki, który był w raporcie Gminy Prudnik i tam Pan Burmistrz wpisał, że taki program powstał. No, bo w interpelacji mam, że taki program owszem był opracowany w urzędzie, ale nie był wdrożony do realizacji. Czy Pan brał udział w opracowaniu, w konsultowaniu tego programu, czy nie brał Pan udziału?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Panie Przewodniczący, jestem tutaj zapraszany na spotkania do gminy i nie chcę tutaj się wypowiadać za kwestie, na które nie mam wpływu. Ale myślę, że również Pan wie, że gmina jest w trakcie opracowania zmiany koncepcji zarządzania lokalami komunalnymi. I z tego, co wiem jest to, że tak powiem te zadania mają być zrealizowane w najbliższym czasie. Dlatego to myślę również pozwoli, raz dla gminnie, jakby mieć taką pełną kontrolę nad tymi kosztami i potrzebami, a w dłuższej perspektywie zwolnić spółkę z ponoszenia kosztów, na które po prostu nie ma możliwości określania zasad.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Panie Prezesie, zapytam jeszcze raz. Czy Pan brał udział w konsultowaniu tego programu? Bo Pan mówi, że gmina opracowuje. Ale czy Pan w ogóle wie, co gmina opracowuje? Co będzie wyrażane? Jakie są oczekiwania wobec spółki? I co należy w tej spółce zrobić? Czy Pan po prostu bierze w tym udział? Bo obawiam się, że jeśli powstanie zakład jednostki budżetowej, to może się okazać, że Pan w ogóle o tym nie wie, że Pana spółka nie wiem, będzie podzielona, coś ze spółki będzie wydzielone. Chodzi mi o to, czy Pan, z Panem są te konsultacje przeprowadzane?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Konsultacje są przeprowadzone, jeżeli chodzi o zmianę sposobu organizacji w zakresie oddzielenia substancji mieszkaniowej z naszej spółki.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dobrze, to dziękuję bardzo.

**Sekretarz Marek Radom:**

- Proszę Państwa, jeżeli chodzi o ten przytoczony przez Pana Przewodniczącego zapis, który dotyczył raportu, to nie jest nic innego jak po prostu kalendarium, które Burmistrz ze swojej informacji przynosi. Żeby te ważniejsze rzeczy, które w trakcie roku się wydarzyły, czyli w roku poprzednim, one są nanoszone do tego kalendarium i można powiedzieć, że po raz drugi Państwu przekazywane. Bo po raz pierwszy to było na pewno w roku 2023 i w tym roku w raporcie powtórzone. Jeżeli chodzi o zmiany w Zakładzie Usług Komunalnych. Proszę Państwa, od dłuższego czasu mamy problem z realizacją dwóch umów. Pierwsza umowa, która została zawarta w 2018 roku, to jest umowa o użytkowanie mieszkaniowego zasobu gminy. Umowa użytkowania jest tak nietypową umową, która jest umową odpłatną. To znaczy, żeby Państwu uzmysłowić, ZUG nam powinien płacić pieniądze za to, że użytkuje te lokale i płaci.

To jest niewielka kwota, chyba około 60000,00 rocznie. I druga umowa, to jest umowa o zarząd. Nie używam tutaj celowo zarządzanie, umowa o zarząd z kodeksu cywilnego. Jak robiliśmy to w 2018 roku, to generalnie było kilka gmin w Polsce, które to użytkowanie prowadziły. Jak Państwo wiecie, wtedy zmieniały się ustawy jeśli chodzi o gospodarowanie odpadami komunalnymi. Wtedy też musieliśmy dostosować funkcjonowanie spółki do tego, co mówiło się, czyli jak gdyby... Bo jak gdyby clou sprawy jest to, że spółka powinna mieć większość, znakomitą większość umów zawartych z gminą, wręcz nawet mówi się nieumów. Nie powinno być umów pomiędzy gminą a spółką, bo gmina powierza realizację tego zadania. To jest nic innego tak jakby, spółka przejmuje to zadanie i prowadzi. Ale byliśmy ostatnio w kancelarii we Wrocławiu i wtedy stwierdzono, że było bardzo dużo interpretacji indywidualnych Izb Skarbowych. Okazuje się, że jedna izba mówi powinna być faktura VAT-owska, drudzy mówią, że powinna być umowa i tutaj trudno było się znaleźć, więc przyjęliśmy, jest umowa. My tych zadań w ramach in - house... Bo nie wiem czy Państwo wiecie, jest ten in - house instytucjonalny, który mówi wprost, że ilość tych umów, które spółka ma z gminą może być 80%, a 20% to są te, które dotyczą tych, które może mieć na zewnątrz. I my ten in - house prowadziliśmy w zakresie zarządzania cmentarzem, w zakresie sprzątnia. Czyli tych rzeczy było wiele. No i zmieniła się ustawa o zamówieniach publicznych. Wprowadzono to zamówienie z wolnej ręki. To zamówienie z wolnej ręki nie było niczym innym, jak ustalenie tego parytetu 90 do 10. Jak gdyby tutaj już wątpliwości nie ma. I można powiedzieć, że jak Państwo też wiecie, kiedyś było tak, że był Zarząd Budynków Komunalnych, który był dotowany z budżetu gminy. Co roku do tego co się działo, dostawał określoną kwotę pieniędzy. Raz to było więcej, bo był wzór według którego musieliśmy ten budżet zakładu budżetowego wspomóc. I cały problem polega na tym, że spółka tych środków nie otrzymuje albo otrzymuje w ograniczonym zakresie. Choć w umowie zawartej w 18 roku, ten zapis jest. I to ma być ten deficyt, który... pokryje w zakresie gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy. Z góry zakładamy, że on jest deficytowy. W zakładzie budżetowym było to o tyle prostsze, że padało, padał wniosek wymieniamy 200 okien. Zarząd Budynków Komunalnych wyceniał te 200 okien i tyle dotacji dostawał i się z nami później rozliczał, ale było to na zasadzie dotacji. Natomiast spółka nie może otrzymać dotacji i to jest oczywiste. Z różnych względów podwyższanie kapitału zakładowego nie rozwiązuje problemu straty. Powinno to być dopłata do udziału i tak dalej i tak dalej. Więc jak Państwo widziecie, ta umowa nastęrcza nam samych problemów. A mamy drugą umowę, którą obsługujemy z ZUK - iem. To jest umowa na około 1000000,00 złotych, która dotyczy właśnie Zarządu. I no, to też są problemy, które właściwie z drugiej strony rodzą pewien sposób rozliczania, bardzo skomplikowany, bardzo objętościowo duży. Normalnie przy wykonaniu zadania mamy kosztorys i fakturę, nie? A tutaj mamy godziny pracy, zakup żarówek, transport i tak dalej. Więc, to jest nie do przerobienia. W XXI wieku już musimy pójść troszeczkę krok do przodu. Stąd jest koncepcja wygaszenia tych dwóch umów, umowy o użytkowanie i umowy o Zarząd. My rozmawiamy z ZUK - iem. Bo na przykład jedną z koncepcji było przekazanie nieruchomości gminnych w zarządzanie, w spółce. Czyli to by była taka umowa, która również w ramach in house'u mogłaby być im powierzona. Tylko proszę Państwa, my mamy prawie 130 tysięcy metrów kwadratowych. Spółka swego czasu złożyła ofertę o zarządzanie chyba 2 zł za metr kwadratowy. To wychodziło rocznie, proszę sobie policzyć, a gdzie pieniądze na jakieś remonty. Więc tutaj jest koncepcja i myślę, że w niedługim czasie zostaniecie Państwo zapoznani z tą koncepcją. To nie jest tak, że nikt nie rozmawia. Mieliśmy wątpliwość choćby taką, bo jak Państwo wiecie, nas obowiązuje reguła, według której nie możemy zwiększać wydatków bieżących, a liczą się wydatki inwestycyjne. Stąd tutaj też analizie poddawaliśmy, czy przypadkiem nie wpadniemy w zwiększoną spiralę wydatków bieżących. Jeżeli to będzie fifti fifti, czyli te pieniądze, które wejdą, wyjdą, no to będzie wszystko ok.

Natomiast, jeżeli będziemy musieli dopłacić do wydatków bieżących, wtedy ten nasz współczynnik znowu cofnie się do tyłu. I jesteśmy już na finiszu tych wyliczeń. Pan Burmistrz, jeżeli zdecyduje o momencie, to przedstawimy Państwu całą koncepcję. Jest ona, można powiedzieć, finansowo rozliczona na miesiąc, bodajże czerwiec tego roku. Jest nawet sporządzony plan finansowy, jakby to wyglądało w najbliższej przyszłości.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnak:**

- Pan radny kontynuuje.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Jeśli mogę, to bardzo proszę. Chciałbym spytać, czego dotyczą dwa kontrakty na B2B na kwotę 330000,00 złotych? Jakie usługi świadczą te osoby, te dwie osoby?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Kontrakty, to są kontrakty menadżerskie, czyli z członkami z Zarządu.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Ok, rozumiem. Jeżeli chodzi o rozliczenie strefy płatnego parkowania, chciałbym zrozumieć, co się takiego wydarzyło przez te lata. Bo strefa kiedy była przejmowana przez gminę była na plusie. W tej chwili rok 2022, to jest strata 80000,00, 2023 to jest strata 63000,00. Co się takiego wydarzyło, że z czegoś, co było na plusie mamy teraz minus?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Panie radny, jak Państwo wiecie strefa płatnego parkowania powróciła do gminy. Natomiast my na początku przekazania tego zadania byliśmy zobowiązani do zakupu parkometrów. W związku z tym, że już nie mamy przychodów, a koszty amortyzacji dalej występują, to po prostu pojawiała się strata. Natomiast ta strata, ten koszt, te parkometry zostały zamortyzowane i już w przyszłym okresie tutaj straty nie będzie.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnak:**

- Przepraszam Panie Prezesie, jeśli mogę jeszcze wejść w słowo.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Proszę.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnak:**

- Bo Pan Prezes powiedział, że spółka zakupiła parkometry. Mam informację z tamtej kadencji, że parkometry zostały zakupione przez Gminę Prudnik. To jest moje pytanie do Pana Prezesa. Czy to Pan zakupił parkometry? Czy parkometry zostały zakupione przez gminę?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Parkometry zostały zakupione przez spółkę.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnak:**

- Przez spółkę?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Tak.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnak:**

- Czyli fakturę za parkometry zapłaciła gmina, a przekazała ZUK - owi?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Nie.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnak:**

- Czyli, kto wyłożył środki? No, do tego właśnie chciałem [niezrozumiałe]. Czyli gmina zapłaciła za parkometry.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Co Pan rozumie przez stwierdzenie, że nie przynosi, nie przynosi strefa przychodów? Ponieważ i w 22 i w 23 przychody ze strefy były wykazane?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- To znaczy, w 23 została zakończona działalność, bodajże w miesiącu, w pierwszym kwartale tamtego roku i już nie mieliśmy przychodów w kolejnych miesiącach. A koszt związany z amortyzacją tych parkometrów dalej występował. W związku z powyższym jest strata.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Rozumiem, ale w 22 przez pełen rok były przychody i mimo to strata była nawet większa, 80000,00 rocznie.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Tam się znowu nałożyły inne też sytuacje. W związku z tym, że no, wartość ustalona za godziny parkowania była określona przez tutaj, przez gminę, natomiast my uzyskiwaliśmy nie 100%, tak jak to kiedyś wcześniej było z tych przychodów, tylko my uzyskiwaliśmy pewien procent z ogólnych przychodów, a resztę przekazywaliśmy do gminy.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Dziękuję. Panie Burmistrzu ja mam taki wniosek do Pana, żeby gmina przedstawiła stan obecny strefy płatnego parkowania. Czy ona się bilansuje czy nie i gdzie jesteśmy finansowo z tym projektem.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Proszę złożyć taki wniosek, my na niego odpowiemy.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Dziękuję pięknie. Mam też pytanie odnośnie stanu szalek miejskich. Ponieważ w zadaniach własnych Pana spółki jest też dbanie o prawidłowy, dobry stan tych szalek miejskich. To, co się dzieje w szalecie przy klasztorze na Koziej Górze, czy to co się dzieje z szaletem w parku przy placu zabaw, to jest dalekie od stanu dobrego. Kiedy Państwo planujecie poprawić ten stan i przywrócić do właściwego?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Jeżeli chodzi o szaleki, to Panie radny my mamy powierzone tylko szaleki, tutaj te dwa, które są w mieście. Nie dotyczy to parku. Natomiast, jeżeli chodzi o szalek na Koziej Górze, obsługujemy go i on jest w ramach, że tak powiem, takich imprez cyklicznych, co do zasady. My go obsługujemy, ale to jest tylko forma zarządzania. Nie wiem, co Pan radny ma na myśli, że jest w stanie, że tak powiem jakimś niewymagającym.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Ja nie rozumiem, co Pan ma na myśli, że jest otwierany w ramach imprez cyklicznych. To znaczy, że szalek jest niedostępny do użytkowania przez bieżący rok, tak?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Nie. On jest użytkowany, że tak powiem przez cały rok. Natomiast, my tutaj zawsze robimy przeglądy przed każdymi imprezami cyklicznymi. Na przykład teraz, w tym okresie zakończenia lata będzie tam impreza organizowana przez Starostwo Powiatowe i on jest zawsze, każdorazowo dokonujemy przeglądów pod względem technicznym. Natomiast, jeżeli chodzi o uzupełnienie wyposażenia w środku, to on jest na bieżąco w ramach potrzeb przeglądany. My tutaj, nie miałem żadnych informacji, że coś się z nim dzieje.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- W takim razie może udzieli tej informacji. Szalek jest zniszczony i wymaga remontu.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Ok. Dziękuję.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Mam też pytanie odnośnie stanu lokali użytkowych. Z 51 lokali użytkowych, które w tej chwili Państwo macie, ile lokali jest niezajętych i nieużywanych?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Powiem szczerze no, nie znam akurat tych danych. Faktycznie lokale użytkowe występują u nas i są to pustostany. My ogłaszamy przetargi. Te lokale są na stronie internetowej u nas podane,

które są wolne. Jeżeli ktoś się tylko zgłasza, to w ramach procedury wynajmujemy. Mogę sprawdzić i wtedy taką informację przekażę.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Byłbym bardzo wdzięczny. Mam też pytanie odnośnie wzrostu kosztów ogólnego Zarządu, którego do końca nie rozumiem. Ponieważ przy rosnących kosztach związanych z bieżącą działalnością, tak jak Pan powiedział, problemach związanych z pozyskiwaniem należności, z niskim czynszem, wzrost kosztów ogólnego Zarządu nie wynikający z czynników jakby inflacyjnych ogólnie nam znanych, czyli związanych z energią czy wzrostem płac, dla mnie jest niewytłumaczalne. Mógłby Pan powiedzieć parę słów na temat tego, skąd się wzięło?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**

- Tak. Jak u nas pod pozycją koszty Zarządu, to są koszty Zarządu ogólnie spółki. Tam nie tylko są wynagrodzenia Zarządu, Rady Nadzorczej, Rady Prawnego, również koszty związane z BHP działu organizacyjnego. Czyli to są te wszystkie koszty, które są rodzajowe, które są przypisane jako Zarząd w spółce. Dlatego też te koszty rosną.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Rozumiem, ale wcześniej mówił Pan, że każda umowa jest negocjowana i staracie się szukać oszczędności. To gdzie te oszczędności w kosztach ogólnego Zarządu drzemią?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**

- Panie radny, odpowiem może na przykład w ten sposób. Do kosztów Zarządu w ostatnim czasie doszedł koszt obsługi kadrowo-płacowej. Wcześniej mieliśmy dwie osoby, które to, że tak powiem obsługiwały. Te koszty właściwie bardzo mocno rosły. Bo jak tutaj Państwo na pewno wiecie, ta najniższa krajowa w ostatnich latach mocno wzrastała. W związku z powyższym, zawsze była presja no, osób, które są w jakiś sposób decyzyjne, również do tego, żeby te koszty wzrastały. My zdecydowaliśmy się na to, żeby ograniczyć koszty osobowe na przykład przez zmniejszenie tego zatrudnienia w kadrach i w płacach. A zlecieliśmy ten koszt, jako zadanie zleczone na zewnątrz i chociażby z tego powodu tutaj nastąpił mocny przyrost.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Proszę mi w takim razie powiedzieć, ponieważ wśród white collarsów, czyli pracowników administracyjnych, nie ma spadku zatrudnienia w latach 2021-2023. Pan mówi tutaj, że zredukowaliście osoby związane z kadrami i płacami i wyprowadziliście proces na zewnątrz. Czyli outsorcujecie go, co jest jak najbardziej koncepcją akceptowalną. Natomiast spadku zatrudnienia w danych nie widać.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**

- Bo również przyjmujemy osoby tam, gdzie widzimy, że są jakieś słabe miejsca. Czyli trzeba wspomóc za dodatkowymi osobami, to je po prostu przyjmujemy. I może mogło się zdarzyć, że na przykład zwolniliśmy dwie osoby w kadrach, w płacach i one weszły do, wzrosły tutaj koszty Zarządu poprzez zatrudnienie firmy zewnętrznej. Ale przyjęliśmy na przykład do działu obsługi technicznej. Ja chciałem zauważyć proszę Państwa, że mamy bardzo duży zakres mieszkań,

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Przepraszam, dział obsługi technicznej wchodzi u was w white collarcy? Chyba nie.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**

- On się dzieli, że tak powiem, na dwie grupy. Pierwsza, to jest grupa takiej kadry zarządzającej, druga, to jest grupa kadry, no właśnie tutaj tej niższego szczebla, czyli pracowników [niezrozumiałe] roboty fizyczne.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Ale ja pytam o pracowników administracyjnych. Stan zatrudnienia pozostał taki sam, mimo wyprowadzenia procesu na zewnątrz. Rozumiem, że w takim razie oszczędności de facto nie ma.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**

- No, jeżeli Pan radny twierdzi, że ograniczenie ilości osób z 137 do 87, czyli to jest 50 osób w ciągu 6 lat, gdzie wykonujemy ten sam zakres zadań, naprawdę to są konkretne oszczędności.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Jak najbardziej, nawiązując do początku naszej rozmowy, ta oszczędność zaistniała. Ja pytam teraz o 33 osoby w administracji, które według Pana słów, dwie osoby miały zejść z tego stanu, ponieważ proces został wyprowadzony na zewnątrz, natomiast nie zeszły. Dlatego stwierdzam fakt. Oszczędności nie ma, było 33, jest 33. Ale pozwolę sobie już pominąć tą...

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Panie radny odpowiem np. jeżeli chodzi o oddział higieny, o dział zieleni. Została również osoba przyjęta do nadzoru że tak powiem, nad pracownikami i nad sprzątaczkami, które wykonują usługi w budynkach komunalnych, czy też na zewnątrz.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Rozumiem. I ostatnie pytanie odnośnie przydzielania miejsc, mieszkań osobom na listach. Ponieważ tutaj w wyniku interpelacji otrzymałem od Państwa informację, że jakby kolejka do mieszkań nie funkcjonuje w ogóle. Mieszkania trafiają do osób z pozycji 60, 80. Pozwolę sobie tutaj przedstawić Państwu radnym takie krótkie podsumowanie tego obszernego materiału. W 2021 roku z pierwszej dziesiątki listy kolejkowej tylko trzy osoby otrzymały mieszkania, 16 przyznanych. Czyli 13 osób dostało z miejsc dalszych niż miejsce dziesiąte. W 2022 na 20 mieszkań 4 osoby z pierwszej dziesiątki dostały mieszkania, 16 to są mieszkania przyznane osobom z dalszych miejsc w kolejce. Więc pytanie, jak ta kolejka funkcjonuje i też wniosek do Pana Burmistrza, żeby do momentu wyjaśnienia to Burmistrz miał pełną informację, kto otrzymuje mieszkanie i z którego miejsca kolejkowego. Ponieważ ja w tej chwili, przepraszam, ale nie rozumiem tej metodyki.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Panie radny, nigdy nie jestem taką, zwolennikiem takiej tezy, że zawsze tak było tak?

Bo to po prostu mógłbym, mógłbym powiedzieć, że to wcześniej też tak było.

Chciałem zauważyć, że uchwała w tym zakresie została zmieniona jeszcze w tym roku i to już jest teraz, odbywa się na nowych zasadach. Natomiast, proszę pamiętać o jednej sytuacji, która powinna i jest brana pod uwagę. Żeby przydzielić mieszkanie komuś, kto jest na liście, to on to, inaczej. Każda osoba, która u nas uzyskała mieszkanie, znajdowała się na liście.

Wcześniej przechodziła taki podwójny etap weryfikacji. Czyli składała do nas wniosek, była oceniana przez, pod względem formalnym przez pracowników, przekładane to było na Komisję Mieszkaniową, która jest przy Radzie Miejskiej, a następnie szło do akceptacji do gminy.

Natomiast, proszę pamiętać o tym, że struktura rodzin i struktura mieszkań jest różna.

Trudno jest, żeby osobie na przykład, która jest na pierwszym miejscu i jest to rodzina jednoosobowa, żeby jej przydzielić mieszkanie 60 czy 70 metrowe, czy na przykład trzy pokojowe. W związku z powyższym przydzielaliśmy rodzinie, która jest wielodzietna. I taka zasada zawsze funkcjonowała i ona jest jak najbardziej racjonalna.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Rozumiem, ale proszę wybaczyć, ale nie wierzę, że w roku 2021 pierwszą osobą, która zgodziła się i nadawała się na mieszkanie, była osoba z pozycji 94 na liście.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Tu bym jeszcze jedną uwagę chciał wnieść. Proszę Państwa, to nie jest tak, że my przydzielamy mieszkania nowe, czy samochody nowe i jeżeli to jest pierwsza osoba nie bierze, to bierze to osoba następna. Często jest tak i u nas to jest w 99,9% sytuacjach, że to są mieszkania, które wymagają większego lub mniejszego remontu jakichś nakładów. No, jeżeli ktoś mówi, że on nie chce przyjąć, bo go nie stać po prostu na to mieszkanie w takim stanie jakie jest, to my to proponujemy następnej osobie. A ta osoba, która teoretycznie była wcześniej musi poczekać, żeby mieszkanie przygotować do stanu, który ona oczekuje.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Rozumiem, ale to są miejsca 94, 87, 78. To znaczy, że prawie 80 osób nie chciało przyjąć mieszkania na liście mieszkaniowej?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Były takie chyba dwa przypadki, jak tutaj wcześniej już mówiłem na Radzie, że był wniosek tych mieszkańców. To były osoby, które które podejmowały pracę również na terenie Gminy Prudnik i my potraktowaliśmy jako osoby, które przychodzą z zewnątrz, można powiedzieć na zasadzie tak jak to kiedyś było, osoba taka niezbędna dla gminy. To były te przypadki, tylko nie było tych przypadków wiele.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Rozumiem, czyli dostały jakby poza kolejnością to mieszkanie. Jakby nawiązując jeszcze i kończąc już temat, bo nie chciałbym Pana Prezesa tutaj zbyt długo męczyć. Ale jeszcze w temacie przyznawania mieszkań. W interpelacji otrzymałem informację, że jedno z mieszkań zostało przyznane zstępnemu członka zarządu. Mam też informację bezpośrednio od pracowników, że takich mieszkań było cztery i te mieszkania zostały przyznane osobom związanym z Zarządem czy z Radą Nadzorczą. Domniemuję niewinność, więc zakładam, że ta informacja jest po prostu nieprawdziwa. Ale chciałbym prosić o ewentualne sprostowanie, żeby niepotrzebne plotki się nie roznosiły.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Panie radny, jakby tutaj... Bo Pan pytał o osoby spokrewnione i tutaj jakby wstępni, zstępni albo, że tak powiem w pierwszej grupie gdzieś pobocznej. Nie wiem co to znaczy, że tak powiem, znaczy, jaki jest zakres tych osób spokrewnionych. Jeżeli Pan by tutaj określił ściśle, wtedy my możemy wystąpić do każdego też członka Rady Nadzorczej czy organów, które u nas występują, bo ja też powiem szczerze nie znam wszystkich osobiście w jaki, co to znaczy stopień pokrewieństwa. Czyli jaki stopień, jeżeli byśmy to określili, wtedy możemy konkretnie to doprecyzować.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Rozumiem. Dopowiem, że chodzi o mieszkanie na ulicy Wiejskiej i Piastowskiej. Ale dobrze, doprecyzuję i wtedy do Pana się zwrócę jeszcze raz z interpelacją.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- To jest pokrewieństwo...

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- To jest syn lub córka.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dzieci.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Wstępni to są syn, córka, wnuki, zstępni to, że tak powiem, dziadkowie, rodzice, dziadkowie.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Tak. Z tego co pamiętam, w odpowiedzi na interpelację było też wskazane, jeśli źle pamiętam proszę mnie poprawić, że ta osoba była na dość dalekim miejscu w liście kolejkowej, a mimo to mieszkanie było przyznane.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- No, jeżeli tutaj to dookreślimy ten zakres, jak najbardziej odpowiemy. Tutaj nie mamy nic do ukrycia.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Rozumiem. Nie mam więcej pytań. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- I zgłosił jeszcze **radny Stanisław Mięczakowski**.

- Szanowni Państwo, łapie się, drapie się po głowie, gdyż temat ZUK-u, studnia bez dna można by rzec. Odkąd zostałem radnym w 2018 roku, corocznie mierzymy się z tym

problemem, walcujemy. Słyszymy o programach naprawczych, słyszymy o działaniach, które rzekomo mają być podjęte. Natomiast, ubolewam nad tym, że nie ma dzisiaj Pana Burmistrza, gdyż jako zwierzchnik, znaczy jako sprawujący tutaj nadzór właścicielski nad spółkami, jest to bardzo istotny temat, dotyczy funkcjonowania naszych strategicznych, można by rzec, spółek. Ale wydaje mi się, że nie ma chyba tutaj żadnych problemów, czy też obaw Pana Burmistrza pod względem funkcjonowania spółek, ze względu choćby na fakt, że udzielił absolutorium Radzie Nadzorczej Spółki ZUK. Notabene, gdzie zasiada Pan były Burmistrz Namysłowa, czy Pani radna Sejmiku Wojewódzkiego. W chwili obecnej zrezygnowała z funkcji Przewodniczącej Rady Nadzorczej Pani Pawlikowska, która jest obecnie zatrudniona w Wydziale Oświaty, jako pani Naczelnik. Więc wydaje mi się, że wszystko dobrze funkcjonuje. Natomiast, ten problem borykam się od wielu lat, czego dowodem są oto tutaj tomy dokumentacji i zapytań. Więc przejdę już do meritum. Panie Prezesie, zobligowałem Pana na komisji poniedziałkowej do przedstawienia dokumentacji, która wiąże wiele wątpliwości z mojej strony, a mianowicie zakupu drewna przekazanego przez Pana Burmistrza. Do dnia dzisiejszego nie otrzymałem żadnej dokumentacji. Nie otrzymałem dokumentacji związanej z wykazem użyczenia, czy też wynajęcia na potrzeby prywatne auta. Miał Pan to udostępnić, nie ma tego. Również w ramach pokontrolnych, która kontrola była wykonana w 2023 roku, był Pan zobligowany do pewnych działań. Nawet ostatnio, już kilkakrotnie prosiłem Pana w obecności tutaj Pana burmistrza, o przedstawienie kosztorysu. Do dnia dzisiejszego nie otrzymałem kosztorysu wykonanego przez pracowników ZUK-u.

Nie wiem, czy to jest celowe działanie. Natomiast, ja dojdę do tego. Ale wracając już do meritum. Panie Prezesie, w jednym z działań, które były pokazane, było remont elewacji Armii Krajowej 40. Zgodnie z zapisem umowy pomiędzy spółką a Zarządem Usług Komunalnych jest napisane w §6 punkt 2, po wygaśnięciu lub rozwiązaniu umowy spółka zobowiązana jest do pomalowania ściany, o której mowa w §1 w kolorze uzgodnionym z Zarządem Usług Komunalnych. I do czego dochodzi? W zapisie umowy jest taki zapis, natomiast Pan pozwala na wykonanie spółce remontu, pokrywając straty, która spółka powinna odprowadzić na rzecz ZUK-u. Mówię tu o 86000,00, na podstawie której właśnie tych zadłużenia z tytułu wynajmu przez spółkę tej powierzchni wielkoreklamowej, sporządził Pan umowę, nie pytając innych kontr oferentów o cenę, o możliwości tańszego wykonania. A wiem, że takie możliwości są. I sporządzona przez Pana umowa pomiędzy Panem jako przedstawicielem spółki, a spółką, która zalegała z płatnością, opiewa na 86400,00 zł. Sporządzając taką umowę bardzo istotnym aspektem jest podanie kwoty. No, przeoczył Pan kwotę, nie wpisując, czy to jest brutto, czy netto. Wydaje mi się, to jest karygodny błąd w sporządzeniu takiej umowy, gdyż na dobro sprawy nie wiemy, czego się trzymać, jakiej kwoty. Ponadto kosztorys przedstawiony przez spółkę opiewa na kwotę 101204,63 zł. Tak jak nadmieniałem wcześniej, kosztorys sporządzona przez Pana pracowników spółki na programie Norma Pro, o połowę taniej, w tym samym systemie, z tymi samymi materiałami wynosił. Więc pytanie zachodzi, dlaczego akurat taka wysoka kwota, praktycznie adekwatna do wysokości zadłużenia? Ale nie budziłoby to mojej wątpliwości, tylko zadaję sobie pytanie tak, skoro mam umowę podpisaną na 86400,00 zł, nie wiem, brutto, netto, należy domniemywać, kosztorys jest na 101000,00. I teraz tak, zachodząc, 8% podatek, 23%. Skąd ta różnica? Proszę mi odpowiedzieć, to jest pierwsze pytanie.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**

- Panie radny, ja już tutaj to Panu tłumaczyłem i naprawdę w tym piśmie zostało to dobrze myślę uargumentowane. Jeżeli coś trzeba doprecyzować, to doprecyzujemy. Mówiłem, mówiłem też zapraszam tutaj do wyjaśnienia.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Myślę, że już było wiele Panie Prezesie okazji do tłumaczenia.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**



- Natomiast, trzeba tutaj wrócić do takiej sytuacji. To nie było zamówienie, że tak powiem ze strony spółki na wykonanie zadania na zewnątrz, zadania remontowego czy naprawy, czy wykonanie elewacji. Umowa wcześniej była podpisana przez Zarząd Budynków Komunalnych w 2010 roku i ona obowiązywała ponad 10 lat. W ramach tej umowy spółka była zobowiązana do naprawy elewacji takiej ściany szczytowej, jak jest na ulicy Armii Krajowej w innej lokalizacji. Czyli za 10 lat uzyskaliśmy, jako Zarząd Budynków Komunalnych wtedy, remont elewacji. I po zakończeniu tej umowy spółka wystąpiła z prośbą, z wnioskiem o przedłużenie umowy na kolejne 10 lat. W związku z tym, my jako Zakład Usług Komunalnych i też ja poprosiłem o to, żeby przedstawić koszty wykonania tej elewacji. Konkretnie chodziło mi o elewację na ulicy Armii Krajowej 40, czyli tam, gdzie ma być ta reklama zrealizowana, żeby uzgodnić konkretne warunki. Ale narzuciliśmy również takie uwarunkowanie, że musimy uzyskać zgodę tutaj służb architekta miejskiego oraz żeby ta koncepcja wykonania tej elewacji, była zgodna z zapisami i uzgodniona przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. W związku z powyższym, ten czas uzgodnień z firmy, która wnioskuje o to, się wydłużył, ale koniec końców została uzyskana taka zgoda. Oni opracowali dokumentację i zgodnie z zapisami Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Firma mogła zrobić tam elewację, mogła zrobić tam reklamę, ale nie mogła powiesić na tej elewacji banneru, tylko była zobowiązana do zrobienia tam muralu. Przy czym mural mógł obejmować nie 100%, jak to było wcześniej tej ściany, tylko mógł zajmować 50% wielkości tej ściany. Spółka przystąpiła do wykonywania tego zadania. Zrobiła tynk renowacyjny, czyli tynk znacznie lepszy niż ten, który na przykład mieliśmy wcześniej, ponieważ chciała przygotować, zrobić tam mural. Ale koniec końców odstąpiła od tego zadania. Może te kwoty były po prostu, może te zadania były za wysokie, jeżeli by miała zapłacić za 10 lat. I na ten dzień dzisiejszy przywróciła stan elewacji do znacznie lepszego, że tak powiem, jakościowego wyglądu niż on był przed tą umową. My ogłosiliśmy przetarg i wystawiliśmy tą elewację również do najmu tak jak inne, które mamy u siebie na stronie zamieszczone i na dzień dzisiejszy nikt się po prostu tam nie zgłosił.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Dobrze Panie Prezesie, ale skąd ta różnica wynika? 86000,00, tu mamy kosztorys 101, 8%, 23. Skąd jest ta różnica wynikająca z kosztorysu? Notabene, przepraszam, kosztorys sporządzony, nie podpisany ani przez wykonawcę, ani przez inwestora. Na dobrą sprawę sztuka budowlana wymaga, jeżeli ktoś składa kosztorys, jest podpisany przez inwestora i przez wykonawcę. Na chwilę obecną, ja mam tutaj po prostu takie wyliczenia, można powiedzieć no, na kolanie.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**

- Gdybyśmy mieli umowę, podpisywalibyśmy ją na 10 lat, to te wszystkie formalne wymogi byłyby ustalone, natomiast...

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Panie Prezesie, ale to jest kosztorys do umowy, którą Pan podpisał na wykonanie tej inwestycji. Na jakiej podstawie Pan podjął tutaj decyzję, że kosztorys 101000,00 będzie adekwatny do wykonania inwestycji i umowa jest niezgodna z tym kosztorysem? Bo jeżeli jest napisane 86400,00, kosztorys na 101000,00 zawierające zgodnie ze sztuką, poszczególne etapy wykonania tej elewacji w danej technice, w danej technologii, z użyciem odpowiedniego materiału to skąd ta różnica?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**

- [niezrozumiale] Panie radny, wykonawca pierwotny zaproponował kwotę ponad 100000,00 złotych, my ją nie uznaliśmy, uznaliśmy kwotę 86000,00 złotych i stąd jest ta różnica.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Dobrze, więc ona jest dopisana. Więc proszę mi powiedzieć, w kosztorysie, który jest ujęty, jest wykazany metrażowo wykonanie powiedzmy, całości powierzchni danej elewacji. A z tego, co wiemy i naocznie widziałem, że tam było część wykonanych. Natomiast kosztorys, który Państwo tu wynegocjowaliście tą kwotę, jest zapłacona za całość. Nie jest wykonana iniekcja, nie było to w odpowiedniej technologii. Ja myślę sobie, czy również protokół odbioru, który został sporządzony, nie jest zgodny ze sztuką. Protokół zdawczo - odbiorczy nie wnosi nic dla inwestora, jakim była gmina. Jest tylko napisane stan wizualny elewacji, elewacja otynkowana i pomalowana w całości. Brak ubytków w tynku na elewacji. Protokół nie jest tak jak tutaj. Tak nie wygląda protokół zdawczo - odbiorczy przy takiej inwestycji. Powinno być napisane zgodnie ze sztuką, zgodnie z technologią, zgodnie z użytymi materiałami. Na chwilę obecną, ja mogę wnioskować do gminy o powołanie rzeczoznawcy, czy dana inwestycja została wykonana w odpowiedniej technologii, przy użyciu odpowiednich materiałów. Bo jadąc, ja nie widziałem tam materiałów danego producenta, tylko widziałem najtańszą zaprawę.

No, nie da się ukryć. I to jest, proszę mi odpowiedzieć, dlaczego protokół zdawczo - odbiorczy wygląda tak, a nie inaczej? I też tutaj mamy kwestię opisową, którą można przeczytać sobie przy kawie, ale to jest tak obrazowo napisane. Dziś po przeprowadzeniu gruntownego remontu elewacji szczytowej, [niezrozumiałe] kolorystyki, w nawiązaniu do elewacji frontowej kamienica, wygląda bardzo ładnie, współgra z otoczeniem. Nie na tym polega protokół odbiorczy. Więc to jest wszystko niezgodnie ze sztuką i moim zdaniem, to jest wszystko do podważenia i do po prostu, do wniesienia o wykonanie kontroli. Więc proszę mi powiedzieć, kto sprawował nadzór? Kto był kierownikiem budowy? Czy są książki obmiarowe wykonania? Czy są wpisy dokonane? Gdzie jest ta cała dokumentacja, o którą prosiłem? A tu jest mocne uchybienie i to był wniosek o dostęp do informacji publicznej. Jest to gro uchybień, na podstawie których mam właśnie te wątpliwości. A chciałbym rozwiązać wszelakie te wątpliwości, a nie mogę, bo brak jakiegokolwiek fundamentalnej, podstawowej dokumentacji przy takich działaniach.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Panie radny, ja bym bardzo prosił, żeby tutaj być precyzyjnym i ścisłym. To, co Pan przeczytał teraz, to dołączyliśmy również pismo, które do nas wpłynęło od firmy, która to zadanie wykonała. Te zapisy nie znajdują się w protokole odbioru. Przypominam również, że to nie było zadanie inwestycyjne, gdzie dokonujemy obmiarów, gdzie dokonujemy, że tak powiem, wykazu takiego jak jest w normalnej inwestycji. Tylko firma była zobowiązana do przywrócenia elewacji do stanu niepogorszonego przed momentem zawieszenia reklamy.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- No właśnie, Panie Prezesie...

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Ale my nie płaciliśmy ani złotówki, proszę, bo nie wiem skąd taka informacja, że my płaciliśmy. My nie zapłaciliśmy za zrobienie tej elewacji jako ZUK, ani złotówki. Proszę Państwa, takich elewacji mamy 155. Jeżeli ktoś... dzisiaj przyszedł do nas i powiedział, że on chce wynająć elewację do celów reklamy i my za to nic nie płacimy, a tą elewację on przywróci do należytego stanu, lepszego niż ta elewacja wygląda dzisiaj, no to myślę, że to chyba jest właściwe działanie, żeby na to wyrażać zgodę, prawda?

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Panie Prezesie, wydaje mi się, że tutaj naprawdę brniemy nie w tą, konkretna odpowiedź. W §6, punkt 2 napisane jest, po wygaśnięciu lub rozwiązaniu umowy spółka zobowiązana jest do pomalowania ściany, o której mowa w §1. I Pan tu przed chwileczką przyznał, że spółka miała tego dokonać po zakończeniu umowy. Natomiast, w perspektywie czasu wieloletnia, nastąpiło zadłużenie z tytułu nieunormowania umowy na wynajem tej powierzchni wielkoreklamowej. W związku z powyższym, nastąpiło zadłużenie spółki w stosunku do ZUK.

Więc, jeżeli jest §6, ustęp 2 napisane, że spółka powinna na własny koszt doprowadzić do remontu tej elewacji, a Pan mówi, że w związku z tym, że było zadłużenie, to spółka sobie może podnieść rekompensację z tego tytułu, to ja nie rozumiem. To jakie tu jest działanie na korzyść spółki, jeżeli ja mam zaległości powiedzmy do Pana radnego Czereby, ale możemy się dogadać, że ja zrobię coś innego i w związku z tym będziemy na zero.

No, ja tutaj nie widzę żadnego działania pozwalającego na to, żeby poprawić kondycję finansową spółki. Bo 100000,00 moim zdaniem, to jest bardzo duża kwota. Bardzo duża kwota w stosunku tutaj funkcjonowania finansowego spółki. I ja będę dążył do tego, Panie Prezesie, aby tą sprawę całkowicie rozwikłać, bo jest gro uchybień. Jeżeli zajdzie taka potrzeba, powołamy również komisję dotyczącą przeanalizowania całej dokumentacji związanej z tą elewacją. Bo moim zdaniem jest bardzo dużo uchybień, bardzo dużo niedomówień, nawet w samych protokołach odbiorczych, nawet w samych procedurach i stosowaniu całej technologii, jeśli chodzi o remont i o zakres wykonywania pracy.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Naprawdę opisaliśmy tam bardzo szczegółowo i przytoczyliśmy te dokumenty, które posiadamy. Ja jeszcze tylko chciałem naprawdę powiedzieć jedno zdanie. Zakład Usług Komunalnych nie dołożył ani, nie wyłożył ani złotówki na to, żeby ta elewacja była odtworzona i wyglądała tak jak wygląda teraz.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Cieszę się bardzo. Tylko chciałbym, aby spółka odzyskała środki finansowe z tytułu zaległości finansowych, przez pryzmat ostatnich kilku lat, które pewna spółka prudencka nie poniosła z tytułu niestosowania umowy. Ale to już jest odrębna sprawa. Panie Prezesie, kolejny temat dotyczący bieżącego funkcjonowania spółki. Złożyłem pytania dotyczące zadań inwestycyjnych, czy też zadań remontowych, o których Pan mówi na substancji mieszkaniowej. Mówimy tutaj o tym, że czynsze są nieadekwatne do wykonywanych remontów. I mam tutaj takie kilka perełek. Otóż w 2020 roku jest napisane, mam od Pana tutaj sprawozdanie dotyczące wymiany choćby stolarki okiennej. Napisane jest, że wykonano w danym roku 160 wymian stolarki okiennej. Pozwoliłem sobie, jako człowiek mający troszeczkę więcej czasu, przejść po tych wskazanych adresach. Nie ma. Pracownicy potwierdzają, nie wykonano w tym roku takiej ilości wymiany stolarki okiennej. Co najwyżej do stu. Natomiast wiadomo, że papier przyjmie wszystko. Wiele innych jest uchybień dotyczących sprawozdania, jeśli chodzi o kwestie ilościowe. Dlatego bardzo będę prosił o sprostowanie tego. Nawet Komisja Budownictwa, myślę, że będziemy dysponowali czasem, przejdzie jeszcze po tych adresach i sprawdzi. Natomiast, ja tylko dokonałem części weryfikacji. Nie ma tam wymiany tej stolarki, a jest napisane 160. Natomiast, wróć jeszcze do kwestii jednej związanej z interpelacją Pana Zygmunta Trojniaka, to chyba było poprzedniej kadencji, dotyczącej ilości wykonanej budowy, remontu, budowy łazienek czy też toalet. Było podane 33. Ogólnie rzecz biorąc, przez pryzmat tych 4 lat, o które wnioskowałem, wykonano tylko ośmiu wydzielen z karton gipsu. Więc nie wiem, gdzie jest ta rozbieżność. Tam było podane 33 w interpelacji do Pana Zygmunta, natomiast, ja mam tutaj w szczegółowym wykazie tylko osiem i to są wydzielenia z karton gipsu. Więc proszę powiedzieć, gdzie tam było napisane? Czego mamy się trzymać też? Bo czy tych 33, czy tych ośmiu wydzielen? Nie łazienek, tylko wydzielen po prostu, z karton gipsu.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Panie radny, jeżeli chodzi o informacje, które są tam zawarte, ja jestem naprawdę bardzo otwarty, jestem za tym, żeby przejść po tych adresach i żeby zobaczyć, żeby powołać, że tak powiem, nie wiem, jeżeli Państwo chcecie tutaj, można pójść na budowę, jestem jak najbardziej za. Ja tylko chciałem, Panie radny, przypomnieć taki, uporządkować dwie rzeczy. Proszę Państwa, jak przyszedłem do Zakładu Usług Komunalnych, liczba okien, która była do wykonania narastająco, to była na poziomie 900, ponad 900 okien, które trzeba było zrobić.

Pierwsze okna jeszcze były nie zrobione z 2000, nawet 1999 roku. Ta skala potrzeb jest naprawdę tutaj bardzo duża. My w ramach możliwości finansowych przypominam, realizujemy zamianę tych okien. Jeżeli chodzi o inwestycje, również chciałbym przypomnieć ten fakt, o którym mówię na każdym spotkaniu, również na komisjach. Proszę Państwa, Zakład Usług Komunalnych jest zobowiązany do tego, żeby w ramach możliwości posiadanych środków finansowych prowadził bieżące utrzymanie budynków komunalnych. Zadania inwestycyjne, zadania inwestycje, remonty, remonty kapitalne, leżą poza zakresem naszej spółki. Wcześniej Zarząd Budynków Komunalnych miał taką możliwość, że uzyskiwał dotacje na wyrównanie stawki bazowej, na przeprowadzenie zadań remontowych oraz na realizację zadań celowych. My, zgodnie z umową, która została podpisana w 2018 roku, nie mamy zapewnionych środków finansowych na inwestycje. My mamy utrzymywać bieżący stan. I w związku z powyższym w ramach możliwości, które mamy finansowe, te bieżące realizacje utrzymujemy. Czy jest potrzeba większych nakładów? Proszę Państwa, oczywiście jest. Ja już Państwu przydzielałem, przytaczałem taki przykład ulicy Głuchołaskiej. Wcześniej gmina zrobiła w Łące Prudnickiej piękny remont całego budynku, 47 lokali mieszkalnych, to są bardziej kawalerki. Ale jest tam centralne ogrzewanie, jest łazienka, jest toaleta w każdym mieszkaniu. Naprawdę piękny budynek i piękne mieszkania. Czy Państwo wiecie, jaki jest przychód do spółki, przychód, przypis może do spółki z tych zadań, z tych 47 kawalerek? 853,00 zł. Proszę Państwa, jeżeli popatrzymy, że my mamy w ramach tego zrobić przeglądy roczne, naprawę zużytych, że tak powiem, tych materiałów budowlanych, koszenia tam tego terenu, utrzymanie placów zielonych, to nie jest, że tak powiem, działanie, które powoduje, że spółka ma stratę, tylko po prostu my mamy realizować określone zadania, zadania, które powinna realizować gmina. W związku z powyższym jest ta strata tutaj, o której wcześniej rozmawialiśmy. Spółka musi tą stratę uzupełniać, a docelowo refakturuje, że tak powiem, czy refunduje później w roku następnym gmina spółce, które te zadania powinna wykonywać sama.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Panie Prezesie, ale tylko pytanie. Czy potwierdza Pan wykonanie w 2020 roku 160 wymian stolarki okiennej?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**

- Wszystko, co tam jest napisane jest realizowane.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Potwierdza Pan.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**

- Tak.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Dobrze. Więc jeszcze dwa krótkie pytania. W interpelacji Pana Krzysztofa Fejdycha tam to jest odpowiedź Pana Burmistrza o windykacji zadłużenia na poziomie 92%. Proszę mi powiedzieć, jakie jest zadłużenie na czynszach, jeśli chodzi w stosunku do ZUK-u? I jakie jest wykonanie faktycznie, 92%? Ale sądzę, że tam jest ponad milionowe zadłużenie, więc lekką ręką można powiedzieć ponad 900000,00 powinno wrócić do, zasilić spółkę. Takie jest wykonanie windykacyjne i jak to wygląda z windykacją?

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- To powiem tylko, że to jest 2500000,00.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Proszę?

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- 2500000,00 jest w sprawozdaniu finansowym zadłużenia.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Ale mamy informację, że 92% jest skuteczność windykacji, tak? Więc takie jest zasilenie finansowe z tytułu uzyskania?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**

- Jeżeli chodzi o zobowiązania i o windykacje, ja już tłumaczyłem, że windykację staramy się robić na bieżąco w ramach możliwości, które u siebie mamy. My robimy to wieloetapowo. Dzwonimy do mieszkańców, występujemy z taką procedurą przedsądową. Później, jeżeli nie mamy innej możliwości, występujemy również do sądu. Proszę pamiętać również, że jeżeli chodzi o ściągalność od tych naszych mieszkańców, my również, jako spółka ograniczaliśmy też milionowe zadłużenia jeszcze z ZBK. Ponieważ jesteśmy następcą prawnym i my przyjęliśmy te zobowiązania z lat poprzednich. I również proszę pamiętać to, że my nie mamy możliwości jak inni właściciele, administratorzy, czy zarządcy budynków, czy wspólnot mieszkaniowych, przenoszenia czy eksmisji tych mieszkańców poza naszą substancję. To często się odbywa w ten sposób, że my występujemy do sądu, ponosimy koszty. Ta procedura trwa kilka miesięcy, czasami kilkanaście. A na końcu sąd przydziela tak i tak mieszkanie socjalne. I ono się sprowadza de facto do tego, że my tą osobę, która ma u nas zadłużenie albo niewłaściwie się zachowuje, my ją przenosimy z budynku nie wiem 45 na 47. Po prostu my nie mamy możliwości przeniesienia takiego najemcy w inny zasób. I dlatego problemy z windykacją zawsze występowały. Ale na ile jest to możliwe, my uzyskujemy. Proszę pamiętać też taką jedną rzecz. Że nawet jeżeli my mamy wyrok sądowy i występujemy do komornika, to komornik analizuje, występuje o, że tak powiem, zapłatę dla nas, a później dostajemy informację, że nie ma możliwości, ponieważ ta kwota jest nieściągana.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Dobrze, jeszcze jedno taka stwierdzenie, też informacja tutaj w stronę Pana Burmistrza, jako osoby nadzorującej, to jest sprawującej nadzór właścicielski, aby przyjrzeć się aneksom do umów, do kontraktów Panów Prezesów, gdyż no, jest tutaj, są karygodne błędy. Ze względu na fakt, że w aneksach kwoty podawane są bez określenia czy brutto, czy netto. Więc moim zdaniem, to jest tak istotne przy podpisywaniu czy też umowy o pracę, czy też kontraktów, czy aneksowaniu jakichkolwiek warunków pracy, no, już od wielu lat praktykowane. Nie wiem, gdzie jest też nadzór Rady Nadzorczej w tej kwestii. Kwoty są podawane bez wskazania brutto czy netto. Natomiast no, w odpowiedzi od Pana uzyskałem tutaj kwoty brutto zapewnienia. No, mam nadzieję, że tak to jest, bo nie wiem na podstawie czego Pan to określił brutto, netto. Bo mam tu aneksy, kserokopię, wszystko jest sporządzone bez opisanego brutto, netto. Natomiast mam nadzieję, że tutaj Rada Nadzorcza, która działa na korzyść naszej spółki i tak tutaj pręźnie działa, żeby tą spółkę dobrze prowadzić, będzie to nadzorowała. I jeszcze taki ostatni wniosek. Chciałbym, aby w perspektywie najbliższego czasu, Pan Burmistrz przedstawił realne działania, które są zapisane w tym programie restrukturyzacyjnym. Powiedział radnym, czego to będzie dotyczyło, aby to nie było po prostu tylko czcze gadanie. Aha, i jeszcze jedno. Panie Prezesie, przepraszam najmocniej, krótkie pytanie. W protokole pokontrolnym w 2023 roku było wskazane składowanie odpadów w miejscu do tego nieprzeznaczonym na działce gminnej. Rozumiem, że ten proceder został zakończony.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**

- Tak. Jesteśmy w trakcie kończenia, to też wyjaśniałem Państwu. Proszę Państwa, Zakład Usług Komunalnych wcześniejszymi decyzjami też gmina nie ma swojego RIPOK - u, jest uzależniona od tych Ripoków zewnętrznych. Jeżeli one wstrzymują, bo to było podstawą, one wstrzymują przyjmowanie, to my jako spółka odbieraliśmy od mieszkańców te odpady zielone i składowaliśmy na składowisku przy ulicy Wiejskiej. I teraz sukcesywnie wynosimy, wywozimy. Jesteśmy, że tak powiem myślę, że w granicach koło 80%, 5% jakby usuwania tych składowisk.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Rozumiem, ale chciałbym doprecyzować. Chodziło mi o inną działkę, znajdującą się na trasie relacja Prudnik - Czyżowice. W protokole pokontrolnym, tutaj jest w protokole zaznaczony. I chodziło mi o to, czy już ten proceder został zakończony?

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**

- My tam nie składujemy żadnych odpadów. Jest tam założona kłódka, to nie jest też teren spółki, to też od razu też mówiłem. Nie wywozimy tam i nie ma możliwości fizycznego wjazdu.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Ale z informacji, które miałem, to Pan ma klucze tam do tej...

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**

- U nas są w spółce, ponieważ mówię. My to, żeśmy ogrodzili, żeby właśnie, żeby osoby z zewnątrz nie wjeżdżały tam bezpośrednio z ulicy, co wcześniej tak się zdarzało.

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- To ja chciałem panu poinformować, że w dzisiejszym rano byłem i tam jest gro materiałów. Mam dokumentację zdjęciową. Wywóz różnego rodzaju śmieci: plastiki, ocieplenia, łazienki. Proszę jechać skontrolować i zareagować na ten proceder, bo żeby nie skończyło się to później karą dla gminy. Ten proceder trwa już dość sporo. Myślałem, że to zostało zaprzestane, bo po kontroli zostało to [niezrozumiałe] zasypane ziemią. Natomiast, w dniu dzisiejszym mogę Panu pokazać zdjęcia. Ten proceder trwa, skoro klucze są de facto u Pana w spółce, nie wiem, jak to się dzieje, że tam nadal jest wywóz nieczystości. Nawet mieszkańcy Niemysłowic potwierdzają w godzinach późno popołudniowych i nocnych.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**

- Panie radny, my mamy klucze tylko od bramy jednej wjazdowej. Teren jest nieutwardzony i dojazd faktycznie z tego co wiem, od np. wsi również Niemysłowice nawet i Czyżowice ze Skarpy jest tak, jest rozumiem, jeżeli ktoś ma nie wiem, sprzęt typu ciągnik, to taka możliwość jest. Ale my nie mamy żadnej umowy na to, żeby to po prostu zabezpieczać. W ramach możliwości które mamy to realizujemy.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję Panu radnemu Mięczakowskiemu, ale myślę Panie Prezesie, nie zaszkodzi sprawdzić.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**

- Ja, my się tutaj, my każdą uwagę, którą tutaj uzyskałem, jak [niezrozumiałe] to skontrolujemy i w ramach możliwości. Tylko proszę Państwa, żeby to było skuteczne, to od razu mówię najlepiej, to by było ogrodzić i wtedy nie ma żadnego problemu, prawda?

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Panie Prezesie, tylko trzeba pamiętać o tym, że jeśli jest to Państwa teren, i w Państwa zarządzie czy własności, to wszelkie odpady, które są tam gromadzone są Państwa odpadami.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**

- Panie Przewodniczący, ale mówiłem, że to nie jest nasz teren.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- No, to proszę oddać klucze właścicielowi tego terenu i będziemy mieć spokój. Przechodzimy do dalszego, do dalszej dyskusji. Zgłosił się pan radny Paweł Licznar. No właśnie, no to proszę.

**Radny Paweł Licznar:**

- Dziękuję, dziękuję za głos. Postaram się być adwokatem diabła i wśród tych wielu tutaj jakby zarzutów, które zostały wskazane, pokazać również rzeczy dobre, które są w sprawozdaniu finansowym. Jedną z takich rzeczy w pozycji, którą możemy spojrzeć i która potwierdza słowa Prezesa w zakresie wynagrodzeń. Wynagrodzenia z roku 2023 w porównaniu do 2022, spadły o 600000,00 złotych. Ja analizuję spółkę już od 5 lat. Więc jakby trzeba zauważyć, że kiedy spółka przejęła zadania z ZBK, pracowało tam 135 osób, dzisiaj pracuje 85 i realizuje podobne

zadania, bądź więcej zadań niż poprzednio. Więc jakby w kontekście zarządzania kapitałem ludzkim, należy to ocenić pozytywnie. Szanowni Państwo, takie zadanie matematyczne polecam przyprowadzić, co by się stało, gdyby w tej spółce pracowało dalej 135 osób, a nie 85. Mielibyśmy nie stratę na poziomie 700000,00, ale przynajmniej 3-4 milionów złotych. Więc to nie jest tak, że w spółce nic się nie dzieje. Kolejny jest taki punkt, który wyciągam teraz już z pamięci. Są to zobowiązania. Zobowiązania również spadły. Czyli te zobowiązania spółki wobec zewnętrznych, czy to kontrahentów, czy pożyczkodawców, tak? Spadły o 800000,00 złotych, tak? Jest to kolejny punkt, który warto zauważyć w tym sprawozdaniu finansowym. Nie skupiać się tylko jakby, na takich rzeczach operacyjnych dotyczących tego, że na kosztorysie gdzieś tam nie brakuje 10000,00, czy mieszkania, tak? Ja staram się tą spółkę oceniać jakby, w perspektywie 5 lat, bo tyle lat ta spółka ma. I te działania trudne, bo to są działania trudne, są przez Zarząd realizowane. Nie jest łatwo reorganizować spółkę, która jest w ustawicznym jakby kryzysie, a tutaj Prezes to robi, więc jakby ja chylę czoła nie tylko Prezesowi, ale także całej załodze. Że spółka w tak trudnych sytuacji jest w stanie po pierwsze ciągle realizować zadania główne, które są na nią narzucone, czyli takie jak odbiór śmieci. Wiadomo zdarzają się jakby, problemy, że czasem ktoś, gdzieś nie ma odebranych śmieci etc.. Ale to jest zadanie strategiczne przed spółką, która jest powierzona, jest realizowane. Kolejny jakby punkt i tutaj przychyliam się również do interpelacji Pana Krzysztofa Fejdycha, w zakresie nowej uchwały i sprzedaży mieszkań. Ja to powtarzałem na poprzedniej Radzie, w tej też będę powtarzać. Głównym problemem ZUK - u to są mieszkania. Nieważne, czy to będą dalej ZUK - u czy nie będą ZUK-u, my mamy 1658 mieszkań komunalnych. Taka gmina jak Nysa, do której się lubimy porównywać, ma znacznie mniej, tak? Procentowo to by wychodziło, że ma trzy razy mniej niż my. Wielkościami jest większą gminą, ale powinna, gmina Prudnik powinna mieć trzy razy mniej mieszkań na utrzymaniu w zakresie usług komunalnych, tak? Ja polecam spytać się kolegów z Białej, jeżeli macie Państwo, czy z Głogówka, ile tam jest mieszkań komunalnych. To Państwo nagle zszokujecie się jak usłyszycie, że tam jest tylko 15, 20, 30, 40 mieszkań komunalnych, tak? Więc jakby, musimy znać skalę problemu i proporcji. Więc bardzo jakby liczę na to, że będziemy tutaj wspólnie jako Rada, pracować nad tym, by jak najwięcej osób przejmowało te mieszkania, te budynki. Po to, żeby później nie było takich problemów związanych z zarządzaniem tymi budynkami. Ile okien zostało wymienionych? Czy ta elewacja została tak odświeżona, taką, zaprawą czy inną? Jakby to nie powinniśmy my się tym zajmować, tak? Oddajmy to ludziom. Dziękuję, [niesłyszalne].

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję Panu radnemu.

To raczej nie było pytanie, tylko swobodna wypowiedź. Dziękuję i następny w kolejności zgłaszających się jest **Pan Marek Bień**.

- Takie zapytanie. Ojej za głośno. Mam takie zapytanie, że o mieszkania te socjalne. Jeżeli miasto daje, już przyznaje te mieszkania, czy nie ma takiej możliwości, żeby ci mieszkańcy na przykład z Łąki Prudnickiej, zobligowali się do utrzymania tej zieleni, po prostu na własną rękę. Jeżeli coś dostają od miasta, czy nie daliby w zamian. A na przykład, jeżeli są te mieszkania przyznawane przez sąd, może być to jako wzięcie na przykład też od razu zobligować daną jakąś osobę do nie wiem, do pracy na rzecz gminy. Dwie godziny dziennie z jakiegoś projektu przeciwko wykluczeniu społecznemu albo powrotu do, właśnie z tego wykluczenia. Czy jest coś takiego możliwego? Bo po prostu pytam, bo nie wiem.

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**

- To odpowiem w ten sposób. Czy jest możliwe? Co do zasady - tak. Jeżeli jakby dwie strony wyrażą zgodę. Natomiast, my musimy jako Zarząd Zakład Usług Komunalnych prowadzić

działanie zgodnie z przepisami, zgodnie z uchwałą. Naprawdę jeżeli chodzi o załogę, tutaj Pan radny zwrócił uwagę i myślę, że my mamy bardzo dobrą załogę. Ja dziękuję im za tą pracę, którą wykonują. Jeżeli o mieszkańców, to w przeważającej większości naprawdę to są też również mieszkańcy, starają się o to jak mogą, o te swoje mieszkania.

Ale proszę Państwa, zdarzają się... I to eksmisje w latach ostatnich zwłaszcza tam, w zasadzie od tutaj od pandemii, one się bardzo mocno nasiliły. Po prostu Wspólnota Mieszkaniowa, ja mówię tutaj wspólnoty, jako no różni zarządcy, występują o eksmisje ze względu albo na niepłacenie czynszów, albo na niewłaściwe zachowanie. Jeżeli jest właściciel i to jego mieszkanie zostanie sprzedane, to ten dany administrator sobie te pieniądze, wspólnota odzyskuje te pieniądze. Daje jemu środki, które pozostają i on przychodzi po prostu do nas. Państwo... Czy można by było, żeby ci mieszkańcy lepiej jakby się starali coś z własnego, we własnym zakresie? Ja powiem tak. Jak powiedziałem gro tych mieszkańców też się stara jak może. Ale są też takie osoby, że gmina umożliwia uzyskanie dodatku mieszkaniowego. Jeżeli ktoś ma czynsz na poziomie 100,00 złotych i żeby uzyskać taki dodatek mieszkaniowy to często musi, znaczy musi mieć jakiś wkład własny. I ten wkład własny jest na przykład na poziomie 10,00 złotych. I są mieszkańcy, które nawet tych 10,00 złotych nie potrafią zapłacić, żeby uzyskać dodatkowe dofinansowanie na poziomie 90%. Proszę Państwa, proszę pamiętać, że my jesteśmy w takiej sytuacji, że my możemy zachęcać, możemy motywować, ale nie możemy za nikogo tej decyzji, za nikogo tę decyzję podjąć. Podjąć i narzucić.

#### **Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnik:**

- I następny w kolejności jest Pan **radny Edward Mazur**.

- Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowni Państwo radni. Wiele ważnych zdań i słów padło tutaj na tej Radzie. Dobrych i złych dla Prezesa, dla Zakładu Usług Komunalnych. Ja chciałbym się tylko odnieść do takiej kwestii. Oczywiście z pytaniem na końcu. Jesteśmy w tej Radzie już dość długo. Problemy gospodarki komunalnej zawsze były, są i one będą. Się nigdy nie skończą. A dlaczego? Zaraz powiem. I te problemy ma większość miast w Polsce. Ja pamiętam czas, kiedy Dyrektorem była Pani Zakaszewska, jeszcze za Pana Burmistrza Kowalczyka, później za Pana Burmistrza Fejdycha. Kiedy był dyrektorem, Prezesem Pan Pikuła. Teraz jest Pan tutaj, Pan Podróżny. I chciałbym zapytać, by Pan w stanie odpowiedzieć na takie pytanie. Żeby ta spółka... A dla przypomnienia jeszcze powiem, że Zakład Usług Komunalnych ZBK, te wszystkie firmy mieszkaniowe, są jak gdyby na garnuszku, tak w większości, że prawie w całej Polsce, na garnuszku poszczególnych gmin i również Gminie Prudnik. Różne były dotacje na przestrzeni tych trzech Burmistrzów. Jak mnie pamięć nie myli. I one wiązały się z kwotami w granicach nawet od 2 do 3000000,00, kiedy Gmina Prudnik musiała dopłacać do zasobów gospodarki komunalnej, usług komunalnych, ZBK i tak dalej. Żeby to mogło funkcjonować, żeby płacone były remonty, płace i te inne rzeczy. Dzisiaj ceny również wzrosły i to znacząco. Dlatego moje pytanie takie jest, żeby Pan ewentualnie mógł powiedzieć, ile na chwilę obecną gmina Prudnik, czyli my, jako mieszkańcy musielibyśmy przelać środków finansowych? Żeby Pan mógł spokojnie bez obciążenia psychicznego, nerwowego funkcjonować z zakładem dla dobra tego miasta. Dziękuję.

#### **Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podróżny:**

- Które jest trudne do określenia w sensie kwotowym. Ja tu staram... pewien zakres i potrzeby. Wszyscy Państwo tutaj macie rację, po części jeżeli chodzi o ten, że tak powiem te potrzeby i o ten stan. Pan radny Licznar zauważył tutaj coś, co ja też już mówię od samego początku. Kiedyś w gminie Prudnik zostały zablokowane sprzedaże mieszkań. Inne gminy poszły z tym procederem i sprzedawały te mieszkania. Bardzo dobrze, że mieszkania komunalne są, tylko jest kwestia tej skali. Jeżeli Gmina Prudnik ma po uruchomieniu programu, który faktycznie już funkcjonuje przez ostatnie 5 lat, bo ich było



ponad 1900. Na dzisiaj jest 1658. Ma taki stan. A na przykład gmina Nysa ma czterokrotnie mniej. No, jednak jest to większa gmina niż Prudnik. To widać, że jest tu możliwość i to jest sposób działania, żeby w tym zakresie po prostu te koszty ograniczać. Jeżeli średni, proszę Państwa, czynsz w Zarządzie Budynków Komunalnych jest na poziomie tam 3,78, będzie 3,80. Deficyt jest na poziomie w granicach 1,70, a ogólnie jakby tą powierzchnię, którą zarządzamy jest ponad 125000,00. To jakby z natury rzeczy widać, że ta strata, która jest w ZUK-u, to ona powinna być w granicach około 1700000,00, 1800000,00. I również jest słuszna ta uwaga, że teraz czy to będzie w ZUK - u, czy to będzie jakby inna forma organizacji, to te pieniądze dołożyć z gminy będzie trzeba. Ja powiedziałem, że do ZUK - u gmina nigdy nie dołożyła więcej pieniędzy niż w latach poprzednich do ZBK. A wiecie Państwo, że chociażby koszty pracy, koszty wymiany okien, Ja jak przyszedłem to te koszty wymiany okien były siedmiokrotnie niższe, to jest proszę Państwa kilka lat. A dzisiaj gmina dopłacając na poziomie średnio około 900000,00 złotych, gdzie wcześniej te dopłaty były nawet i po 3500000,00. No to widać po prostu, jakie tutaj są potrzeby. I jest kilka sposobów rozwiązania. Tu nie ma jednego złotego środka. Jednym złotym środkiem to byłoby to, żeby urealnić kwoty do faktycznych potrzeb. Ale to po prostu mieszkańcy tego no, nie mówiąc krótko i kolokwialnie nie uniosą, tak? No, po to właśnie gmina ma to w zadaniu własnym swoim, żeby tym mieszkańcom pomagać. I trzeba dalej realizować i to jest słuszna uwaga i myślę, że Państwo też będziecie to wspierać. Że słuszna jest uwaga, żeby szukać tych rozwiązań. O szczegółach można rozmawiać, żeby te mieszkanie sprzedawać mieszkańcom, którzy chcą. Ale to musi być również w sposób jakiś ukierunkowany i w sposób rozsądny. Żeby nie jak było kiedyś, że każdy kupował sobie mieszkanie, powstawała wspólnota, a później... do tego dopłacać. Tak, że to musi być zrobione, że tak powiem w sposób racjonalny i w sposób przemyślany. I to są działania nie jednostkowe. To są działania, które muszą być rozłożone na wiele lat, bo zapóźnienia niestety mamy naprawdę, to są kilkudziesięcioletnie.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję Panu Prezesowi. Jeszcze?

[niesłyszalne]

**Prezes Zakładu Usług Komunalnych Władysław Podrózny:**

- Powiem tak. No, wcześniej taka kwota występowała. I ten stan, że tak powiem, pozwalał zabezpieczać takie bieżące zadania. Ale jak mówiłem o inwestycjach proszę Państwa, jeżeli na jeden budynek na dzisiaj po przetargu z, na ulicy Morcinka widzimy, że jest potrzeba koło ponad 3000000,00 złotych A tych budynków mamy ponad 150. No, to... tak jak mówimy. Budowa nowego budynku Państwo też wiecie, bo tutaj się, że tak powiem też toczy dyskusja odnośnie naszej, tutaj spółek, że tak powiem jakichś sąsiednich, to jest kwota kilku, kilkunastu milionów złotych. Czyli widać, że te potrzeby naprawdę są bardzo duże. I niestety te kosztorysy... Kiedyś była taka zasada, że był kosztorys, bo rozmawialiśmy tu o kosztorysach, że był kosztorys inwestorski i później inwestor gminy, starostwa czy inne instytucje państwowe pokazywały, że kwota była na poziomie 100% kosztorysu, a wartość zamówienia była na poziomie np. 80 czy 90%. Dzisiaj niestety jest taka tendencja, że jest kosztorys inwestorski. Jest ogłaszany przetarg i później trzeba dołożyć do tego zadania. Ponieważ wartość zamówienia, znaczy oferta, która jest w zamówieniu, przekracza wartość kosztorysową. [niezrozumiałe] komunalna to jest trudna bez dna. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- No, to było wiadomo od początku, ale... Czy Pan Burmistrz jeszcze chciałby coś dodać, czy to jest tylko takie fopa?

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Proszę Państwa, bo tu wnioski wpływają z każdej strony, jeden po drugim do Burmistrza. Ja rozumiem, że one wszystkie wpłyną do urzędu w formie pisemnej.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Ktoś składa wnioski, to owszem o nim mówi.

Natomiast formalnie, składa go w formie pisemnej lub elektronicznej.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Dziękuję bardzo, dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Czy ktoś z Państwa jeszcze ma jakieś pytania, wątpliwości co do sprawozdania czy informacji z ZUK - u? Wobec tego, że nie widzę, przychodzimy do głosowania. Kto z Państwa jest za przyjęciem informacji Zakładu Usług Komunalnych? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Mamy już wyniki. Za informacją głosowało, za przyjęciem informacji głosowało 7 radnych. 8 było przeciw. Wstrzymało się 2. 2 radnych nie głosowało. 2 radnych nieobecnych. Dziękuję bardzo.

**Ad.6 d. Przechodzimy do punktu 6d. Do informacji Prudnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego.** Czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania, wątpliwości co do tej informacji chciałby się dopytać? Wobec tego, że nie widzę w takim razie przechodzimy do głosowania. To proszę się, proszę Państwa proszę się zgłaszać w takim razie. Ok, dobrze. Proszę **Pan radny Łukasz Karpowicz.**

- Mam pytanie do Prezesa o same funkcjonowanie TBS-u Prudnickiego. Ponieważ celem statutowym TBS-u jest budowa mieszkań pod wynajem. Od dłuższego czasu takie mieszkanie w Prudniku żadne nie powstało. No i na perspektywie najbliższego czasu, raczej też chyba nie powstanie. Bo jest to uzależnione od kredytów, jak i od ilości zapotrzebowania na rynku. Tutaj mamy w Prudniku drugą spółkę SIM, która również można powiedzieć, działa w tym samym obszarze. Czy w opinii Prezesa jest sens utrzymywania dwóch spółek, które tak nie wywiązują się z głównego nurtu, czyli budowy mieszkań pod wynajem?

**Prezes Prudnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Witold Isalski:**

- Panie radny, ja może najpierw odniosę się do tego celu statutowego, tak? To jest budowa, to jest ten cel numer jeden. Natomiast w zakresie tej swojej działalności TBS-u, którą mamy to jest jeszcze administrowanie wspólnotami mieszkaniowymi, mamy ich 322. I nie ukrywam, że to jest dzisiaj główne źródło dochodów spółki i w zasadzie jej utrzymania. Więc ja bym nie mówił w ten sposób, że gdzieś tu jest jakaś waga mówiąca o tym, co jest ważniejsze.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Znaczy wiadomo, że zarządzenie, ustawodawstwo daje tutaj możliwość łącznie i spółdzielni mieszkaniowej, tak?

**Prezes Prudnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Witold Isalski:**

- Administrujemy, to jest lepsze słowo. Administrujemy, zarządy same zarządzają. Natomiast tak, wracając do tego pytania dotyczącego sensowności utrzymania jak gdyby, udziału przez gminę w dwóch spółkach. No, powiem szczerze z punktu widzenia takiego człowieka obywatela zawsze można takie pytanie zadać. Wolałbym tu nie komentować, jest to moje prywatne zdanie. Natomiast, jeśli chodzi o takie zdanie, jakie powinienem ogłosić jako Prezes spółki, ja się nigdy konkurencji nie boję. To jest po pierwsze. A po drugie, jeśli chodzi o konkurencję, jeżeli ja czegoś nie mogę, to też nie mam problemu, żeby konkurencji podsunąć. I tak było w przypadku mieszkańców. Jeżeli nie mogliśmy czegoś zadziałać i najemcy z nami nie mogli się dogadać, to tych sześciu najemców, z którymi tam w sprawozdaniu wykazywałem, odesłaliśmy naprawdę z błogosławieństwem mocnym do SIM-u. No i z tego, co się orientuję po tym sprawozdaniu SIM-u ostatnim, co wysłuchaliśmy, no to być może tam ta szóstka jest. Aczkolwiek nazwisk nie znam, wolę się nie wypowiadać.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Czyli generalnie TBS w Prudniku skupia się na zarządzaniu wspólnotami, a nie na budownictwie.

**Prezes Prudnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Witold Isalski:**

- Nie, tutaj tak bym tego nie powiedział. To są dwie rzeczy, które realizujemy. Administrowanie jest numer jeden, budowa jest numer dwa. Nie chciałbym powiedzieć, że któraś jest pierwsza. Ale tu działamy zgodnie z ustalonym harmonogramem i się tego trzymamy.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Czyli według tego harmonogramu, kiedy możemy spodziewać się budowy pierwszego budynku?

**Prezes Prudnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Witold Isalski:**

- Ja bym, jeżeli będzie taka sytuacja, że bank zaakceptuje nasz kolejny wniosek, który złożymy to spodziewam się to na poziomie roku 2026.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Ale wniosek jest złożony rozumiem, tak?

**Prezes Prudnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Witold Isalski:**

- Nie, będziemy go dopiero składać.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- A z czego wynika, że nie jest złożony?

**Prezes Prudnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Witold Isalski:**

- My dopiero zakończyliśmy jak gdyby, sprawę związaną z jednym wnioskiem. Ponieważ nie doszedł on do realizacji i dopiero możemy złożyć kolejny.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Aha. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję panu radnemu.

Zgłosił się jeszcze Pan **radny Grzegorz Jędrzej**.

- To ja dopytam odnośnie tego budownictwa. Czy tutaj nie ma konfliktu interesów i dlatego nie składacie wniosków, nie budujecie, że jest SIM, który chce wybudować ten blok dziewiętnastomieszkaniowy? Czy to nie byłby konflikt interesu, żeby dwie spółki naraz budowały? Czy tutaj po prostu wstrzymujecie się ze względu na to, że jest ten proces w SIM-ie?

**Prezes Prudnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Witold Isalski:**

- Nie, nie. Tutaj my działamy równolegle. Czyli krótko mówiąc my pracujemy nad swoim własnym wnioskiem. Oczywiście właściciel naszej spółki, czyli Gmina Prudnik, który ma tam 100% udziałów i część udziałów w SIM-ie, no on decyduje tak finalnie o tym, w którą stronę się kierujemy. Na dzień dzisiejszy nie ma ze strony gminy zaprzestania, jak gdyby kierunku parcia, żebyśmy my jakieś wnioski nie składali. Jest parcie, żebyśmy je składali i realizowali.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję Panu Prezesowi. Czy radny Jędrzej wyczerpał zakres pytań? W takim razie w następnej kolejności jest Pan **radny Krzysztof Fejdych**. Proszę bardzo.

- Panie Prezesie, ja mam takie pytanie. Ponieważ swego czasu ogromnym sukcesem cieszyła się inicjatywa TBS-u odnośnie budowy domów jednorodzinnych, jeżeli dobrze pamiętam, na osiedlu. Czy istnieje jakaś koncepcja powrotu do tego typu aktywności ze względu na widać istniejące zapotrzebowanie? Czy w tej chwili nie rozpatrujecie tego?

**Prezes Prudnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Witold Isalski:**

- Taka koncepcja jest. Ja zgłosiłem taki akces, co prawda jeszcze nieformalnie Panu Burmistrzowi. Ale no mam taką wstępną obietnicę właściciela, że do tematu siadamy właśnie w tym kwartale. Więc mam nadzieję, że do końca września poczynimy te takie pierwsze kroki, bo pierwszy krok to jest gdzie i czy jest taka opcja ze strony wóldarzy, żeby mi przekazać teren do budowy, podwyższyć aport po prostu. Natomiast, ja już mam koncept przygotowany jeśli chodzi o to, co chcemy budować w sensie takim koncepcyjnym. I pracujemy jeszcze w tej chwili nad wyliczeniami finansowymi.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Dziękuję pięknie.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję. Wszystko?

Widzę, że jeszcze ad vocem zgłosił się Pan **radny Grzegorz Jędrzej**. Proszę bardzo.

- No, to w takim razie jeżeli taki temat ruszył, no to wróć do swojej interpelacji odnośnie sprzedaży terenów TBS-u na Jesionowym Wzgórzu pod centrum handlowe, gdzie mogły być wybudowane takie właśnie przedsięwzięcia, jak domy jednorodzinne lub wielorodzinne. Jednopiętrowe, czterorodzinne, nie wiem, coś takiego, które TBS by mógł zrobić. Sprzedano teren, a teraz TBS będzie szukał terenów, gdzie może cokolwiek wybudować. Dlaczego takie ruchy po prostu powstały? Ja rozumiem, że Pan Prezes nie brał w tym udziału i nie miał wpływu na ten teren, ale taka rzecz się wydarzyła. A dzisiaj będziecie szukać terenów i pozyskiwać je z zasobów. Tak, że dlaczego te koncepcje tak się po prostu gdzieś rozmywają i nikt nie ma wieloterminowego jakby procesu, żeby cokolwiek zrobić? Tylko ad hoc jest wszystko wymyślane i wdrażane. A wcześniej za nieduże pieniądze został dość ciekawy teren sprzedany w osiedlu mieszkaniowym.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję bardzo

**Prezes Prudnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Witold Isalski:**

- Panie radny. odpowiadając na pytanie powiem tak. W pierwszym rządzie to te pieniądze zostały skonsumowane na to, żeby jednak zrealizować w formule TBS-u budynek, w którym dzisiaj mamy swoją siedzibę przy Mickiewicza 7, na pewno. Czyli to nie jest tak, że myśmy sprzedali ten teren i nic. Jakieś przechody z tego tytułu zostały zaangażowane w to, żeby te lokale powstały. Druga sprawa i co jest może istotniejsze. Jak dobrze pamiętam, aczkolwiek zastrzegam, że mówię z pamięci, przeznaczenie tego planu w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego jest pod usługi i ono nie było chyba tam nigdy realizowane pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Choć pewności na 100% nie mam, zastrzegam się.

**Radny Edward Mazur:**

- Szanowna Państwo radni, ja dopowiem, bo znam tą sprawę. To jeszcze było za Pana Burmistrza Kowalczyka. Ten teren za typowo za czerwoną torebką, typowo za czerwoną torebką z tyłu, gdzie się buduje ten kompleks, jak to się mówi zabudowy usług, nie był i nie mógł być przeznaczony na budownictwo mieszkaniowe. Ponieważ przepisy zabraniały dlatego, że w latach powojennych, w latach 50 tam było śmietnisko. I dlatego po prostu nie można było wyrażać zgody na budownictwo mieszkaniowe. I taki mieliśmy problem, że kiedyś jeden z osób z pochodzenia zagranicznego złożył stosowne wnioski i chciał tam budować po prostu. No i to nawet były jakieś odwołania i po prostu przepisy nie pozwalały z tego tytułu, że ten grunt był kiedyś, jak to się mówi śmietniskiem. Tylko lekka zabudowa, zabudowa taka, jak tutaj po prostu na takie usługi albo coś. Natomiast budownictwo mieszkaniowe, które idzie w głąb po prostu nie mogło z piwnicami, [niezrozumiałe] było jak to się mówi, no to deskrydytowało i dlatego ten teren nie był przeznaczony nigdy pod budownictwo mieszkaniowe. Dziękuję. Taką mam wiedzę aktualną, którą w tamtym czasie.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję Panu radnemu za uzupełnienie. Czy Pan radny Jędrzej ma pytanie?

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Tak. Ja bym chciał uzupełnić, bo rozumiem, że Pan radny Mazur mówi o tutaj o zabudowie wielorodzinnej, wysokiej, blokowej, gdzie nie może być. Bo rozumiem, że nie przeszkadza wybudowanie basenu, nie przeszkadzało wybudowanie sklepów,

nie przeszkadza kolejnych galerii. A budownictwo niskie, które nie obciążałoby tego terenu, to już przeszkadza. Czyli tutaj, tutaj byłyby... No kawałeczek dalej, tak? Czyli w tych kilkunastu arach tutaj było wysypisko, nigdzie więcej, tak? Aha.

**Prezes Prudnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Witold Isalski:**

- Ja tylko jeszcze uzupełnię wypowiedź pana Edwarda. Na pewno nie bylibyśmy w stanie realizować tam zabudowy jednorodzinnej, ponieważ to już byłaby kwestia jeszcze zmiany Studium. Tam Studium na 100% nie pozwala budować domów jednorodzinnych. To na pewno. Studium. Mają miejscowy plan, jak dobrze pamiętam, tylko usługa plus usługi oświaty, jak dobrze pamiętam.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję bardzo. Wyczerpaliśmy listę chętnych do pytań. W takim razie przechodzimy do głosowania. Jesteśmy w punkcie 6d. Kto jest za przyjęciem informacji Prudnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego? Kto jest przeciw i kto się wstrzymał?

Za przyjęciem informacji głosowało 18 radnych. Nikt nie był przeciw. Jeden radny się wstrzymał. Dwie osoby nie brały udziału w głosowaniu, nieobecne. Przechodzimy do punktu **Ad. 6e. W temacie informacji SIM-u Opolskie Południe. Czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania do przedstawicieli SIM-u, czyli Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej?** Proszę mi się zgłaszać przez tablety. Pan **radny Jacek Urbański**. Proszę bardzo.

- [niezrozumiałe], ja nie wiem, są Panie z SIM-u, tak? A to dzień dobry, bo rzadko mamy możliwość, że tak powiem kontaktu z przedstawicielami tej firmy. To tym bardziej miło witamy Panie tutaj na posiedzeniu naszej sesji. A w związku z tym, że mamy bardzo mały kontakt, to chciałbym, żeby Panie nam powiedziały konkretnie, na jakim etapie jest budowa mieszkań w Prudniku z tego, co Państwo proponujecie? I to, co najważniejsze i w nawiązaniu do Pana Prezesa z TBS-u, jakie jest zainteresowanie? Bo wszyscy chcemy w Prudniku budować i jak na razie największym problemem, który jest przedstawiany, to są zawsze finanse. A bardzo mało, chociaż mówi się, ale tak jak gdyby troszeczkę pomija się temat chętnych, którzy by ewentualnie chcieli zasiedlić te nowo wybudowane mieszkania. I tak, jak było to w przypadku TBS-u, ta ilość chętnych na ewentualnie skorzystanie tej propozycji, była bardzo mała. To interesuje mnie to, co Państwo zrobili, jak Państwo analizują ten rynek tutaj Prudnicki? Bo rozumiem, że analizowaliście również to, z jakiej przyczyny TBS nie był w stanie wybudować tych obiektów. Czy Państwo analizowaliście? Jakie wnioski żeście wyciągnęli? I jakie na dzień dzisiejszy macie perspektywy, jeżeli chodzi o chętnych na te wybudowane przez Państwa lokale? Dziękuję.

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Dzień dobry, ja pozwolę sobie przedstawić na początku, bo niestety nieobecny jest Prezes Zarządu. Ja nazywam się Frydlewska Paulina, jestem Dyrektorem ds. inwestycji. Odpowiadając na Pana pytanie. Podczas założenia spółki i podpisania aktu założycielskiego, była informacja dla każdej z gmin w zasadzie, jaka ilość mieszkań jest potrzebna, jest dedykowana, jaką zakładamy budowę w każdej z gmin. Spółka jako tako, na początku funkcjonowania nie podejmowała analiz, czy tych mieszkań, które zadeklarowały gminy jest wystarczająco, jest za dużo. To dopiero wychodziło w trakcie przeprowadzonego naboru. Zaznaczam też, że my odwrotnie podeszliśmy do tematu. Ponieważ zaczęliśmy od naboru, zanim zaczęliśmy proces inwestycyjny. Tak, żeby faktycznie mając na przykładzie to, co działo się z sąsiadującym TBS-em i dlaczego ta budowa nie doszła do skutku, żeby móc zweryfikować faktyczne potrzeby mieszkańców i obawy, obiekcje i powody, dla których faktycznie tych mieszkańców nie było wystarczająco. Wydaje mi się, że ciężko... Inaczej, ten nabór faktycznie przyszedł ze strony gminy do nas, bezpośrednio do spółki. Więc miałam przyjemność rozmawiać bezpośrednio z najemcami, z mieszkańcami, z chętnymi osobami. To, co mogę Państwu na dzień dzisiejszy powiedzieć. Bo my takich szeroko krojonych analiz nie przeprowadzaliśmy, bo w umowie spółki mamy do wybudowania 190

chyba dwa mieszkania w gminie Prudnik i tutaj jest kropka. Nie sprawdzaliśmy tego, ile możemy? Ile powinniśmy? Jakie jest zapotrzebowanie? Bo takie wyszło z inicjatywy gminy. Jeżeli chodzi o najemców. Na ten moment zapełniona jest połowa budynku 32 lokalowego, bo gdzieś się wkradła informacja, że budynek jest 19 lokalowy. Więc pierwszy budynek ma 32 lokale, mamy zapełnione niecałą połowę. Podejrzewam, że część z najemców jest właśnie tą pozostałością po naborze w TBS-ie. Na co... Zwracam uwagę na to, że przez sytuację i przez sygnały, które teraz też w zasadzie idą. Czyli sprawdźmy, jakie mamy możliwości wyjścia ze spółki. Permanentnie, jak rozmawiamy z mieszkańcami jest pytanie już nawet nie kiedy Państwo wybudujecie? Tylko, czy w ogóle wybudujecie? Mieszkańcy nie wierzą w to, że tutaj w ogóle coś powstanie. Wierzę w inicjatywę, wierzę w sam program i wierzę w to, że jeżeli ten blok, rozpoczniemy budowę, to najemcy będą. Czy na taką ilość, żebyśmy zapełnili 5 budynków? Ciężko powiedzieć. Wierzę w to, że pierwszy budynek jesteśmy w stanie zapełnić. Mimo tego, że nie mamy na ten moment pełnego obłożenia, jeżeli chodzi o wnioski.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnak:**

- Czy jeszcze do [niezrozumiałe] chce Pan dopowiedzieć?

**Radny Jacek Urbański:**

- Przewodniczący, jeżeli mogę dopytać. Czyli Państwo opieracie tą swoją inwestycję tak mogę zrozumieć na wierze, a nie na konkretnych badaniach, które są przeprowadzone tutaj w gminie. Bo mówię jeszcze raz, jeżeli do ewentualnej inwestycji, która miała być robiona przez TBS było 6 osób chętnych, a przypuszczam Pan Prezes, no nie wiem czy akurat... Bo poprzedni, to na sesjach jeszcze poprzedniej rady, poprzedni Prezes miał taką informację. Myślę, że również Pan Prezes będzie miał. Pytających było bardzo dużo. Natomiast tych, którzy sfinalizowali, powtarzam, jest 6 osób. Jeżeli Pani mówi tu o wierze i mówi Pani o tym, że ludzie się pytają, no to mnie zastanawia. Na jakiej podstawie Państwo chcą to budować i urzeczywistnić, że te mieszkania, które wy budujecie, zostaną zasiedlone? Na wierze, czy na konkretnych badaniach, na konkretnym badaniu sytuacji w Prudniku? Czy ludzi w Prudniku będzie stać na te mieszkania?

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Nie jestem pewna, o jakie badania chodzi. Bo tak jak wspomniałam spółka nie przeprowadzała szczegółowych analiz i badań dotyczących ilości chętnych. A jeżeli chodzi o to, na jakiej podstawie będziemy budować na ten moment wniosków jest kilkanaście. Padła też informacja podczas jednej z komisji dotycząca reklamy, marketingu, wyjścia do ludzi i poinformowania na jakim jesteśmy etapie. Ewentualnie zaangażowania większego w tą promocję samego SIM - u i naszej budowy. Natomiast problem na ten moment jest taki, o którym Pan wspomniał na samym początku, czyli brak finansowania. Jeżeli to finansowanie będzie takie, że kwestia będzie tylko ilości chętnych, tylko albo aż, to faktycznie te działania nasze, marketingowe, wyjścia do ludzi, zachęcania najemców, będą większe. Tylko na ten moment ciężko jest mówić o inicjatywie i zachęcać ludzi do tego, żeby podpisywali wnioski, jeżeli my nie możemy im dać gwarancji, ani zadeklarować, że my będziemy budować. Kiedy będziemy budować, bo nie mamy finansowania. Jeżeli takie będzie, wrócimy do aktywnego naboru i wtedy staniemy przed wyborem, czy ilość wniosków na przykład 20 z 32, wystarczy, żeby rozpocząć budowę pierwszego budynku.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojnak:**

- Pani Dyrektor, to ja może uzupełnię Panu radnemu. Bo te mieszkania, które buduje czy TBS, czy SIM odbywają się za tak zwaną partycypacją. Więc Państwo mniej więcej wiecie ile macie umów, czy promes zawartych na partycypację. To są te osoby, które są zainteresowane i które są jakby zdecydowane na to, że chcą te mieszkania wynajmować. Więc moje pytanie uzupełniające do Pana radnego, ile Państwo macie umów o partycypację w budowie tego budynku?

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Na ten moment tych umów jest kilkanaście, między 12 a 14 nie jestem w stanie teraz Państwu dokładnie powiedzieć. Tylko tak jak mówię, my jak przeprowadzaliśmy nabór, to ten aktywny nabór trwał nie wiem, dwa może trzy miesiące. W momencie kiedy dostaliśmy informację, że fundusz dopłat, czyli ten taki największy bezzwrotny grant, który mamy otrzymać na realizację budowy, teoretycznie został przyznany. Czyli wniosek został zakwalifikowany i dostał pozytywną decyzję, ale środków brakuje. I kolejne wizyty najemców z informacją kiedy, jak, czy zaczniecie? Ten nabór jest, cały czas aktywnie trwa, natomiast tego takiego propagowania nie ma. Więc tak jak wspomniałam, tych wniosków jest na ten moment kilkanaście. Jeżeli dostaniemy finansowanie, wrócimy do aktywnego naboru. I dojdziemy do jakiegoś poziomu, w którym będziemy musieli podjąć decyzję o budowie. Jeżeli będzie tych wniosków kilka brakowało, spółka planuje założyć za tych brakujących najemców.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję bardzo. Czy Pan radny jeszcze chciałby coś dopytać?

**Radny Jacek Urbański:**

- Pani Przewodniczący, Pani mi nie odpowiedziała, na jakim etapie jest realizacja tej inwestycji [niezrozumiałe], konkretnie.

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Na ten moment, w ramach pierwszego etapu jesteśmy w zasadzie gotowi tak pod kątem formalno-prawnym. Czyli mamy komplet decyzji, zgód, pozwoleń, mamy projekty architektoniczno-budowlane, techniczne, wykonawcze. Z naszej strony jesteśmy gotowi na realizację. Został złożony za pośrednictwem Państwa, wniosek do Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa o bezzwrotny grant w postaci 10%, który został już do spółki przekazany. Został też za pośrednictwem gminy złożony wniosek o fundusz dopłat, który uzyskał pozytywną aprobatę z informacją, że na razie jest brak środków. I został złożony i zakwalifikowany wniosek o kredyt SBC. Ten wniosek został złożony już jesienią 22 roku i tutaj mamy największą trudność z uzyskaniem tego finansowania.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję bardzo.

Następny w kolejności jest Pan **radny Krzysztof Fejdych**. Proszę bardzo.

- Może zanim przejdę do pytania, to tutaj kolegom radnym, którzy nie byli na Komisji Budownictwa, ponieważ nie są jej członkami, dopowiem. Że według informacji pozyskanych podczas posiedzenia Komisji Budownictwa, w przyszłym roku mają się rozpocząć inwestycje budowlane. Natomiast żadna z nich nie dotyczy Prudnika. Też według informacji, które były przedstawione Prudnik po Skarbie Państwa jest największym udziałowcem spośród miast, które partycypują na poziomie 9%. Pani kiwa, że nie. Więc źle.

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Tak, nieprawda. Tak, bo to są jeszcze dane z przed wniesienia aportów. Częściowo gruntowych, częściowo właśnie z funduszu dopłat. Więc zdecydowanie Prudnik nie jest na ten moment drugim po Skarbie Państwa udziałowcem.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Rozumiem, w takim razie moje niedopatrzenie. Natomiast, żadna inwestycja nie jest planowana w Prudniku. Stąd cała też dyskusja na temat potencjalnego, potencjalnych możliwości wyjścia ze spółki w sytuacji, w której nasze pieniądze, czy pieniądze podatnika, bo tu mnie poprawiano, że to są pieniądze z dofinansowania, zostały zamrożone. I te pieniądze no, straciły na wartości przez 3 lata, patrząc na rząd inflacji w granicach 20-30%. I teraz wracając do pytania i prośby o uzupełnienie informacji na dzisiejszą sesję. Chciałem prosić, jeżeli Pani ma taką informację. Na jakim etapie są rozmowy odnośnie dofinansowania? To jest pytanie do Pani. A też rozmawialiśmy tutaj z Panem Burmistrzem z prośbą o wsparcie ze strony gminy. Żeby to dofinansowanie, jak najszybciej trafiło do nas. Czy gmina podjęła jakieś kroki? Jeżeli nie to jakie kroki i kiedy planuje podjąć? Może poproszę Panią najpierw o wypowiedź.

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Dziękuję. Z tego, co wiem, to gmina kontaktowała się również z MBGiK-iem w zakresie właśnie tego funduszu dopłat. Mówię, dla nas jest to najistotniejszy element, bo to jest ten bezzwrotny grant i on stanowi 30%. I on właśnie dlatego najemcy, będzie największą ulgą, jeżeli chodzi o przyszły czynsz, o wysokość partycypacji i koszt budowy tego mieszkania. Z informacji, które wstępnie uzyskałam, ale tutaj może Pan Burmistrz mnie poprawi, ten grant ma trafić do Państwa albo końcem tego roku, albo początkiem przyszłego. Gdzieś wstępnie padła data luty 25 rok, ale chciałabym, żeby ewentualnie została ta informacja zweryfikowana. Jeżeli chodzi o nas. Sezon urlopowy nam troszeczkę to przesunął. Ale jesteśmy wstępnie umówieni na spotkanie z dyrektorem z Banku Gospodarstwa Krajowego w zakresie tego kredytu SBC. Mamy tutaj mocne wsparcie KZN-u. Tam deklarują też, że z nami podejda do rozmów i wiemy też, że inne SIM - y po takich rozmowach, przeszły ten najcięższy temat i uzyskały to finansowanie. Bo jeżeli my dostajemy grant z Funduszu Dopłat, jeżeli mamy ten kredyt SBC, to z naszej strony nic nie stoi na przeszkodzie, żeby ten budynek budować.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję bardzo. Czy jeszcze jakies?

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Jeszcze proszę o odpowiedź Pana Burmistrza tutaj na tę część pytania skierowaną do niego.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Na tą chwilę nie chcę nieprecyzyjnie odpowiedzieć. Dlatego muszę się dowiedzieć i odpowiem wtedy, ok?

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Rozumiem, dziękuję. Czyli dobrze rozumiem, że najwcześniej początek inwestycji, to jest może druga połowa przyszłego roku. Czyli mieszkania powstaną za dwa lata. W optymistycznym wariacie.

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Jak doskonale Państwo wiecie, jeżeli, ja też te optymistyczne warianty i to widać po naszych dokumentach finansowych i nie tylko po planach inwestycyjnych głównie, jakie było założenie na przykładzie właśnie Funduszu Dopłat. Który na moment rozpoczęcia aktywnego naszego działania, czyli koniec 2022 roku, plasował się na około 2-3 miesiące. Że składamy wniosek, BGiK deklarował, że 2-3 miesiące trwa rozpatrzenie tego wniosku i otrzymujemy informację. Te 2-3 miesiące rozjechały się praktycznie do roku. Jak dostajemy informację o tym, że środki zostały przyznane, od momentu kiedy dostaje gmina informację, że środki zostały przyznane, do momentu kiedy trafiają do nas na konto, to jest kolejny rok. I to są takie formalności, których niestety nie możemy przeskoczyć. To, co nam się udaje, to gdzieś tam manewrowanie właśnie w kwestiach aportu, działanie na umowach użyczenia i tak dalej i tak dalej. To, o czym Pan wspomniał. Czyli jeżeli w optymistycznej wersji, dostajemy ten fundusz dopłat, informację, że on został przyznany, mamy na niego środki, odbywa się to w pierwszym kwartale 25 roku. To rozumiem, że potem już kwestie formalności, czyli wnoszenia aportem tych środków do nas, do spółki, mogą dziać się równolegle z przetargiem na roboty budowlane. To, co udaje nam się gdzieś tam zbalansować i nie czekać na takie rzeczy, chociaż teoretycznie powinniśmy, żeby w spółce nie generować dodatkowych kosztów. To wydaje się bardziej zdroworozsądkowe to, żeby jednak działać dwutorowo. No i sam proces postępowania przetargowego. Czyli będziemy już mam nadzieję, mieć opracowany wzór, przynajmniej szablony tych dokumentów na rozpoczęcie postępowania przetargowego na roboty budowlane. Na przykładzie innej gminy, więc puszczenie tego przetargu to będzie kwestia maksymalnie miesiąca. No i potem wyłonienie wykonawcy, to już Państwo sami doskonale wiecie. Jeżeli się uda za pierwszym razem bez pytań, bez unieważniania kwestia nie wiem trzech miesięcy. Jeżeli trzeba będzie unieważniać z różnych



powodów, doświadczenie Państwo będzie wskazywało, że to od dwóch do pół roku podejrzewam może nam się zadziać, od momentu uzyskania do wbicia łopaty przysłowiowej.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Czyli oddanie ewentualnie inwestycji najwcześniej za dwa lata pod koniec roku.

Mam pytanie jeszcze uzupełniające. Z czego spółka planuje się utrzymywać przez te dwa lata, jeżeli spadną stopy procentowe i nie będzie można utrzymywać się z odsetek na lokacie?

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- To, że utrzymujemy się z odsetek na lokacie, jest dobrym prognostykiem i dobrą opcją na ten moment, kiedy tych środków na koncie spółki jest na tyle i oprocentowanie na lokacjach jest tak duże, że my nie konsumujemy środków, dla których spółka została powołana. Te środki, które zostały włożone do spółki aktem założycielskim, to są środki właśnie na funkcjonowanie spółki. Które pozwalają nam nie generować gminie dodatkowych kosztów. A pozwalają funkcjonować przez ten cały proces inwestycyjno-budowlany. Do momentu uzyskania pierwszych środków z czynszów z tego najmu, do którego została spółka powołana. Natomiast na ten moment tak, utrzymujemy się z lokat. Ale dzięki temu nie konsumujemy tych środków, które możemy konsumować ze względu na to, że to są właśnie koszty na funkcjonowanie bieżące spółki.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Czyli podsumowując, tak, żeby przekaz był jasny. Państwo będziecie utrzymywać się z naszego aportu do czasu, kiedy sprzedacie na tyle mieszkań, żeby można było się finansować z czynszów. Czyli pieniądze, które wnieśliśmy, proszę tego nie odebrać źle, będą po prostu przejadane do momentu, kiedy nie powstaną budynki. A czy powstaną? Tego nie wiemy.

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Kwestia oprocentowania lokat. Pełna zgoda. Czyli na ten moment to, z czego my funkcjonujemy, spółka z czego się utrzymuje, w zasadzie bilans wychodzi na zero, a nawet na plus. Jeżeli te oprocentowania spadną, to tak. To spółka będzie się utrzymywała z tego, na co dostała środki.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję bardzo. Następnym w kolejności jest Pan **radny Leszek Czereba**. Proszę bardzo.

- Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, wspomniała Pani, że w jesieni 2022 roku złożyliście Państwo wnioski do Banku Gospodarstwa Krajowego o dotację, o kredyt, do tej pory Państwo tego nie otrzymaliście. Rozumiem, wierzę w to, że bank stosując KPA, w terminie odpowiedział Państwu na ten wniosek i zapewne przedłożył, dlaczego tego kredytu wam nie dał. Jaki to jest powód?

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Bank jedyny termin, który ma, bo to też analizowaliśmy, oddaliśmy temat głębokiej analizie kancelarii, która spółkę obsługuje, tak, żeby móc, bank już może niegrzecznościowo w formie kolejnej apelacji, kolejnego pisma, kolejnego maila, telefonu, prośby o reakcję. Ze względu na to, że ten termin już jest dużo znacząco przekroczony, staraliśmy się wejść na drogę bardziej formalną. Niestety, zgodnie z informacją jaką dostaliśmy od kancelarii, jedynym terminem, który obligował bank do jakiegokolwiek reakcji, to była informacja, którą oni muszą zamieszczać na swojej stronie o wnioskach, które zostały zakwalifikowane. I taką informację dostaliśmy. Oni ten wniosek uwzględnili. I potem jest bieżąca korespondencja o aktualizacjach, o uzupełnieniach. Czasem jest tak, że my uzupełnimy jakieś dokumenty, które mija 3-4 miesiące, no i tracą ważność i wracamy z powrotem do tego samego dokumentu i prośbę o uzupełnienie kolejny raz tego samego dokumentu. Ale na przykład na innej tabeli, merytorycznie dalej wkoło tego samego. Natomiast wracamy, bo mamy inny wzór, inną tabelę. Ciężko mi powiedzieć, jaki jest powód wewnętrzny w banku, dla którego nie otrzymujemy informacji zwrotnej. Ale

ponagleń z naszej strony maili, pism i telefonów z prośbą. Dostawaliśmy też taki feedback z Banku Gospodarstwa Krajowego z prośbą o wskazanie priorytetowych gmin. Bo z naszej strony wniosków o kredyt wpłynęło łącznie 17. I BGK w obliczu takiej ilości wniosków i takich kosztów poprosił o wskazanie tych gmin, które powinny być potraktowane priorytetowo. Dalej te gminy, które są traktowane priorytetowo nie uzyskały informacji zwrotnej dotyczącej możliwości finansowania zwrotnego.

**Radny Leszek Czereba:**

- Czy rozumiem, nie podał bank konkretnego powodu nie przyznania kredytu?

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Nie, dostajemy tylko informację, że jest w kolejnym dziale. Czyli przeanalizowaliśmy strefę ekonomiczną, przeanalizowaliśmy dokumenty spółki finansowe, przeanalizowaliśmy w dziale technicznym dokumentację projektową i tak wracamy do punktu wyjścia. Tak jak wspomniałam, jesteśmy teraz po okresie wakacyjnym umówieni jeszcze na rozmowę z dyrekcją z Banku Gospodarstwa Krajowego i mam nadzieję wrócić do Państwa z jakąś odpowiedzią.

**Radny Leszek Czereba:**

- Nasuwa się taki wniosek, mi przynajmniej osobiście. Skoro Państwo macie 19, czy między 12 a 17, tak? Wniosków, TBS ma 6, tak jak Pan Prezes... O co innego. Rozumiem. To myślę, że dwa podmioty budujące wielorodzinne mieszkania na takim miastu jak Prudnik to myślę, że jest o jedno za dużo.

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- To znaczy jeszcze tylko chciałabym uzupełnić. Bo ta informacja, która jest publiczna w BGK, która jest pokazywana, to tam łącznie do jednego garnuszka idą i TBS - y, i SIM - y, i spółdzielnie mieszkaniowe. Bo to jest produkt, ten kredyt SBC, to jest produkt dla tego naszego budownictwa nisko czynszowego. Więc czy składamy to my, czy będzie to składał TBS, to będzie w zasadzie to samo. Ja tutaj, broń Boże, nie wchodzę w konkurencję, ale tak. Jedyne co, to tam są punktacje. Ale te punktacje są... My nie możemy sobie za bardzo pozwolić na wprowadzenie dodatkowych obostrzeń ze względu na to, bo to też braliśmy już pod uwagę, ze względu na to, że mamy małą ilość chętnych najemców. Jeżeli my wrzucimy obostrzenia w postaci zarezerwowania ilości jakichś x mieszkań dla osób starszych, a potem te mieszkania będą zablokowane, a tej ilości osób starszych nie będzie. Albo dla osób z niepełnosprawnościami, albo osób samotnie wychowujących dzieci. Albo tam było też sformułowanie dla rodzin, które zgodnie z ustawą za życia się mogłyby kwalifikować. To jest dodatkowa punktacja, która podnosi nam skalę i być może moglibyśmy się na taki kredyt w tym momencie załapać. Problem jest taki, o czym też mówiłam na komisji, że ilość środków, która była dedykowana kredytom dwa lata temu, trzy lata temu, a która jest dzisiaj, drastycznie spadła. Więc kiedyś było złożonych wniosków 60 i łapało się 60 wniosków. Czy bym złożyła ja 5, Pan Prezes 5, to byśmy się wszyscy załapali. Na ten moment złożonych wniosków jest 60, 80, łapie się 30. I to jest powód. A tak jak mówię, jest tam dołączona dodatkowo punktacja, ale my nie możemy pozwolić sobie na to, żeby ograniczać ilość mieszkań dla konkretnej grupy docelowej. Bo w tej materii musimy być bardziej otwarci.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję Pani Dyrektor. Czy jeszcze Pan radny Jędrzej chciałby coś uzupełnić, czy dopytać? Proszę bardzo.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Ja mam pytanie, bo Pani powiedziała, że projekt jest na 32 mieszkania tego budynku. Myśmy mieli informację i reklamy w gazecie na 19 mieszkań. Nie wiem, z czego wynika ten błąd. Może Pani wyjaśni.

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Jeżeli jakaś reklama jest za naszym pośrednictwem, albo tak jak Tygodnik Prudnicki, NTO,

czy jakieś inne media, które gdzieś tam z nami już zdążyły współpracować, to zazwyczaj dają nam do przeredagowania artykuły, Więc nic, co przeszło przez moje ręce nie wyszłoby z informacją, że mamy 19 lokali. Tym bardziej, że my budynek mamy typowy. Więc w każdej gminie praktycznie, w naszych zasobach powstanie ten sam blok. Tak, że z naszej strony to raczej nie jest omyłka. Jeżeli mi Pan wskaże, to możemy zwrócić się do redakcji o korektę tego błędu, ale to na pewno jest błąd. Czyli dokumentacja dla wszystkich jest taka sama, tak?

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Dla 9 z 10 gmin tak.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Ok. I ile musi być minimum tych zgłoszeń chętnych, żebyście mogli zacząć procesować powiedzmy? I czy to jest uwarunkowane też otrzymaniem kredytu?

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Tak, na pewno bez kredytu nie zaczniemy, bo to jest za duża skala. Nie pozwala nam na finansowanie nasz przez spółkę tymi środkami, które właśnie Państwo wnieśliście do aportu. Jeżeli chodzi o ilość wniosków, to jest właśnie ta granica, o której wcześniej Pan radny wspominał, czyli nie możemy pozwolić na to, żeby tych wniosków było za mało. Bo spółka musi założyć środki za brakujących najemców i później utrzymywać puste lokale. Ale nie możemy też pozwolić na to, żeby czekać do 32 chętnych, bo nigdy nie wybudujemy i widzimy jakie są realia.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Czyli to minimum jakie powinno być?

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Stawialiśmy, ale to jest bardzo na razie szacunkowa wartość, połowa. Połowa była taka, o której myśleliśmy, że faktycznie bierzemy pod uwagę to, żeby rozpocząć budowę. Ale ze względu na to, że ten nasz aktywny nabór, czyli to propagowanie, promowanie SIM - u nieco zmalało na ten moment, to będziemy rozmawiać o tym jak dostaniemy finansowanie. Ruszymy mocno z kampanią i wtedy staniemy faktycznie przed decyzją, To będą musiały być też poparte wcześniej analizami ekonomicznymi, finansowymi, ale mniej więcej połowa.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Czyli realnie ile jest? Bo na początku Pani powiedziała 16, a później zeszła do 12.

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- 12 mamy. Przepraszam, bo to jest też decyzja Prezesa, więc ja troszeczkę awansem. Ale około połowy to była ta ilość mieszkańców, o której rozmawialiśmy wewnątrz spółki. Również z gminą, że ruszylibyśmy z budową, ruszylibyśmy. Oczywiście musimy jeszcze do tego usiąść, przeanalizować z księgowością możliwości finansowe, ale wstępnie szacowaliśmy na połowę.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- O jakiego rzędu kredyt Państwo się staracie w BGK, żeby ruszyć z inwestycją?

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Inwestycja jest na około 15000000,00. Kredyt na 40%, 40, 42, coś koło tego. Czyli niecała połowa będzie finansowana kredytem.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Czy jeżeli byście Państwo nie ruszyli z tą budową, powiedzmy uzyskując ten kredyt, czy nie uważacie, że osoby by były zainteresowane, bo by ruszyła budowa i doszłyby do tego?

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Przepraszam jeszcze raz, jeżeli uzyskalibyśmy kredyt, to czy byliby chętni?

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Czyli jak ruszylibyście już z budową, informacja by poszła, wtedy osoby zainteresowane może by zobaczyły, że inwestycja idzie i wtedy by się zgłosiły do, jakby byłyby zainteresowane dalszymi lokalami?

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Dokładnie tak, bo to o czym wspomniał Pan radny, to o czym też pewnie potwierdzi Pan Prezes TBS-u, tych zapytań i żywego zainteresowania samym naszym budownictwem, czy naszym, czy TBS-u, bo jest to bliźniacze, jest dużo. Tylko, że tego zniechęcenia i rozczarowania, że znowu kolejny program, znowu kolejna obietnica i znowu to nie wyjdzie, też jest dużo.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- No tak, ale też kilkanaście milionów, to nie jest duże obciążenie i myślę, że można by zacząć. I w czym tkwi problem, że bank nie chce udzielić tych 16000000,00 kredytu?

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Nie wiem, nie odpowiem Panu. Bo jeszcze gdybyśmy dostali informację taką zwrotną, że błędy odsyłają wniosek albo proszą o korektę w tym, w tym i w tym zakresie, to tak. To mogłabym Państwu udzielić konkretnej merytorycznej odpowiedzi. Albo pewnie bym nie udzieliła, bo byśmy to poprawili. Ale cały czas jest wszystko w porządku, bo taką odpowiedź też dostajemy.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Ja rozumiem, że spółka ma zabezpieczenia, bo finansujecie się z odsetek. Czyli jest duża kwota gdzieś zabezpieczona? Czyli bank też ma jakieś zabezpieczenie na tym, jakby na ziemi, na tym wszystkim? Czyli nie powinno być problemu?

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Tak.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- To rozumiem, że tylko maile wysyłacie? Bo nie rozumiem formy i ja idąc gdzieś do banku negocjuję, rozmawiam i dostaję odpowiedź tak albo nie i uzyskuję. Państwo mówicie, że wymieniacie korespondencję i nic z tego nie wynika. Czyli może trzeba po prostu fizycznie pojechać, załatwić, złożyć wniosek, dostać decyzję i zacząć budować.

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- To też nie do końca tak, że nic się nie dzieje. Bo tak jak Pan wspomniał, wymieniana jest korespondencja. Czyli my z informacją zwrotną z BGK - u, wskażcie inwestycje priorytetowe, dostajemy sygnał, że potraktowali nasz temat poważnie. Z odsyłaniem dokumentów do uzupełnienia, również na bieżąco to uzupełniamy. Tak jak Pan wspomniał monity, maile, pisma, telefony, na bieżąco to wszystko się dzieje. Z informacją zwrotną, że wszystko jest w porządku. Za chwilę powinniśmy tą decyzję zwrotną dostać. W międzyczasie, poruszaliśmy też kwestie, jesteśmy po rozmowach z Prezesem Banku Spółdzielczego. I tam też mamy gotową ofertę na stole, która to jest kwestia 6 tygodni i środki mamy na koncie. Natomiast, to nie jest na tyle atrakcyjna oferta, która pozwoli mieszkańcom na mieszkanie w tanich mieszkaniach, bo to potem się odbije w czynszu. A przepraszam jeszcze tylko dodam. Faktycznie we wrześniu, tak jak wspomniałam wcześniej, planujemy spotkanie, wyjazd tam już na miejsce i rozmowa bezpośrednio z bankiem przy współpracy z KZN-em.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- Bardzo się cieszę, że jest już plan. W każdym razie, czy to nie jest tak, że na przykład jeżeli zaczniecie jedną budowę, to nie chcecie zacząć drugiej, ponieważ zasoby kadrowe i tak dalej będą przeszkadzały i nie ogarniecie powiedzmy wszystkich budów naraz.

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Damy sobie radę.

**Radny Grzegorz Jędrzej:**

- A to się cieszę.

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewska:**

- Życzyłabym sobie, żebyśmy mieli takie problemy i żeby w przyszłym roku tłumaczyła się z ilości zatrudnionych osób.

**Radny Jacek Urbański:**

- Tak. Miałbym do Pani tylko krótkie pytanie. Czy Prezesowi spółki i Radzie Nadzorczej udzielono absolutorium za zeszły rok?

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewski:**

- Prezesowi spółki nie i Radzie Nadzorczej, przepraszam nie pamiętam, Tak, tam chyba było głosów po równo i w końcu nie otrzymali absolutorium.

**Radny Jacek Urbański:**

- A zna Pani uzasadnienie, powód nie udzielenia absolutorium?

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewski:**

- Nie. Prezes podczas walnego zgromadzenia wspólników szczegółowo odpowiedział na pytania. Opowiedział o sprawozdaniu Zarządu. Sprawozdaniu finansowym i potem było głosowanie. Więc nikt nie wchodził w szczegóły, dlaczego tego...? Tym bardziej, że to też było tak, że większość wspólników była za. Chyba wszyscy byli za. A KZN się wstrzymał, wstrzymał się. Tak. A w związku z tym, że tam trzeba było uzyskać 3/4 głosów, Prezes nie otrzymał absolutorium, ale wszyscy wspólnicy byli - za. Za udzieleniem absolutorium. KZM w związku z tym, że miał ponad 25% na tamten moment, 27 chyba i ten głos wstrzymujący sprawił, że tego absolutorium nie otrzymał.

**Radny Jacek Urbański:**

- Przepraszam, ale coś Pani tutaj mi zamieszała, że już nie wiem, czy uzyskał, czy nie uzyskał.

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewski:**

- Nie uzyskał. Ale chciałabym tylko podkreślić, że wszyscy wspólnicy byli za udzieleniem Prezesowi absolutorium. KZN, który jest wspólnikiem, który ma ponad 25%, zagłosował głosem wstrzymującym się. A tym samym konsekwencją jest taka, że tego absolutorium nie uzyskał.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Panie radny, ja Panu to wytłumaczę w prosty sposób. Po prostu, wszystkie gminy mogą mieć jednego członka Rady Nadzorczej. I co z tego, że on zagłosuje za, reprezentuje wszystkie gminy natomiast Rada jest pięcioosobowa.

**Radny Jacek Urbański:**

- Panie Przewodniczący, proszę Panią, mnie interesowały przyczyny nie uzyskania absolutorium, a nie sprawy techniczne. Bo jeżeli nie uzyskał to nie uzyskał. Konkretnie - nie uzyskał. Ale powodów Pani nie zna. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję również. Pan radny Marek Bień jeszcze.

- Ja mam takie krótkie pytanie. Bo z tego co rozumiem, to blokują dwie rzeczy. Jedną czekają państwo na finanse i na, no i na chętnych ludzi. A jeżeli będą finanse, a chętni mimo waszych starań nie znajdują, to co wtedy? Nie zaczniecie budowy?

**Dyrektor ds. inwestycji SIM Paulina Frydlewski:**

- Rozmawialiśmy o tym przed sekundą. Czyli to jest pytanie na - za chwilę. Ciężko odpowiedzieć, bo na ten moment chętnych jest dwunastu, do tej połowy brakuje czterech. Połowa to też nie jest ten taki sztywny wyznacznik ilości chętnych najemców, który będzie determinował naszą budowę. Będą finanse, wrócimy do tematu aktywnego naboru i wtedy podejmiemy decyzję pewnie przy współpracy z władzami gminy.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Dziękuję Pani Dyrektor. Wyczerpaliśmy całą listę chętnych do zadawania pytań. W takim razie przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa radnych i Pani radnych jest za przyjęciem informacji SIM - u Opolskie Południe? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Za przyjęciem informacji głosowało 2 radnych. Przeciw było 13. 3 się wstrzymało. Jednego brak głosu i dwóch radnych nieobecnych. Dziękuję bardzo.

**Ad. 6f. Przechodzimy do punktu 6f. Informacja PKS-u Głubczyce.**

Czy ktoś z Państwa ma pytania?

Wobec tego, że nie widzę, w takim razie przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa jest za przyjęciem informacji PKS Głubczyce? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Za przyjęciem informacji PKS-u Głubczyce głosowało 18 radnych. Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. Jeden brak głosu. Dwóch radnych nieobecnych.

**Ad. 7. Przechodzimy do punktu 7.Do gospodarki finansowej.**

I mam pytanie do Państwa, czy chcecie Państwo przerwę, czy kontynuujemy przerwę. Przerwę. 5 minut przerwy.

/przerwa/

/po przerwie/

Proszę Państwa radnych o zajmowanie miejsc. Kończymy przerwę i wracamy do obrad.

Jesteśmy w punkcie 7.

Gospodarka finansowa.

**Ad. 7a Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Prudnik na rok 2024, druk numer 81.**

Czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania i wątpliwości co do tego projektu uchwały?

Proszę Pan **radny Łukasz Karpowicz**.

- Mam tylko zasadnicze jedno pytanie.

Chodzi mi o program Vulcan, dział 750, rozdział 7585, na kwotę 5000,00 złotych. Z tego, co się zdażyłem zorientować jest to taki e-dzienniczek. Tak? Dobrze mówię? To jest taki e-dzienniczek w formie elektronicznej.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- E - dzienniczek, to jest tak bardzo spłaszczone. To jest cały system, który obsługuje szkołę. Tam jest e-dziennik, tam jest sekretariat, tam jest arkusz organizacyjny przede wszystkim, tam jest plan lekcji, tam jest inwentarz, tam jest MOL NET, czyli biblioteka. Te 5000,00 jest zabezpieczone na to. Zresztą tu chyba będzie jeszcze zmiana, bo te 5000,00 jest co roku na licencję, tak?

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Ok.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Każda szkoła sobie płaci, powiedzmy ma odpowiednią kwotę na zakup tego Vulcana, każda szkoła ma Vulcan, znaczy każda placówka z naszego, z naszych szkół ma Vulcana. Natomiast licencja, czyli administrowanie będzie po stronie urzędu teraz. Do tej pory było w gminnym zarządzie, natomiast teraz będzie w urzędzie.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- To ja tylko proszę o informację w związku...

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Tak, no.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- W związku z pojawiającymi się informacjami, że w tym roku za tą część dodatkową tego E - dzienniczka, tak? Przyjdzie płacić rodzicom na terenie gminy. Wczoraj informacja właśnie na powiedzmy w prudnickich mediach społecznościowych.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Ale jak rodzice? Nie rozumiem.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Że za dostęp do informacji tej bardziej rozbudowanej będą musieli płacić rodzice.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Pierwsze słyszę.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Czyli.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Nie, naprawdę.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Tak? Czyli generalnie...

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Nigdy nie było żadnej takiej partycypacji w kosztach, nie, nie, nie.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Czyli to nie ma żadnego zna...?

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Nie, na pewno, nie. Dostęp do systemu, szczególnie do e - dziennika, tak?

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Tak.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Ma rodzic, ma nauczyciel, ma wychowawca, ma dyrektor.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- I nie będzie żadnej pobieranej opłaty z tego tytułu.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Nie, w życiu.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję Panu radnemu Karpowiczowi i proszę Pan **radny Ireneusz Licznar**.

- Witam serdecznie wszystkich. Wracając do Pana radnego Łukasza. Panie Burmistrzu, chodziło przede wszystkim o to, że ta dopłata będzie do na przykład możliwości usprawiedliwień przez rodziców. Bo do tej pory w Vulcanie te wszystkie funkcje były dostępne ogólnie. Ta właśnie informacja, która się pojawiła w mediach dotyczyła właśnie dodatkowych funkcji usprawiedliwiania bodajże i tam jeszcze chyba coś, coś jeszcze było takiego. Więc to mniej więcej tak to wyglądało, jeżeli chodzi o media.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Wczoraj, wczoraj była u mnie Pani z Vulcana. Dogadywaliśmy się odnośnie zakupu tego, tego systemu. Nie było żadnej mowy o jakiejś tam partycypacji kosztów przez rodziców. Przynajmniej ja nic takiego nie wiem i dla mnie to jest zaskakująca informacja.

**Radny Ireneusz Licznar:**

- Nie wiem skąd to wzięli, no ale tak właśnie tutaj Pan radny to skomentował. Te 5000,00 to jest kwota na wszystkie szkoły gminne tak?

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- To jest na licencję do urzędu. Każda szkoła, podobnie w gminie jak i w powiecie, jeżeli korzystają z Vulcana, no to każda szkoła sobie zakupuje ten system.

**Radny Ireneusz Licznar:**

- Do tej pory urząd nie miał Vulcana?

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Gminny Zarząd.

**Radny Ireneusz Licznar:**

- Tylko Gminny Zarząd.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Teraz to przejdzie

**Radny Ireneusz Licznar:**

- Do wydziału.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Do wydziału. Znaczący do urzędu może.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Proszę Państwa, skoro pan mówi, że rozmawiał z przedstawicielami Vulcana i nie będzie żadnych dodatkowych opłat ponoszonych przez rodziców, to przyjmujemy do wiadomości, że nie będzie żadnych dodatkowych opłat.

**Radny Ireneusz Licznar:**

- Dziękuję bardzo.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Nic takiego po wczorajszym spotkaniu nie wypłynęło.

**Radny Ireneusz Licznar:**

- Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z Państwa radnych ma jakieś pytania do projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Prudnik? Wobec tego, że nie widzę, w takim razie przechodzimy do głosowania. Kto jest za podjęciem uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Prudnik na rok 2024? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Za uchwałą głosowało 15 radnych. Nikt nie był przeciw, 3 się wstrzymało, 3 radnych nieobecnych.

**Ad. 7b. Przechodzimy do punktu 7 b. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalania Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Prudnik na rok 2024-2027.**

Czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania do tego projektu uchwały? Wobec tego, że nie widzę, w takim razie przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem projektu uchwały druk numer 82? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Dziękuję. Za uchwałą głosowało 12 radnych. Nikt nie był przeciw, 6 się wstrzymało i 3 nieobecnych.

**Ad. 7c. Przechodzimy do punktu 7c.**

**Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie inkasa podatku: rolnego, leśnego i od nieruchomości druk numer 83.**

Czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania wątpliwości tego projektu uchwały? Wobec tego, że nie widzę przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały druk numer 83? Kto się wstrzymał? Za uchwałą głosowało 18 radnych. Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. 3 radnych nieobecnych.

**Ad. 8. Przechodzimy do punktu 8.**

**Gospodarowania imieniem.**

Myślę, tutaj były omawiane te uchwały, więc będę tylko omówił numery uchwał. Jeśli Państwo będziecie mieć jakieś pytania, wątpliwości to proszę się zgłaszać przez tablet.

**Ad. 8a.** Przechodzimy do punktu 8 a, druk numer 84. Kto jest za przyjęciem projektu uchwały? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Za uchwałą druk nr 84 głosowało 18 radnych.

Nikt się nie wstrzymał. Nikt nie był przeciw i 3 radnych nieobecnych.

**Ad. 8b.** Druk nr 85. Kto jest za przyjęciem druku nr 85? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za uchwałą druk nr 85 głosowało 18 radnych, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. 3 radnych nieobecnych. Przechodzimy do kolejnego projektu uchwały.

**Ad. 8c** Kto jest za przyjęciem uchwały druk numer 86? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za uchwałą druk numer 86 głosowało 18 radnych. Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. 3 radnych nieobecnych.

**Ad. 8 d.** Przechodzimy do druku numer 87. Kto jest za przyjęciem uchwały druk numer 87?

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za uchwałą druk numer 87 głosowało 18 radnych.

Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. 3 radnych nieobecnych.

**Ad. 8e** Przechodzimy do uchwały druk numer 88. Kto jest za przyjęciem uchwały druk numer 88? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za uchwałą druk numer 88 głosowało 18 radnych.

Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. 3 radnych nieobecnych.

**Ad. 8f** Przechodzimy do druku 89.

Kto jest za przyjęciem uchwały druk numer 89? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 18 radnych. Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.



**Ad. 8g.** Przechodzimy do uchwały druk numer 90. Kto jest za przyjęciem uchwały druk numer 90? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Za uchwałą druk numer 90 głosowało 18 radnych.

**Ad 8h.** Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. 3 radnych nieobecnych. Przechodzimy do uchwały, druk numer 91. Kto jest za przyjęciem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za uchwałą druk numer 91 głosowało 18 radnych.

Nikt nie był przeciw. Nikt się nie wstrzymał 3 radnych nieobecnych.

**Ad. 8i.** Przechodzimy do uchwały, druk numer 92.

Kto jest za przyjęciem uchwały druk numer 92?

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za uchwałą druk numer 92, głosowało 18 radnych.

Nikt nie był przeciw. Nikt się nie wstrzymał i 3 radnych nieobecnych.

**Ad. 8j.** Przechodzimy do projektu uchwały, druk numer 93.

Kto jest za przyjęciem uchwały, druk numer 93?

Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 18 radnych.

Nikt nie był przeciw. Nikt się nie wstrzymał i 3 radnych nieobecnych.

**Ad. 8k.** Przechodzimy do uchwały, druk numer 94.

Kto jest za przyjęciem uchwały, druk numer 94?

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za uchwałą, druk numer 94 głosowało 18 radnych.

Nikt nie jest przeciw. Nikt się nie wstrzymał.

I 3 radnych nieobecnych.

**Ad. 8l.** Przechodzimy do druku 95.

Kto jest za przyjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za uchwałą, druk numer 95 głosowało 18 radnych.

Nikt nie był przeciw. Nikt się nie wstrzymał.

3 radnych nieobecnych.

**Ad. 8m.**Przechodzimy do druku numer 96.

Kto jest za przyjęciem uchwały, druk numer 96?

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za uchwałą, druk numer 96 głosowało 18 radnych.

Nikt nie był przeciw. Nikt się nie wstrzymał.

3 radnych nieobecnych.

**Ad. 8n** Przechodzimy do uchwały, druk numer 97.

Kto jest za przyjęciem uchwały, druk numer 97?

Kto się wstrzymał? I kto jest przeciw?

Za uchwałą, druk numer 97 głosowało 18 radnych.

Nikt nie był przeciw. Nikt się nie wstrzymał. 3 radnych nieobecnych.

**Ad. 9. Przechodzimy do punktu 9. Podjęcie uchwał w sprawie:**

**w punkcie 9a** mamy podjęcie uchwały w sprawie odbierania odpadów komunalnych ale rozumiem, że ta uchwała została wycofana, panie Burmistrzu? Tak?

**W takim razie przechodzimy do punktu 9b. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia między Gminą Prudnik a Gminą Głogówek, w sprawie powierzenia Gminie Głogówek realizacji zadania publicznego w zakresie zapewnienia uczniom niepełnosprawnym bezpłatnego transportu opieki w czasie przewozu, druk numer 99.**

Nie widzę pytań. W takim razie. Kto jest za przyjęciem uchwały?

**Radny Edward Mazur:**

- Jest pytanie. Przepraszam. Dużo uczniów mamy, żeby dowozić do tej placówki. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Po wyczerpaniu pytań przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały, druk numer 99? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Za uchwałą głosowało 18 radnych. Nikt nie był przeciw. Nikt się nie wstrzymał. 3 radnych nieobecnych.

**Ad. 9c. Przechodzimy do uchwały 100. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Społecznej Komisji Mieszkaniowej.**

I tutaj proszę o zgłaszanie przez radnych kandydatur do Komisji Mieszkaniowej. Proszę Pana burmistrza o głos.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Proszę Państwa, do następujących organizacji społecznych zwrócono się o wytypowanie przedstawicieli.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Panie Burmistrzu, my jesteśmy w sprawie, uchwale w sprawie powołania Społecznej Komisji Mieszkaniowej. To jest w tej uchwale, bo tu są dwóch przedstawicieli Rady Miejskiej.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Tak.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Tak? - Dobrze.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Rada oczywiście wybierze ostatecznie przedstawicieli. I tak: Stowarzyszenie Aktywnej Pomocy Rodzinie Alternatywa Sapra nie zostało zgłoszony nikt, w Stowarzyszeniu Uniwersytet Złotego Wieku Pokolenia, również nikt, Polski Związek Emerytów Rencistów Inwalidów, Zarząd Rejonowy w Prudniku podobnie Prudnicki Uniwersytet Trzeciego Wieku, również, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Oddział Sudetów Wschodnich zgłoszony został Pan Antoni Węglarz, Stowarzyszenie Kultury i Edukacji Romów Pan Deniz Mirga i Ośrodek Pomocy Społecznej w Prudniku Pan Daniel Pużycki. Daniel Pużycki.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- W takim razie prosimy Państwa radnych o zgłaszanie kandydatów, którzy będą pochodzić z Rady Miejskiej. Dwie, co najmniej dwie osoby. Można się też zgłosić samemu. Tak, tak prosiłbym bardzo.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Chciałem zgłosić do tej komisji Pana Stanisława Mięczakowskiego.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Czy Pan Stanisław Mięczakowski wyraża zgodę?

**Radny Stanisław Mięczakowski:**

- Szczerze powiedziawszy, ciężko mi będzie uczestniczyć w komisjach ze względu na obowiązki służbowe, a chciałbym to wykonywać rzetelnie. Więc myślę, że tutaj będą utrudnienia. Będą kolidowało po prostu z moją pracą zawodową, którą obecnie też podjąłem. Ciężko będzie mi na chwilę obecną uczestniczyć. Dziękuję za zaufanie. Ale myślę, że no, nie będę po prostu w stanie należycie i rzetelnie tutaj uczestniczyć.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję bardzo Panu radnemu.

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Proszę jeszcze o zgłaszanie kandydatów. Pan Łukasz zgłosił. Teraz Pani Alicja, proszę.

**Radna Alicja Isalska:**

- Radny Edward Mazur.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Czy Pan radny Edward Mazur wyraża zgodę. Dziękuję bardzo.

I Pan radny Witold Rygorowicz. To pytanie do Pana Burmistrza. Myślę, że w ramach potrzeb.

**Radny Edward Mazur:**

- [niezrozumiałe], rozmawiałem z przedstawicielem jak to się mówi, z Panem Wiceburmistrzem, który tam był w tych radach i tak dalej. I on powiedział, bo się przepisy zmieniły w tej chwili i my jesteśmy takim ciałem bardziej kontrolującym niż jakieś tego. I może być tak, że raz w zależności od potrzeb. Ale myślę, że nie prędeż, nie częściej jak raz na dwa miesiące. Czasami może być raz na kwartał w zależności tego. Ale na pewno nie, nie trzeba, bo w tej chwili taka sytuacja, że przepisy się zmieniły, mamy tak jakby troszkę zaniżoną kompetencję, tak powiem. Jak będzie taka potrzeba po prostu no.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Zgłaszam Pana Zygmunta Trojniaka.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Proszę Państwa, w takim razie dwie minuty przerwy. Drobne konsultacje i prosiłbym o zgłoszenie jeszcze jednej kandydatury do Komisji Mieszkalnictwa. Na razie jedna osoba była zgłoszona, wyraziła chęć pracy, wyraziła zgodę. Więc potrzebujemy jeszcze jednej osoby z radnych, którzy by się zgłosili. Tak, że dwie minuty przerwy. Proszę się skonsultować i zgłosić kandydatury. Panowie radni, w takim razie jesteśmy już po przerwie. Czy ktoś z Państwa radnych wyraził jeszcze zgodę i chęć pracy w tej komisji mieszkalnictwa?

**Wiceprzewodniczący Rady Stanisław Mięczakowski:**

- Ja chciałbym zaproponować Pana Jacka Urbańskiego.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Czy Pan Jacek Urbański wyraża zgodę? Dziękuję bardzo. W takim razie mamy już dwóch chętnych. Czy ktoś jeszcze z Państwa wyraża chęć pracy w Komisji Mieszkalnictwa? Wobec tego, że nie ma, nie widzę, to ja odczytam, które osoby są, które osoby będziemy głosować w uchwale. Będzie to Pan Edward Mazur, Pan Jacek Urbański. I teraz tutaj Pan Denis Mirga, Pan Daniel Pużycki, Pan Antoni Węglarz. I to są wszyscy, to jest pięć osób. I to jest proponowany projekt uchwały, w którym te osoby zostają wymienione, jako członkowie Społecznej Komisji Mieszkaniowej. W takim razie, kto jest za przegłosowaniem takiego składu Społecznej Komisji Mieszkaniowej, druk numer 100? Wstrzymali, nie głosowali. Głosujemy w takim razie, kto jest za przyjęciem tej uchwały, druk numer 100? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Nie. Za uchwałą głosowało 16 radnych. Nikt nie był przeciw. Dwóch się wstrzymało. Trzech radnych nieobecnych.

**Przechodzimy do punktu 9 d.** No, to przecież odczytałem.

Panie radny trzeba być czujnym i pilnować. Przechodzimy do punktu d, podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia apelu Rady Miejskiej w Prudniku dotyczącego budowy zbiornika retencyjnego Ścinała Pionkowice druk numer 101. Było to omawiane, więc myślę, że nie ma tutaj pytań, nie widzę zresztą. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem projektu uchwały druk numer 101? Kto jest przeciw, kto się wstrzymał? Za uchwałą druk numer 101 głosował 18 radnych. Nikt nie był przeciwnik czy nie wstrzymał trzech radnych nieobecnych.

**Ad. 9e Przechodzimy do projektu uchwały druk numer 102. Projekt uchwały w sprawie wsparcia apelu o utworzenie terenowego punktu paszportowego w Prudniku.**

**Druk numer 102.**

Nie widzę pytań w takim razie przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały druk numer 102. Kto jest przeciw kto się wstrzymał. Za uchwałą głosowało osiemnastu radnych, nikt nie był przeciwniczny, nie wstrzymał trzech radnych nieobecnych.

**Ad. 9e Przechodzimy do kolejnego punktu, druk numer 103, projekt uchwały w sprawie wyznaczenia przedstawiciela Rady Miejskiej do Gminnej Rady Działalności i Pożytku**

Publicznego. I tutaj jeśli chodzi o ilość, czy osobę, będzie to jedna osoba, w takim razie proszę o zgłaszanie kandydatur. Proszę pana **radny Edward Mazur**.

- Ja proponuję do tej Komisji Społecznej Pana Grzegorza Jędrzeja.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

-Kogo?

**Radny Edward Mazur:**

- Grzegorza Jędrzeja.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Czy Pan radny Grzegorz Jędrzej wyraża zgodę? Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś kandydatury?

**Radny Łukasz Karpowicz:**

- Tak, ja proponuję Pana Marka Bień.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- Czy Pan Marek Bień wyraża zgodę?

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś kandydatury? Ok. Czy są jeszcze jakieś kandydatury? Wobec tego, że nie widzę, są dwie kandydatury, Pana Grzegorza Jędrzeja i Pana Marka Bienia. W takim razie będziemy głosować, to głosowanie tylko - za. Więc musimy w systemie zrobić tak, żeby można było głosować za każdą kandydaturą z osobna i tutaj każdy głosuje na tego kandydata, którego wspiera. I członkiem komisji zostanie... Panie radny, proszę słuchać, żeby potem się nie pomylić. Członkiem komisji będzie ten kandydat, który uzyska największą liczbę głosów w jednym głosowaniu - za. Czy zasady są zrozumiałe? Tak, tak. Dlatego powiedziałem, głosujemy na każdego kandydata - za lub - przeciw i wygrywa ten kandydat, który będzie miał największą liczbę głosów. No, jeśli jest Pan kandydatem... No. Może Pani mecenas jeszcze coś dopowie? W takim razie mamy już głosowanie. Kto jest za tym, aby członkiem tej komisji był Pan Grzegorz Jędrzej? I ten, który chce, głosuje - na tak.

- A ci, co nie chcą?

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniał:**

- A ci, co nie chcą, w ogóle nie głosują. Czy już wszyscy zagłosowali? Skoro już wszyscy zagłosowali, w takim razie proszę o wyświetlenie wyników. Za kandydaturą Grzegorza Jędrzeja głosowało 10 radnych. 3 było przeciw. Nikt się nie wstrzymał. 5 radnych brak głosu. 3 radnych nieobecnych. I teraz proszę o głosowanie nad kandydaturą Pana Marka Bienia. Jeden. Czy już? Proszę o oddawanie głosu. Czy już wszyscy Państwo zagłosowali za kandydaturą Pana Marka Bienia? Przepraszam, bo tutaj również za kandydaturą Marka Bienia głosowało 10 radnych. 3 było przeciw. 4 się wstrzymało. Musimy powtórzyć głosowanie. Natomiast, jeszcze raz informuję Państwa, że Państwo za kandydaturą głosujecie tylko raz. Tylko raz.

Jednego kandydata, jeśli Państwo popieracie kandydata A, to głosujecie na kandydata A na tak, zielonym. Jeśli kandydata B... Nie, proszę Państwa, głosujecie tylko w jednym głosowaniu. Raz, w jednym głosowaniu. Jeśli wybieracie Pana kandydata A, to głosujecie Państwo na A. Jeśli ktoś wybiera kandydata B, nie głosuje na kandydata A, dopiero głosuje na kandydata B. Wobec tego proszę o przygotowanie jeszcze ponownie głosowania. Proszę Pani, tak nad uchwałą głosujemy imiennie.

Przechodzimy do głosowania nad kandydaturą Pana Grzegorza Jędrzeja.

Ci, którzy są za tą kandydaturą, proszę o naciśnięcie zielonego przycisku - za. Ci, którzy nie są, nie głosują w ogóle.

Za kandydaturą Pana Grzegorza Jędrzeja głosowało 8 radnych, 1 przeciw. Prosiłem, żeby nie głosować. I 0 się wstrzymało, 9 brak głosu. Mamy 8, 8. Przechodzimy do kolejnego głosowania nad kandydaturą Pana Marka Bienia. I głosują ci, którzy chcą oddać głos na pana Marka Bienia, naciskają zielony klawisz - za. Proszę o wyniki głosowania.

Za kandydaturą Marka Bienia głosowało 10 radnych. 8 brak głosu.

I tutaj się mniej więcej zgadza. Bo Pan Marek, Pan Grzegorz Jędrzej uzyskał 8, a Pan Marek Bień - 10 głosów. [brawa] Tak doświadczony radny nie powinien takich pytań zadawać. Przechodzimy do uchwały, druk numer 103. I w tej uchwale w §1 wyznacza się przedstawiciel Rady Miejskiej w Prudniku do Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Prudniku, Pana Marka Bienia. Kto jest za przyjęciem uchwały, druk numer 103? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Za uchwałą głosowało 17 radnych. 1 radny był przeciwny. 0 się wstrzymało. 3 radnych nieobecnych.

**Ad. 9e** Przechodzimy do uchwały, druk numer 104. Podjęcie uchwały w sprawie powołania stałej Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego Rady Miejskiej w Prudniku. Państwo znają skład rady. Nie ma pytań? Czy są? Nie ma. W takim razie głosujemy nad składem i powołaniem Komisji Budżetu. Kto jest za? Kto jest przeciw, kto się wstrzymał? Za uchwałą, druk numer 104, czyli podjęcie uchwały w sprawie powołania Komisji Budżetu, Finansów Rozwoju Gospodarczego głosowało 18 radnych. Nikt nie był przeciw. Nikt się nie wstrzymał i 3 radnych nieobecnych.

**Ad. 9f** Przechodzimy do uchwały, druk numer 105, w sprawie powołania stałej Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Zdrowia Rady Miejskiej w Prudniku, druk numer 105. Kto jest za przyjęciem tego druku? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za uchwałą głosowało 17 radnych. Nikt nie był przeciw. Jedna radna się wstrzymała. 3 radnych nieobecnych.

**Ad. 9g** Przechodzimy do uchwały, druk numer 106, w sprawie powołania stałej Komisji Spraw Obywatelskich i Porządku Publicznego. Kto jest za przyjęciem tej uchwały, kto jest przeciw i kto się wstrzymał? Za uchwałą, druk numer 106 głosowało 17 radnych. 1 radna się wstrzymała. 3 radnych nieobecnych.

**Ad. 9h** Przechodzimy do projektu uchwały, druk numer 107 w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej. Kto jest za przyjęciem druku 107? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za uchwałą, druk numer 107 głosowało 18 radnych. Nikt się nie wstrzymał. Nikt nie był przeciw. 3 radnych nieobecnych.

**Ad. 9i** Przechodzimy do projektu uchwały, druk numer 108, w sprawie powołania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Prudniku, druk numer 108. Wycofana jest. Słusznie.

**Ad. 9j** W takim razie przechodzimy do kolejnego punktu. Druk numer 109, w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Prudnik do partnerstwa, w celu realizacji wspólnego projektu 'Sploty Kultury' w ramach Funduszu Małych Projektów z Euroregionu Pradziad Interreg Czecho - Polska 2021-2027, druk numer 109. Nie widzę pytań. W takim razie przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały, druk numer 109? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za uchwałą głosowało 18 radnych. Nikt nie był przeciw. Nikt się nie wstrzymał. 3 radnych nieobecnych.

**Ad. 9k** Przechodzimy do kolejnego projektu uchwały, druk numer 110. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia sprzeciwu wobec planów przekwalifikowania Zespołu Ratownictwa Medycznego Specjalistycznego 'S' w Zespół Ratownictwa Medycznego Podstawowy 'P', druk numer 110. Czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania, wątpliwości? Tak. Dokładnie.

**Radny Witold Rygorowicz:**

- Każdego szpitala, żeby zdobyć zespół lekarski. I skoro szpitale to utrzymywały, no, to w interesie gminy również jest, żeby ta karetka jeździła tutaj pod naszym już szyldem z lekarzem. Niestety tu tym razem jest to nie wola PCM-u, tylko jest to wola dysponenta. No, jest to kłopot na pewno dla PCM - u, jeżeli chodzi o organizację.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję Państwu radnym za uzupełnienie. W takim razie przechodzimy do głosowania. Druk numer 110. Kto jest za przyjęciem uchwały, druk numer 110? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za uchwałą głosowało 18 radnych. Nikt nie był przeciw. Nikt się nie wstrzymał.

**Ad. 10. I przechodzimy do punktu ostatniego, 10. Wolne wnioski i komunikaty, oświadczenia radnych i zamknięcie obrad sesji.**

Ja tylko chciałem przypomnieć Państwu, że w sobotę 31 sierpnia są Dożynki Gminne w Łące Prudnickiej i prosimy Państwa radnych o potwierdzenie swojej obecności lub nieobecności. Ale chciałem, żeby to zostało potwierdzone w Biurze Rady, kto z Państwa będzie obecny na tych dożynkach w Łące Prudnickiej. I przypominam o symbolicznej dacie 1 września. Również przypominam Państwu radnym, jest to nie tylko rozpoczęcie roku szkolnego, ale również rocznica wybuchu II Wojny Światowej. I o 12.30 jest msza, 11.30 jest msza w kościele św. Michała. A dożynki? Proszę Państwa radnych, Pana radnego Partycznego o słuchanie. Mówiłem o dożynkach i tam jest 31 sierpnia, o godzinie 14. A potem mówiłem o 1 września i o mszy w związku z wybuchem II wojny światowej. I wtedy jest o 11.30. Czy ktoś z Państwa ma jeszcze jakieś wolne wnioski, komunikaty? Pan Wiesław Kopterski, proszę bardzo.

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Proszę Państwa jest już informacja, jeżeli chodzi o ten basen odkryty. W sumie Sójka na osiedlu również. Przez następny tydzień będzie otwarty. W tygodniu od godziny 12 do 19, natomiast w weekend od godziny 10 do 19. To jest jedna informacja. Natomiast druga informacja, tu chciałem doprecyzować, że w tej kwocie 89000,00, jeżeli chodzi o Tour de Pologne już były ujęte te spółki. Czyli wkład tych spółek już w tej kwocie są ujęte. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję Panu Burmistrzowi. Proszę Pan **Bartosz Trytek**.

- Ja może Państwu tak zajmę pięć minutek dosłownie, ze względu na to, że jestem w tym komitecie, jeżeli chodzi o lodowisko te mobilne w Prudniku. Chciałbym Państwu tak pokrótce przedstawić takie informacje. Wiem, że jesteście zmęczeni, ale te trzy minutki, żeby Państwo po prostu mieli tą wiedzę i podjęli w niedalekiej przyszłości odpowiednią decyzję. Jak mi Państwo pozwolą, ja coś takiego przedstawię szybciotko.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- To jeśli szybciotko, to proszę bardzo.

**Radny Bartosz Trytek:**

- Tak? Jak Państwo dobrze wiecie i pamiętacie, były zbierane podpisy poparcia na taką inicjatywę. Tych podpisów było bardzo dużo. Wśród młodych ludzi i starszych na moją wiedzę, na to co pamiętam, zamknęło się to około 2000 podpisów, jeżeli chodzi o to poparcie. Ta rzecz, ta ilość mogła się troszkę zmienić na plus. Co do propozycji tego mobilnego lodowiska, to o tyle jesteśmy w dobrej sytuacji, że mamy do tego miejsce, jeżeli chodzi o gminę Prudnik. Bo są, mogą być to orliki dla przykładu boisko do koszykówki. I tutaj myślę, że warto by było z tego skorzystać. Kiedyś były takie projekty jak Białe Orliki. Myślę takie ogólnokrajowe, państwowe, myślę, że dalej coś takiego może być. Ale ja bym chciał Państwu tutaj przedstawić szybciotko jakie są korzyści, jakie możemy uzyskać tutaj oszczędności. I pozwolę sobie tak szybko tutaj to przeczytać. Koszty, całkowity zakup mobilnego lodowiska i wykazanie oszczędności. Zakup lodowiska mobilnego na własność, to sposób na oszczędność w perspektywie kilku lat. Trwałość takiej inwestycji pokazują Białe Orliki, które funkcjonują już od 2010 roku. Szacunkowo jednorazowy wydatek na lodowisko rekreacyjne w wymiarach 30 na 15 standardem EPDM. To jest taki standard, gdzie ta instalacja jest pod tym lodem taka gumowa, co pozwala zaoszczędzić na grubości lodu, a także na zużyciu energii.

Ta kwota netto wynosi, no, nie chciałbym też, żeby się Państwo troszkę tym przerazili, bo za chwilę dojdę tam do kolejnych rzeczy, 471000,00 złotych brutto, 579330,00 złotych. Jednak przepraszam, tam to było netto, teraz brutto. Kwota ta zawiera orurowanie, komplet band, agregat chłodniczy, glikol do napełniania instalacji budowaną pod lodowisko, styropian do izolacji lodowiska, kabel elektryczny do 10 metrów, podłączenie elektryczne agregatu. Gwarancja na 60 miesięcy i pierwszy montaż. Do tego dochodzą koszty wyposażenia

lodowiska w postaci zakupu rolby. I tutaj w naszym przypadku, to jest tylko zakup tej rolby, bo taki ciągniczek ASiP tutaj w swoich zasobach posiada. I tu dalej, ponieważ mamy to oszczędności z tego tytułu to jest 150000,00 złotych netto, 184000,00 brutto. Tutaj też jest koszt pokryty, jeżeli chodzi o łyżwy na wynajem: 54 sztuki do hokeja netto 17071,00 zł brutto, 20997,00 zł netto, 30 sztuk figurówek netto 7650,00, brutto 9409,00. Ostrzałka, to jest kwota netto 12335,00 zł, brutto 15049,00 zł. Regał na łyżwy 80 par jedna sztuka. To jest 5050,00 zł netto, brutto 6211,00 zł. Suszarka na 20 par 6600,00 netto, brutto 8118,00 zł. Dezynfekator tu jest kwota netto 5400,00, 6642,00 brutto. Chodniki gumowe i tutaj jest kwota netto 5400,00, brutto 6642,00. Suma kosztów wyposażenia, to kwota netto 118000,00 zł, brutto 145762,00 zł. Szacunkowy całościowy koszt zakupu lodowiska wraz z wyposażeniem wynosi 589506,00 zł netto, 725092,00 zł brutto. Przy uzyskaniu dofinansowania na poziomie 50%, bo o takie dofinansowanie można się starać z Funduszy Ministerialnych, moglibyśmy zredukować kwotę o 50%, czyli byłoby 294753,00 zł netto, 362546,00 zł brutto. Obciążający budżet gminy, to by były te koszty. Jeżeli chodzi o tutaj koszt utrzymania lodowiska w sezonie, czyli takie trzy miesięczne użytkowanie i wykazanie oszczędności. Obecna cena prądu plus dystrybucja dla gminy, to 1,16 zł za kWh. Dla lodowiska 450 m<sup>2</sup> zużycie prądu, to 90 dni funkcjonowania lodowiska. Pozwoliliśmy sobie stworzyć taki jakby wzór. 90 dni funkcjonowania lodowiska, czyli te 3 miesiące razy 24 godziny jakby, bo ten lód musi być utrzymywany przez 24 godziny, razy 30 kWh, równa się 64800 kWh razy 1,16 zł za 1 kWh, to jest 75168,00 zł brutto, netto 61. Nawet przy wzroście cen do poziomu 1,30 za kWh, suma wyniesie 84240,00 złotych brutto, netto 68500,00 złotych. Dodatkowe koszty woda, materiały eksploracyjne, paliwo do ciągnika, inne to około 9000,00 złotych. Koszty serwisu agregatu od sześciu do siedmiu w roku. Bardzo dużą oszczędność mamy z tytułu kosztów osobowych, ponieważ mamy pracownika zatrudnionego na umowę o pracę w ASiP - ie. Nie trzeba zatrudniać pracowników na umowę do obsługi lodowiska. I mówię tutaj, jakby takie lodowisko było usytuowane na Orliku w parku na boisku do koszykówki. Bo nie mówimy tutaj o boisku do piłki nożnej. Na umowę zlecenie do obsługi lodowiska, latem koszą trawę, no to, czyli mają tam swoje rzeczy, które muszą realizować zgodnie z umową. Zakup lub wynajem przenośnych toalet nie dotyczy, bo toalety są tam dostępne na miejscu. Zakup kontenerów na szatnie i wyposażenie nie dotyczy, bo tam tak samo są szatnie. Suma kosztów za sezon eksploatacji lodowiska na obiektach w parku, to właściwie tylko zakup energii elektrycznej i suma kosztów to 90000,00 zł do 100000,00 zł brutto. W przypadku podwyżki cen prądu do kwoty 1,3 zł za kWh. No i już kończę, to już są dosłownie dwa zdania. To jest 30000,00 zł miesięcznie w sezonie, a w rozbiciu, jako zadanie roczne to 7500,00 zł miesięcznie. Dodatkowo wpływy ze sprzedaży biletów zmniejszą całkowity koszt utrzymywania lodowiska. To jest sprawdzone z takiej firmy, która się tym bardzo dobrze specjalizuje. Tutaj mamy całą taką dokumentację. Ta firma się nazywa Piruet. Myślę, że na poprzedniej, na następnej sesji przyjdziemy tutaj, może też przyjdzie Pan Edward Mazur, bo on tak samo jest w tym Komitecie i przedstawimy tutaj dogłębnie wszystkie... Mróz przepraszam, Mróz. I myślę, że warto byłoby się pochylić nad tym projektem, bo to już jest w Głuchołazach, to jest w [niezrozumiałe].

Myślę, że przez te głosowanie, tutaj zbieranie podpisów, pokazano tak naprawdę, że takie zainteresowanie w gminie po prostu jest. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję Panu radnemu. Sugerowałbym, żeby ten temat też poruszyć na Komisji Oświaty i Sportu. To byłaby idealna płaszczyzna, na której można byłoby ten temat poruszyć i uszczegółwić go.

**Radny Bartosz Trytek:**

- Dobrze.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję Panu radnemu. Przechodzimy do następnej w liście, do Pani Anety Samotus. Proszę bardzo.

**Radna Aneta Samotus:**

- Tak. Szanowni Państwo, nawiązując do interpelacji radnego Pana Krzysztofa Fejdycha dotyczącej m.in. stanu technicznego harmonogramu remontu dróg, zarówno na terenie w mieście jak i na terenach wiejskich, chciałabym złożyć wniosek formalny w związku również ze zgłoszeniami Sołtysów z miejscowości o powołanie komisji. Komisji która składałaby się z członków m.in. chyba, że będzie jeszcze dodatkowa propozycja tutaj przedstawicieli komisji wsi, o ustalenie konkretnego terminu. Może po utrzymaniu już odpowiedzi na tą interpelację Pana Krzysztofa, celem zweryfikowania stanu ogólnego wynikającego z byłych remontów, z bieżących remontów i wynikających z potrzeb, które są nieustannie zgłaszane przez Sołtysów. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję bardzo. Też taka drobna sugestia. Komisja Budownictwa jest tą właściwą komisją, która taki harmonogram jakby, proponuje, nadzoruje. I myślę, że dobrze byłoby, że w tamtej kadencji również Komisja Budownictwa wyjeżdżała w teren, oglądała te wszystkie drogi, które były zrobione, które są do zrobienia i myślę, że należałoby to powtórzyć. Taka tylko sugestia.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Możemy to zrobić wspólnie z Komisją Wsi.

**Wiceprzewodniczący Rady Stanisław Mięczakowski:**

- Właśnie tutaj chciałem zasugerować, aby taka Komisja Wsi wraz z Komisją Budownictwa udała się, zaktualizowała ten harmonogram. Gdyż w poprzedniej kadencji Komisja Wsi poczyniła takie starania w obecności Sołtysów. Dokonaliśmy weryfikacji, ustaliliśmy harmonogram wykonania tych inwestycji na drogach gminnych terenu wiejskiego. Więc tu jak najbardziej Komisja Wsi wejdzie w porozumienie z Komisją Budownictwa, taki harmonogram ustalimy. Idąc tym tokiem myślenia, myślę, że Komisja Budownictwa również powinna się zebrać i wykonać taki rekonesans wyjazdowy, jeśli chodzi o harmonogram, stworzenie harmonogramu remontów, czy też inwestycji na drogach w samym mieście. Taka też praktyka była stosowana, więc takie komisje powinny udać się na tereny wiejskie, jak i również na same miasto, tutaj Prudnik.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję bardzo. Następny w kolejności jest Pan radny Witold Rygorowicz. Proszę bardzo.

**Radny Witold Rygorowicz:**

- To takie pytanie bardziej do Pani radczynie chyba? Powołaliśmy tam w trzech chyba uchwałach nowe komisje Rady Miejskiej.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- A co ze starymi, tak?

**Radny Witold Rygorowicz:**

- Co ze starymi? Chodzi o przewodniczących i... Ja rozumiem, dlaczego to było natomiast...

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Pani radczynie wytłumaczy.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- [niezrozumiałe] To znaczy, że poprzednie uchwały zostały uchylone.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Uchwały o powołaniu członków. Ale komisje same w sobie się wybrały.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Tak, one są cały czas. Tylko tam jakby, my uchyliliśmy poprzednie uchwały, ale tak jakby kwestia dotyczyła zmiany składów. I żeby nie robić takiej zmiany cały czas, żeby potem było łatwo tak jakby czytelnie te uchwały, te składy znać. To podjęliśmy nowe uchwały jakby, a poprzednie zostały uchylone.



**Radny Witold Rygorowicz:**

- Czyli nie potrzeba ukonstytuowania się na nowo.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Nie te przewodniczący komisji i zastępcy są nadal aktualni.

Uzupełnimy się tylko składy, czy uzupełniły się składy komisji.

**Radny Witold Rygorowicz:**

- Rozumiem.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję. Kolejny w kolejce jest Pan **radny Krzysztof Fejdych**.

- Ja mam pytanie tutaj do działu prawnego, do Pani prawnik. Ponieważ składałem interpelację w związku z informacjami o tym, że poprzedni Wiceburmistrz w czasie trwania jeszcze swojego stosunku pracy z gminą, pełnił usługi na rzecz Prudnickiego Ośrodka Kultury. I Pan Jarosław potwierdził osobiście, że takie usługi pełnił w miesiącu czerwcu i otrzymał umowę, zlecenie na ustaloną kwotę. Pytanie, bo jakby pytam z troski o bezpieczeństwo prawne gminy. Czy gmina w jakiś sposób powinna na to reagować? I jeśli tak, to jakie kroki powinny być podjęte?

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Pytanie, chodzi Panu o to, że w momencie istnienia stosunku pracy z gminą jeszcze pracownik wykonywał inne umowy?

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Nie, tutaj chodzi o to, że Pan Wiceburmistrz Jarosław Szustka będąc na wypowiedzeniu i będąc zwolnionym ze świadczenia pracy, wykonywał odpłatnie usługi, czy umowy zlecenia wobec jednostek podległych.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Nie ma tutaj absolutnie żadnego konfliktu prawnego. Nawet osoba na umowę o pracę może również być zatrudniona na umowę o pracę w innej jakby, w innej jednostce. Urząd Miejski jest osobnym pracodawcą, każda ze spółek, każda z jednostek jest osobnym pracodawcą. Ale nie ma znaczenia.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Pani Mecenasz, tylko tutaj chodzi o to, że to była osoba, która nadzorowała tego typu jednostki. To nie jest pracownik, tylko to jest Wiceburmistrz, który sprawował w tym czasie nadzór nad tymi jednostkami.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- No to Szanowni Państwo, to jest trochę bardziej skomplikowany stan faktyczny. Ja nie znam tak jakby tej kwestii. Ja tylko mówię z punktu widzenia jakby formalnego zatrudnienia, że jest możliwe zatrudnienie. A jeśli chodzi o ewentualne konflikty jakiegoś w nadzorze, no ja rozumiem, że jak osoba była zwolniona z obowiązku świadczenia pracy, to w momencie tym nie nadzorowała. Ale tu musiałabym mieć więcej informacji, żeby się też do tego odnieść. Ale no, tak jakby możemy tutaj racjonalnie założyć, że jeśli ktoś był zwolniony z obowiązku świadczenia pracy, to też jest taka kwestia, że w tym momencie ta osoba nie wykonuje swoich obowiązków i jakby nie ma już uprawnień. Tylko pozostaje jeszcze w formalnie zatrudnieniu z uwagi na upływ na przykład terminu wypowiedzenia. Ale w tym czasie jakby, nie pełni już tych obowiązków pracownika i jakby może podejmować zatrudnienie gdziekolwiek. I tutaj nie działa też na nie korzyść w tym momencie swojego pracodawcy. Chyba, że Pan jeszcze dopyta, bo ja proszę o to.

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Jasne. To prośba tylko o sprawdzenie, bo jakby w myśl przepisów ustawy o samorządzie gminnym, osoba sprawująca funkcję kierowniczą w urzędzie, czyli Burmistrz czy Wiceburmistrz, nie może podejmować pracy na rzecz jednostek podległych. I jakby w nawiązaniu do tych przepisów, też złożyłem tą interpelację po powzięciu informacji o tym,

że takie usługi były świadczone. Prośba tylko o sprawdzenie i potwierdzenie, że jakby tutaj nie mieliśmy konfliktu prawnego i wszystko jest w porządku.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Jasne, tylko takie pytanie. Bo ja jakby nie znam treści tej interpelacji, to jest świeżo złożona interpelacja, tak?

**Radny Krzysztof Fejdych:**

- Tak, tak, tak.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- No dobrze, no to na pewno tutaj będę miała udział w odpowiedzi.

**Radny Bartosz Trytek:**

- Ja tak, w ramach takiej informacji też zapytania. Czy Państwo radni wiedzą coś na temat organizacji przez Pogoń Prudnik. Jest to mi bliski klub, bo 20 lat grałem w tym klubie. No i teraz jest obchodzona rocznica. No i te święto, ta rocznica funkcjonowania naszego klubu ma się odbyć w gminie Głuchołaz. Czy coś Państwo jako radni...? Bo znaczy ja wiem, że tutaj z Panem Wiceburmistrzem na ten temat rozmawiałem, bo wpłynęła taka propozycja zasponsorowania czy wsparcia finansowego na puchary, nagrody. Jest to organizacja turnieju na 12 drużyn młodzieżowych z noclegiem. No i teraz tak się pytam, czy to jest po prostu zasadne. Bo ja nie wiem, co gmina Głuchołazy ma wspólnego jeżeli chodzi o koszykówkę męską. Bo może o żeńską tak, ale o męską nie wiem, co to ma wspólnego z naszą gminą. Kolejna rzecz jest taka, że to Gmina Prudnik sponsoruje i wypłaca dotacje temu klubowi. To schronisko Dąbrówka notuje straty, gdzie mogłaby ta młodzież spać. To przedsiębiorcy, którzy mi to też zgłaszali, nie mogą czerpać zysków. Płacą tu podatki typu wyżywienie czy nawet noclegi. No, dla mnie jest to taka troszkę niekomfortowa sytuacja. Bo ja, jako były długoletni kapitan tej drużyny i mający też tam jakiś swój wpływ, istnienie czy powstanie z powrotem tego klubu w 2003 roku, no, po prostu jak się o czymś takim dowiaduję, to sobie myślę, no że to chyba coś jest nie tak, po prostu.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Jest, dziękuję. No, ale mam nadzieję, że ktoś z radnych coś wie na ten temat? Pan Wiceburmistrz?

**Zastępca Burmistrza Wiesław Kopterski:**

- Tak, oczywiście ja wiem. Dostałem takie, Burmistrz dostał takie pismo o wsparcie finansowe, to jak Pan radny Trytek mówi, w kwocie 10000,00. Tam było napisane, że to w ramach obchodów 70 - dziesięciolecia klubu. Tam było właśnie na organizację tego turnieju, na jakąś uroczystą galę, na której będą wręczane nie wiem, dyplomy, podziękowania itd. Natomiast, podobnie jak Pan Trytek zdziwiło mnie to, że turniej miałby się odbywać w Głuchołazach, co dla mnie to jest naprawdę nieporozumieniem. Dlatego moja decyzja była odmowna. I taką decyzję przekazałem Panu Prezesowi. Rozmawiałem również z Panem Wiceprezesem, też to potwierdziłem. Tak, że moja decyzja była odmowna także. A to już nie do mnie pytanie. Mogę powiedzieć tak, bo ja oczywiście o to pytałem. No, to argumentacja była taka, że tam jest Banderosa, to jest taki duży ośrodek, ośrodek sportowy. Że tam wszystkie drużyny jakby mogą być może razem zagospodarowane i tak dalej. Że są dwa boiska, dwa boiska, że mogą być mecze rozgrywane w jednym czasie i tak dalej. Natomiast, my też mamy, tak jak Pan Trytek mówił. Mamy jeden hotel, mamy drugi hotel, jest schronisko, mamy dwie hale sportowe, albo nawet i trzy, na którym mogą się odbywać takie zawody. Dlatego jakoś mnie to nie przekonało, żeby jeszcze dokładać pieniążki. Biorąc pod uwagę, że no dotacja jest każdemu klubowi, który jakby zgłosi się z wnioskiem jest przydzielana. No i taka moja decyzja była.

**Przewodniczący Rady Zygmunt Trojniak:**

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z Państwa ma jakieś wolne wnioski, oświadczenia, komunikaty? Wobec tego, że nie widzę zamykam IX Sesję Rady Miejskiej w Prudniku, w dniu 29 sierpnia 2024. Dziękuję Państwu bardzo.